

POCIĄG DO WARSZAWY

Wychowałam się w Legnicy - zwierza się Małgorzata Domagalik, dziennikarka tygodnika "Wprost", autorka cyklu felietonów *Druga płęć* oraz gospodyni programu telewizyjnego *Męski striptiz*. - Pochodzę z niewielkiej Złotoryi - powtarza Mariusz Szczygieł, reporter "Gazety Wyborczej" i prowadzący w TV POLSAT talk show *Na każdy temat*. Marta Grzywacz, sympatyczna prezenterka telewizyjnych "Wiadomości", mieszkała w Lubinie - donoszą kobiece pisma. Jak to się dzieje, że dziennikarze z legnickiej prowincji triumfują w salonach i redakcjach Wielkiej Warszawki?

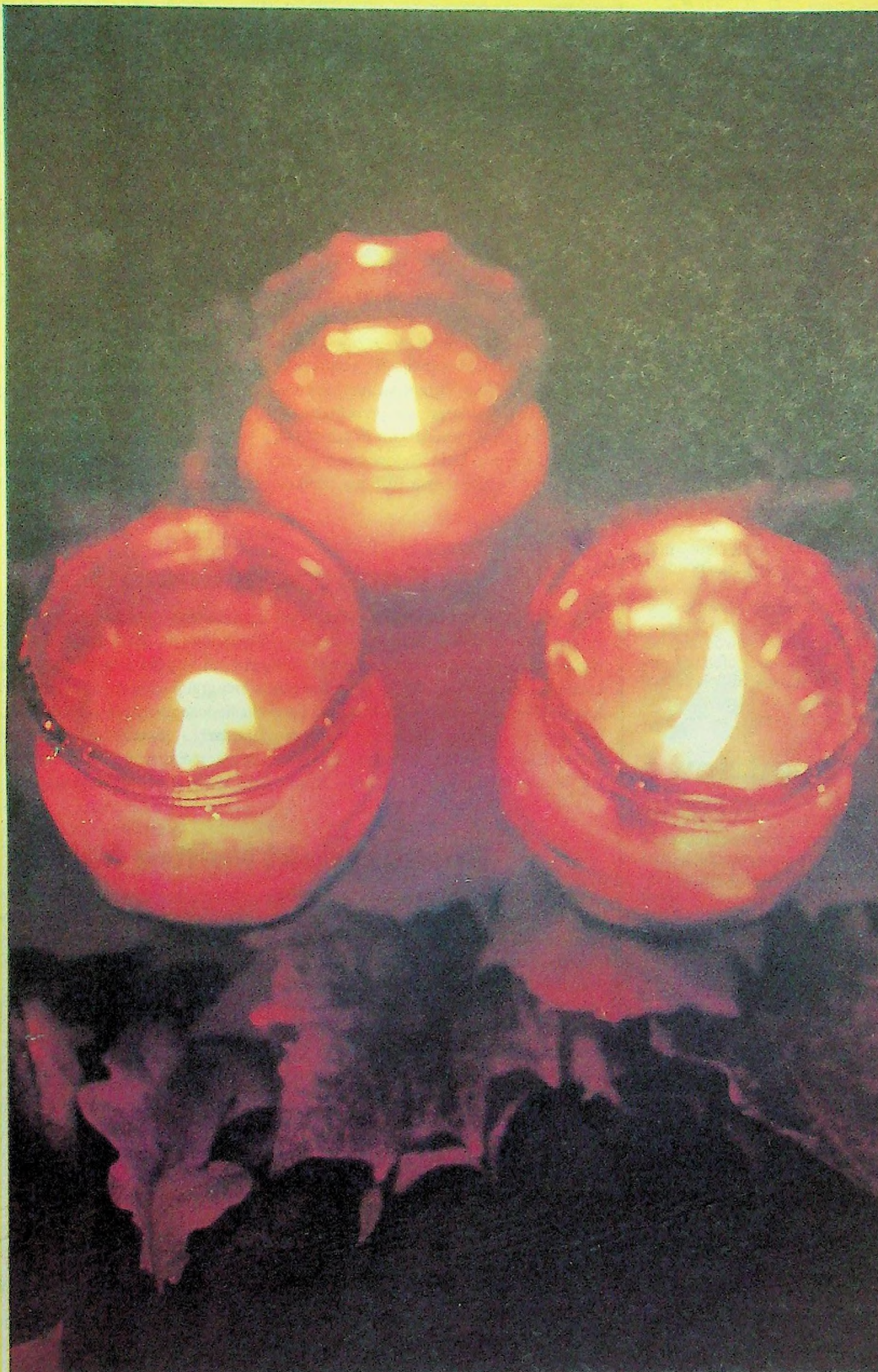
str. 16-17

Pięści radnego ■

Wełna nie wełna, byle... ■

Ręczny wyrób wspomnień ■

Dentysta, fryzjer i artysta ■



Fot. GRZEGORZ SPALA

minąłeś minęłam już nas nie ma

Jednym zdaniem

- W Legnicy obradowało prezydium Zarządu Okręgu Związku Inwalidów Wojennych RP.
- Wojewoda Ryszard Maraszek powołany został do dziesięcioosobowego prezydium Dolnośląskiej Rady Przyjaciół Harcerstwa.
- Zarząd Legnicy pozytywnie ocenił realizację w mieście programu "Bezpieczna droga".
- W przyszłym roku ma powstać w Legnicy dom dziennego pobytu dla nieuleczalnie chorych.
- Jaworska Spółdzielnia Inwalidów Inprodis uruchomiła kolejny oddział dla 26 niepełnosprawnych.
- Komisja kultury i oświaty legnickiego samorządu wystąpiła do władz miasta o utworzenie we wszystkich szkołach podstawowych oddziałów integracyjnych dla dzieci niepełnosprawnych.
- W Polkowicach zorganizowano spotkanie integracyjne dla przedstawicieli organizacji zajmujących się pomocą społeczną.
- Dwanaście ponadstuletnich dębów z legnickiego parku poddano leczeniu.
- W Polkowicach gościła delegacja z niemieckiej gminy Sickinge.
- W Urzędzie Wojewódzkim odbyła się dwudniowa konferencja naukowa poświęcona budownictwu mieszkaniowemu wobec zagrożeń szkodami górniczymi.

Miedziowe wieści

- Podczas minionego weekendu kilkudziesięcioosobowa grupa działaczy Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego Szklarskiej Poręby. Omawiano problem nadchodzącej prywatyzacji Polskiej Miedzi, który zreferowali przedstawiciele Zarządu KGHM i konsorcjum doradczego w prywatyzacji. Gościem ZZPPM był przewodniczący OPZZ, Józef Wiaderny, który poinformował o swojej wizji działalności tej centrali. Uważa on, że powinna wzrosnąć rola posłów związkowych, którzy teraz w klubie SLD tworzą 60-osobowe koło.
- 28 bm. na Londyńskiej Giełdzie Metali cena jednej tony osiągnęła 2067 USD. Średnia miesięca - 1958,76 USD/t, średnia roku - 2303 USD. Obserwuje się więc wzrost notowań, lecz panuje pogląd, że jest to bardziej efekt gry rynkowej niż koniunktury.
- Wojewoda legnicki Ryszard Maraszek zapowiedział podczas spotkania pn. Ring, zorganizowanego przez Polskie Radio Wrocław, że z Polską Miedzią "współpracuje mu się dobrze, ale efekty są małe". 6 listopada odbędzie się spotkanie przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego z KGHM (także z DSI) na temat konkretnych problemów. Wojewoda wyraził pogląd, że KGHM m.in. zbyt mało wspiera Zagłębie Lubin.

Remis bez wskazania

Bez nokautu zakończył się "Ring" Radia Wrocław z wojewodą Ryszardem Maraszkiem w roli głównej. Z naszych parlamentarzystów rękawicę podniósł jedynie Janusz Grott z opozycyjnej Unii Pracy. Przybyła skromna, kilkuosobowa publiczność. Wojewoda chwalił się efektami pracy urzędu, a poseł punktował, wskazując na duże bezrobocie w Legnickim i niefortunne przed-

sięwzięcia, takie jak spółka "Krzywa" czy marnowanie wody z ZG "Konrad".
- To zmarnowana szansa - mówił Janusz Grott. - Tam rośnie metrowa trawa. W tym czasie lotniska w byłym NRD stały się pożytecznymi firmami.
Radiowy ring nie przyniósł spodziewanych emocji. Być może dlatego, że "zawodnicy" nie chcieli zrobić sobie krzywdy... (szp)

Wszystkie drogi do Lubina

W wrześniu odbyła się w Lubinie Ogólnopolska Konferencja Komunikacji Miejskiej, a w najbliższy wtorek do Centrum Kultury "Muza" zjadą z całego kraju znawcy miejskich dróg. Mowa będzie o tym, z czego budować nawierzchnie ulic, aby były trwalsze, oraz jak zarządzać drogami i zapewnić bezpieczeństwo pieszym i zmotoryzowanym. Pokazane też będą przykłady utrzymania dróg zimą i w warunkach górskich za granicą. (lm)

Zmiany w sądzie

Sędzia Bogusław Graboń, dotychczasowy przewodniczący Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego w Legnicy, od 1 listopada obejmie obowiązki wiceprezesa tego sądu. Sędzia Zbigniew Juskiewicz, dotychczasowy wiceprezes, przechodzi do pracy w Sądzie Wojewódzkim. Wydziałowi Gospodarczemu Sadu Rejonowego przewodniczyć będzie sędzia Elżbieta Jasłowska. (v)

Obradowali

Pieczone kielbaski i chojnowskie piwo zakończyły IV Forum Samorządów Dolnego Śląska w Piotrowicach. Wśród gości byli m.in. senator Jerzy Stępień i Józef Orzeł, prezes "Municipium". Samorządowcy pracowali w czterech panelach: Samorząd po sześciu latach, Finanse Komunalne, Polskie rolnictwo a standardy Wspólnot Europejskich oraz Współpraca transgraniczna. Wszystkie ustalenia i stanowiska Forum zostały przyjęte bez większych zmian. (szp)

Koncepcja liderów

Rada Liderów Lokalnych Subregionu Legnickiego opracowała koncepcję rozwoju subregionu. Zawiera ona cztery zestawy projektów do 2005 roku. Za najważniejsze uznano integrację samorządów terytorialnych i ich współdziałanie dla wspierania przekształceń strukturalnych. Za najważniejsze w integracji społecznej uznano utworzenie w Legnicy Wyższej Szkoły Technicznej i aresztu śledczego oraz otwarcie w Chojnowie filii Akademii Rolniczej. Natomiast w sferze gospodarki - utworzenie w Legnicy Specjalnej Strefy Ekonomicznej. W skład subregionu legnickiego wchodzi samorządy: Legnicy, Chojnowa, Prochowice, Krotoszyce, Kunie, Miłkowice i Legnickiego Pola. (k)

Reszczyński kontra Milka

W lubińskim sądzie odbyła się kolejna sprawa z oskarżenia prywatnego Wiesława Reszczyńskiego przeciw Dariuszowi Milce, wiceprezydentowi Lubina. Strony nie skorzystały z możliwości ugody. Wiceprezydent został oskarżony o to, że w piśmie z 3 sierpnia pomógł Wiesławowi Reszczyńskiemu o chorobę psychiczną i złą reputację. Dariusz Milka nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Twierdził, że był to skutek listu z 28 czerwca, który otrzymał po powrocie z urlopu od Wiesława Reszczyńskiego. Zawarte w nim nieprawdopodobne stwierdzenia, dotyczące powodów budowy parkingu na terenie dzierża-

wionym przez właścicieli domków jednorodzinnych, w połączeniu z informacją o przekazaniu listu do mediów, wywołały gwałtowną reakcję. Jej efektem było wysłanie niewyważonej odpowiedzi.
W sprawie, która została odroczone do 19 listopada, sąd dopuścił jako dowody dokumentację planów przestrzennego zagospodarowania miasta, zeznania świadka Włodzimierza Banasia (architekta miejskiego). Dołączone zostały również wiele mówiące kopie korespondencji między Wiesławem Reszczyńskim a wiceprezydentem miasta sprzed 28 czerwca. (dach)

Autobusy 1 listopada

Pierwszego listopada autobusy w Legnicy będą kursowały jak w dniu wolnym od pracy. Tylko w godzinach 9-17 co piętnaście minut jeżdżą autobusy linii 2 i 24, a linii 4 co godzinę. Dodatkowo uruchomiona będzie w tym dniu linia specjalna na trasie ul. T. Kościuszki, pl. Słowiański, ul. Witelona, II Armii Wojska Polskiego, S. Moniuszki, Wrocławska, J. Piłsudskiego, W. Sikorskiego do ul. J. Iwaszkiewicza. Autobusy na tej trasie jeżdżą będą co pół godziny. (k)

Nowa centrala telefoniczna

Głogowska Telekomunikacja zakupiła centralę telefoniczną, która pozwoli na podłączenie do sieci ponad 8 tys. abonentów z Głogowa, Przemkowa, Kotli i Serbów. Zostanie ona zainstalowana na początku roku.
Długo wyczekiwane numery chętni otrzymają najwcześniej w marcu. Centrala ma nie tylko zapewnić telefony 6 tysiącom oczekujących, ale i poprawić jakość już wykonywanych usług. Skróci się czas wysyłania faksów, dostępna będzie informacja o próbach połączenia się z numerem w czasie nieobecności w domu, można będzie zamówić blokadę aparatu na rozmowy zamiejscowe.
Większość nowych usług będzie dodatkowo płatna. (oba)

W obronie konsumenta

W listopadzie rozpocznie działalność głogowski Klub Federacji Konsumentów. Klub będzie przyjmował interesantów dwa razy w tygodniu w swojej siedzibie w budynku MZGKiM przy ul. Poczdamskiej.
Pomysłodawcą założenia klubu jest senator Eugeniusz Patyk. Zainicjował on powstanie 10-osobowej grupy założycielskiej, która uzyskała poparcie Rady Krajowej Federacji Konsumentów. Krajowa rada będzie więc finansować pracę głogowskiego klubu: pokrywać koszty utrzymania biura i płacić pensję pracownikowi. O pieniądze na wyposażenie biura klub zwrócił się do prezydenta miasta.
Zadaniem nowo powstałej placówki będzie przede wszystkim ochrona praw konsumentów z Głogowa i okolic. Dotychczas głogowianie zwracali się o pomoc do konsumenckiego klubu w Polkowicach. Z bezpłatnej pomocy będą mogli korzystać tylko te osoby, które już wyczerpały możliwości interwencji w sklepie czy punkcie usługowym. (oba)

Strażnicy na hondach

Cztery nowe motocykle marki Honda zafundowali Straży Miejskiej lubińscy radni. 150 tysięcy na ich zakup i utrzymanie pochodzi z dodatkowych dochodów miasta. Wydatek planowany był już w czerwcu, nie naruszył więc miejskiego budżetu. We wtorek hondy zostały uroczysto przekazane strażnikom.
Dotychczas głównym środkiem transportu lubińskiej Straży Miejskiej były mocno zużyte polonezy, palące 11 litrów benzyny na 100 km. Nowe motocykle o pojemności silnika 250 cm sześć. rozwijają prędkość do 160 km na godzinę i są oszczędne - palą 4,5 litra na 100 km. Posłużą przede wszystkim do patrolowania wąskich ulic i innych terenów trudno dostępnych, zwłaszcza leśnych, leżących w granicach miasta. (lm)

Wyróżnienie dla artylerzystów

W poniedziałek, 28 bm., w Warszawie na dorocznej Konferencji Sił Zbrojnych RP Aleksander Kwaśniewski, prezydent RP, Stanisław Dobrzański, minister obrony narodowej oraz kierownicza kadra dowódcza Wojska Polskiego omówili problemy dotyczące obronności kraju i ocenili reformy w wojsku.
Wybrano również najlepsze oddziały i dowódców. 5. Brygadę Artylerii Armat z Głogowa wyróżnił szef Sztabu Generalnego WP za najlepsze rezultaty szkoleniowo-wychowawcze. Dowódca brygady otrzymał Znak Honorowy Sił Zbrojnych RP i dyplom uznania.

Nowe zasady

W miniony piątek (25 bm.) podczas sesji plenarnej Sejmu wystąpił poseł Lubomir Gliniecki, który przedstawił stanowisko Klubu Parlamentarnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej w sprawie projektu ustawy o gospodarce nieruchomościami. Ustawa ta w sposób kompleksowy ma ustalić zasady gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa, a także gmin i związków międzygminnych. Dotychczasowe przepisy (funkcjonują od roku 1985) zdeaktualizowały się. Poseł Gliniecki zwrócił m.in. uwagę na to, że projektowana ustawa będzie dotyczyć też gruntów rolnych, sankcjonuje nowe zawody (rzeczoznawcę majątkowego i pośrednika w obrocie nieruchomościami), dostosowuje obrót nieruchomościami do przepisów europejskich, sankcjonuje równouprawnienie. Legnicki parlamentarysta wytknął proponowanej ustawie kilka nieścisłości, jednak ostatecznie w imieniu SLD rekomendował ją komisjom sejmowym do dalszego rozpatrywania.

Apel do wojewody

Do posła Ryszarda Zbrzyznego wciąż telefonują i przychodzą emeryci oraz renciści ze spółek z otoczenia miedzi. Skarżą się na pozabawienie ich z dniem 14 października bezpłatnej opieki zdrowotnej w Miedzio- wym Centrum Zdrowia SA. Muszą szukać pomocy w powszechnej służbie zdrowia. Tymczasem wiele osób korzysta z pomocy "miedziowych" lekarzy przez dłuższy czas. Jeden z emerytowanych górników PBK - 20 lat leczy się u dr. Macieja Dątkowskiego.

Poseł R. Zbrzyzny, jako członek Wojewódzkiego Sztabu Wyborczego SLD, zwrócił się do wojewody legnickiego Ryszarda Maraszkę "o rozważenie możliwości rozwiązania sprawy opieki medycznej nad emerytami i rencistami okotomiedziowych spółek przez MCZ na takich samych zasadach, jak to zrobiono w stosunku do weteranów pracy ze 100 proc. spółek Polskiej Miedzi, tj. przez zawarcie kontraktu przez Wojewodę Legnickiego z Zarządem MCZ".

not. (ch)

Napad na kantor

Z bramy błyskawicznie wyskoczyło dwóch mężczyzn. Obaj mieli kominiarki na głowie, w rękach broń. Dobrze zbudowani, wysocy. Rzucili się na właściciela kantoru i jego pracownika. Padł strzał. Zaczęła się bójka, połała się krew. Wiktor K., szef kantoru, upadł na jezdnię. Napastnicy wyrwali mu torbę, w której było 150 mln zł. Oddali jeszcze jeden strzał do leżącego i wskoczyli do samochodu. Białe audi 80 ruszyło z miejsca. Wiktor K. złapał za klamkę, chciał zatrzymać bandytów. Nie udało się. Samochód ciągnął go jeszcze jakieś 50 metrów. W tym czasie pracownik kantoru włączył alarm.

Rzecz dzieła się w centrum Legnicy, u zbiegu Nowego Światu i Złotoryjskiej. Tuż przed ósmą, kiedy na

ulicy jest już sporo osób i wiele samochodów. Nikt nie pomógł właścicielowi kantoru. Jednak kilka osób jeszcze w czasie napadu powiadomiło policję.

Wozy policyjne natychmiast zablokowały drogi. Około 10.30 w pobliżu Kapieliska Północnego znaleziono audi 80, którym jechali bandyci. Do akcji wkroczyły policyjne psy. Nie podjęły jednak śladu. Prześcypy uciekli.

Ulica Nowy Świat, przy którym mieści się kantor i zakład jubilerski, od dawna ma złą opinię. Tutaj przed około rokiem zrobiono podkop pod ten sam kantor. Włamywacz miał jednak dużo mniej szczęścia. Został schwytany przez policję na gorącym uczynku.

(mak)

Aresztowany "Yves Roche"

W ubiegłą środę, 22 bm. Prokuratura Wojewódzka w Legnicy otrzymała doniesienie od niemieckiej firmy "St. Leonard" o podrabianiu w podlegnickim Pątnowie jej alkoholowych produktów. Dwa dni później kilkudziesięciu policjantów oraz inspektorów Państwowej Inspekcji Handlowej i Urzędu Kontroli Skarbowej dokonało "nalotu" na pomieszczenia spółki akcyjnej "Barimex" w Pątnowie, produkującej napoje alkoholowe.

Znaleziono 60.892 butelek wyprodukowanego przez spółkę koktajlu alkoholowego, opatrzonego etykietami "Yves Roche", o wartości prawie 80 tys. USD. Wyprodukowane w lipcu koktajle miały być sprzedane na Ukrainę. Prokuratura ustaliła, a zarząd spółki tego nie kwestionuje, że w lipcu w Pątnowie wyprodukowano około 140 tys. litrów podrabianego trunku, sprzedawanego po 1,3 USD za butelkę.

Na podstawie przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i ustawy o znakach towarowych, a także w oparciu o art. 225 Kodeksu karnego (chroni on nabywcę przed tym, by nie był oszukiwany co do gatunku, miary i jakości towaru), prokuratura rozpoczęła śledztwo w sprawie podrobionych win. Sprzedaż fałszowanych produktów jest

karana także na Ukrainie. Na razie śledztwo ogranicza się ono do przesłuchiwania świadków. Zarzutów nikomu dotąd nie przedstawiono.

Przedstawiciel zarządu "Barimexu" doniesienie firmy "St. Leonard" uznaje za kuriozalne. Po pierwsze dlatego, że znak "Yves Roche" jest zastrzeżony, ale tylko w odniesieniu do kosmetyków. Po drugie - napój ten, produkowany także przez Niemców, nie jest dopuszczony do sprzedaży na rynku niemieckim i żadnym innym zachodnioeuropejskim. Niemcy handlują nim wyłącznie na rynkach wschodnich - rosyjskim i ukraińskim. Trunek produkowany jest także w Odessie.

"Barimex" wyprodukował napój na konkretne zamówienie odbiorcy z Ukrainy, który dostarczył nawet do Pątnowa wzór etykiet na butelki. Większość koktajlu wyjechała na Ukrainę już w lipcu. Części produkcji jeszcze na Wschód nie wyeksportowano, ponieważ odbiorca za nią nie zapłacił.

Zarząd spółki uważa, że działanie firmy "St. Leonard" ma na celu wyeliminowanie ze wschodnich rynków polskiej konkurencji.

(w)

Cmentarni wandale

Dwadzieścia jeden nagrobków zdewastowali nieznani sprawcy na cmentarzu komunalnym w Złotoryi. W nocy z czwartku na piątek w ub. tygodniu zniszczyli granitowe i lastrykowe krzyże, blaszane tablice oraz kamienne doniczki. Straty będą znane dopiero po ustaleniu wszystkich poszko-

dowanych. Nazajutrz, około dziesiątej wieczorem, grupa nieletnich chłopców rozbila dwie figurki Jezusa, które ustawione były w przydrożnych kapliczkach przy ulicach Henryka V i Kazimierza Sprawiedliwego w Głogowie. Straty ocenia się na około tysiąc złotych.

(dał)

KONKRETY

z tygodnia

- 21 bm. funkcjonariusze legnickiej straży miejskiej zatrzymali dwóch braci: 44-letniego Bogusława P. i 38-letniego Stanisława P., którzy skradli... trzy sztuczne wieńce nagrobkowe.
- 22 bm. na ul. J. Piłsudskiego w Legnicy kierujący samochodem Renault potrącił 13-letniego chłopca, który przy czerwonym świetle wbiegł na przejście dla pieszych. Ciężko ranne dziecko przebywa w szpitalu.
- 23 bm. policja zatrzymała w pościgu sprawców kradzieży pięciu butelek wódki z legnickiej restauracji "Santana". Złodziejami okazali się 19-letni Tomasz P. i 22-letni Arkadiusz B.
- 24 bm. legnicki policjanci z komisariatu i zatrzymali czteroosobową grupę nieletnich przestępców. Chłopcom w wieku od 15 do 17 lat udowodniono dziewięć napadów, 19 włamań i dwie próby oraz 13 kradzieży. Część łupów udało się odzyskać.

997

- 25 bm. na ul. Pocztowej w Legnicy kierowca autokaru MPK nr 7, wyjeżdżając z zatoru potrącił dwie kobiety, uderzył w tył stojącego na przystanku autobusu, a następnie w słup oświetleniowy. Kobiety z obrażeniami głowy przewieziono do szpitala. Z relacji kierowcy wynika, że przyczyną wypadku była awaria hamulców.
- 26 bm. nieznani sprawcy włamali się do pomieszczeń Zboru Świadków Jehowy przy ul. Lotników Polskich w Złotoryi. Skradli sprzęt rtv, płyty kompaktowe i inne przedmioty o łącznej wartości tysiąca zł.
- 27 bm. około pierwszej w nocy do restauracji "Przystań" w podlubińskim Niemstowie wtargnęła grupa około dziesięciu mężczyzn, którzy drewnianymi sztachetami zdewastowali lokal. Wybili szybę wystawową, połamali stoliki i taborety. Policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców Lubina, którzy brali udział w demole. Ze względu na stan upojenia alkoholowego trafili do izby wytrzeźwień. Tylko naprawa samych krzeseł kosztować będzie około pół tys. zł.

CORSA



CORSA SWING

ABS • poduszka powietrzna dla kierowcy • podwójne wzmocnienia boczne • pasy z napinaczami • silnik 1.4

Wypożyczenie standardowe różni się w zależności od wersji.

OPEL

ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANY DEALER
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
„UNIMO” Sp. z o.o.

59-215 Legnica - Rzeszotary, ul. Legnicka 1
tel./fax (+48) (+76) 603-75, 246-97, 56-04-58, 56-04-59
Zapraszamy codziennie w godz. 7 - 19
w soboty w godz. 8 - 14

MONTUJEMY INSTALACJE GAZOWE
DO WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCHODÓW

Od prawie miesiąca województwo legnickie ma swoją własną izbę rolniczą. Od tygodnia Legnicka Izba Rolnicza ma

Wniosek uderzał w demokratyczny porządek prawny, ale spotkał się z aplauzem sporej części delegatów. W głosowaniu przeszedł stosunkiem głosów 32 do 26, ale na szczęście, po fali pyskówek, głosowanie powtórzono i tym razem wniosek upadł.

W wyborach na przewodniczącego wystartowały dwie osoby: popierany przez prezydium Sejmiku Samorządowego Leszek Adamiec z Wądroża Wielkiego (przewodniczący Komisji Rolnej Sejmiku) oraz Zygmunt Badecki z Grębocic - nieoficjalny kandydat wojewody. Zgodnie z przewidywaniami

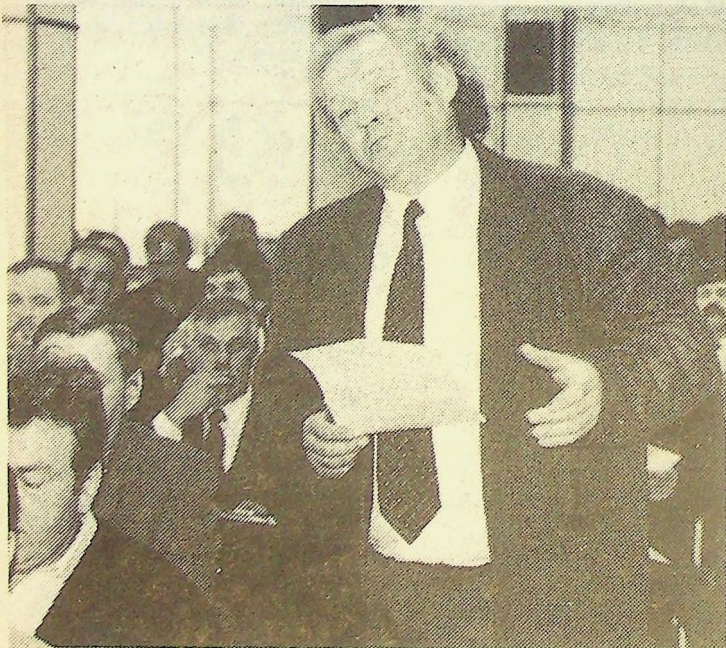
Sejmik wygrał z wojewodą

zarząd. Wybory przeprowadzono w piątek, 25 bm., na I Walnym Zgromadzeniu, które obradowało w gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

Miejsca pierwszych obrad nie wybrano przypadkowo. Wojewoda bowiem był odpowiedzialny za przeprowadzenie wyborów do Izby, a teraz, gdy już ukonstytuowały się jej władze, będzie musiał wydzielić ze swego budżetu pieniądze na jej utrzymanie przez najbliższe cztery lata oraz przydzielić lokal na biura. Wiadomo już, że Izba będzie miała siedzibę przy ul. Macieja Rataja w Legnicy, w budynku, w którym

(Sejmik przygotował się do tych wyborów, a rządząca koalicja nie zdołała nawet zorganizować spotkania delegatów wywodzących się z PSL-u), przewagą aż ośmiu głosów wygrał Leszek Adamiec.

Ponadto do zarządu wybrano Zbigniewa Mackiewicza z Rui na przewodniczącego oraz Alicję Machol-Kędziórę z Pęcławia, Michała Olchówkę z Mściwojowa i Ryszarda Tajchmana z Chojnowa. Komisja Rewizyjna składa się: z Heleny Bobowskiej z Polkowic, Zdzisława Grębskiego z Grębocic, Stanisława Lichoty z Prochowic, Stanisława



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

kiedyś był hotel robotniczy. Pieniądze dla Izby też już są - 11.500 zł miesięcznie plus środki na utrzymanie lokalu.

Wydawało się, że wybory władz i delegata do Krajowej Rady Izby Rolniczych przebiegną szybko i sprawnie, jako że nie ma nic prostszego, jak demokratyczny wybór kilku osób spośród 61 delegatów (sześć osób na pierwsze zgromadzenie nie przyjechało). W praktyce wybory okazały się skomplikowane. Stało się tak za sprawą jednego z delegatów, który uznał, że skoro zarząd ma się składać z pięciu osób, to powinno do niego wejść po jednym przedstawicielu każdego z pięciu rejonów województwa. Ustalono, że "region" obejmować będzie teren dawnych powiatów.

Szymańskiego z Paszowic i Franciszka Osipa z Warty Bolesławieckiej. Delegatem do Krajowej Rady Izby Rolniczych został Jan Laszczowski z Grębocic.

Potwierdziły się zatem nasze ubiegłotygodniowe przewidywania co do obsady stanowisk prezesa i wiceprezesa Izby. Teraz zarząd dokona wyboru dyrektora biura. Faworytem prezesa jest ogrodnik z Prochowic, Lech Paweł Wcisło. Z jego wyborem prezesi mogą mieć wszakże kłopoty: dwóch z pozostałych trzech członków zarządu - Olchówka i Tajchman - są członkami PSL-u, a Alicja Machol-Kędzióra sympatyzuje z tą partią. PSL pewnie będzie chciał mieć na tym stanowisku swojego człowieka.

(v)

WSzpitalu Wojewódzkim w Legnicy otwarto pierwszy na Dolnym Śląsku i drugi w Polsce szpitalny Oddział Opieki Paliatywnej i Leczenia Bólu. Przyjęto już pierwszych pacjentów.

Oddział jest niewielki, liczy tylko sześć łóżek. Wystarczy to na potrzeby miasta, pod warunkiem że pobyt pacjentów nie będzie trwał dłużej niż tydzień.

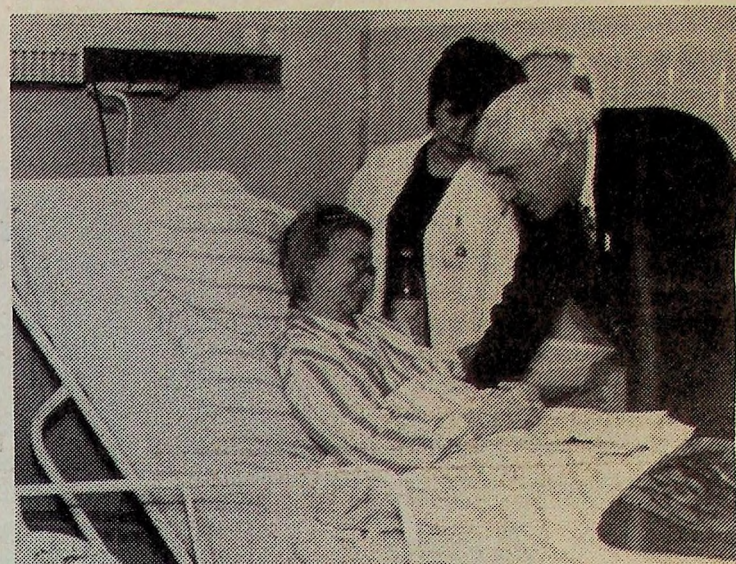
- Nie wszystkie zabiegi przy ciężko chorych można wykonać w domu. Nie każdy rodzaj bólu i jego nasilenie można zwalczyć rodzina chorego. Lekarze naszego oddziału starają się uporać z najbardziej dotkliwymi dolegliwościami pacjentów, bólem, odleżynami, biegunkami. Starają się na tyle ulżyć w cierpieniu, aby chorzy mogli wrócić do domu - mówi Sławomir Zarzycki, ordynator oddziału, anestezjolog. Oprócz niego pracuje tu jeszcze jeden lekarz tej samej specjalności, internista i osiem pielęgniarek.

Chorzy leżą w pokojach dwuosobowych, wyposażonych w takie meble, które stwarzają domowy, a nie szpitalny klimat. Pacjenci korzystają

przy którym należy wykonać zabieg, nie trzeba więc narażać na niepotrzebne wielokrotne przenoszenie.

Pomysł otwarcia oddziału zrodził się przed dwoma laty. Powołaniu oddziału patronował profesor Jacek Łuczak, przewodniczący Krajowej Rady Opieki Paliatywnej przy Minister-

Z myślą o nich zarząd miasta zdecydował, że budynek przy ul. II Armii Wojska Polskiego, w którym mieści się dzisiaj przedszkole nr 3, przekaże Fundacji Opieki Paliatywnej "Charon". Fundacja otworzy tu w przyszłym roku dom dziennego pobytu dla nieuleczalnie chorych. Na



Fot. GRZEGORZ SPALA

Ze znieczuleniem

z materaców odleżynowych, wózków inwalidzkich. Leżąc na łóżkach sterowanych elektrycznie mogą bez większego trudu zmienić pozycję. W przyszłości oddział będzie wyposażony w łóżka szwedzkiej firmy. Pozwalają one na przewracanie pacjentów z jednego boku na drugi.

Chorzy mają też do dyspozycji pompy, które umożliwiają im w razie potrzeby samodzielnie zwiększać dawkę leku, w granicach ustalonych przez lekarza.

Oddział wyposażony jest w wózek-łóżko, które spełnia prawie takie same funkcje, jak stół operacyjny. Chorego,

stwie Zdrowia i kierownik Kliniki Opieki Paliatywnej Akademii Medycznej w Poznaniu.

Chorzy trafiają na oddział za pośrednictwem uruchomionej w Szpitalu Wojewódzkim Poradni Opieki Paliatywnej i Leczenia Bólu. Dziennie przychodzi do poradni kilkanaście osób. Jej opieką objętych jest ponad 120 pacjentów. Spośród nich aż 47 osób wymaga opieki stałej, a przeszło połowa takiej opieki nie ma. Inni chorzy, choć mają rodziny, często przez wiele godzin pozostają w domach sami, gdyż ich opiekunowie muszą wychodzić do pracy.

adaptację i wyposażenie budynku przeznaczono z kasy miasta 25 tys. zł. Prace ruszą w czerwcu przyszłego roku.

Z inicjatywy fundacji, której prezesem jest Sławomir Zarzycki, już od półtora roku działa zespół domowy. Lekarze pracują tu społecznie. Odwiedzają obłożnie chorych w domach. Od czasu powstania zespołu objęli opieką ponad 150 chorych. Złożyli blisko tysiąc wizyt domowych.

Za jakieś dwa lata planuje się otworzyć w Legnicy hospicjum - dom godnej śmierci.

(nik)

Dzieciakom z Mołdawii

Od tygodnia trwa w Legnickim zbiórka na rzecz dzieci Polonii z Mołdawii. W lubińskim przedszkolu nr 11, Technikum Górniczym oraz siedzibie stowarzyszenia Polska-Wschód przy ul. Żeglarskiej w Legnicy gromadzone są książki, czasopisma, płyty, kasety i filmy związane z kulturą polską. Zbierana jest też odzież i obuwie dla dzieci, zwłaszcza zimowe, oraz artykuły spożywcze, np. mleko w proszku, słodycze. Można też wpłacać pieniądze, które zostaną przekazane tamtejszym organizacjom polonijnym.

W Mołdawii mieszka około 30 tysięcy Polaków. Warunki życia są bardzo trudne. Zarobki wynoszą śre-

dnio 30 dolarów miesięcznie. Prawie połowa osób, zwłaszcza nie znających języka mołdawskiego, nie ma pracy. Brakuje prądu, ciepłej wody, a mieszkania i urzędy nie są ogrzewane. Wiele dzieci nie chodzi do szkoły, bo nie ma w czym.

Osoby zainteresowane udzieleniem pomocy mogą kontaktować się z organizatorami akcji pod nr. tel. 44-71-19 w Lubinie (w godz. 17-22) oraz 293-40 w Legnicy (w godz. 8-15). Wpłaty można dokonywać na konto: "POLVITIS" - Bank Spółdzielczy w Lubinie nr konta 92483-123-4 z dopiskiem "Dzieci Polonii w Mołdawii".

(dach)

Du ju spik... zaocznie

Po kilkuletnich przygotowaniach w październiku w legnickim Kolegium Języków Obcych ruszyła sekcja zaoczna języka angielskiego. Powołanie takiej, a nie np. niemieckiej czy francuskiej grupy, uwarunkowane było m.in. faktem, że w Legnickim około 70 osób uczy w szkołach języka angielskiego, bez dyplomu. Niestety, problem ten nie dotyczy tylko szkół podstawowych, ale również średnich.

Oczywiście, może się zdarzyć, że niby-fachowiec uczy lepiej niż ktoś z tytułem magistra, ale pobyt w Stanach czy Wielkiej Brytanii nie jest w stanie zastąpić studiów. Na dowód kilka danych - z 17 kandydatów (!) do sekcji zaocznej, tylko ośmiu zdało egzamin - uzyskało powyżej stu punktów (z dwustu możliwych) - natomiast dodatkowe sześć osób przyjętych zostało decyzją kuratora.

Egzamin wstępny był taki sam, jak dla studiów dziennych. Również w programie studiów i ilości godzin nie ma różnic, z wyjątkiem wf., lektoratu z drugiego

języka i części praktyk, które studentom zaocznym podarowano, a raczej zaliczono pracę zawodową. Zajęcia trzy razy w tygodniu - popołudniami w poniedziałki i środy - oraz przez cały piątek, prowadziła sama kadra, co na studiach dziennych - wysokiej klasy fachowcy.

Studiuja ludzie z całego województwa, spełniać muszą tylko jeden warunek - uczyć w szkole, gdyż to państwo, a dokładniej ministerstwo, a nie studenci, pokrywa koszty związane z nauką - zgodnie zresztą z decyzją kuratorium. Dyrektor kolegium, pani Bożena Kulczycka, ma nadzieję, że będzie to kierunek kontynuowany, ale i płatny. Być może wówczas nie wszyscy studenci zaoczeni uczyliby w szkole, ale bez problemów uzyskali ponad sto punktów na egzaminie wstępnym. Ze statystyk kolegium wynika, że około 50 proc. absolwentów wszystkich sekcji trafia do szkół - pozostali podejmują studia dzienne, zagraniczne czy lepiej płatną pracę.

(kama)



LESZEK ADAMIEC, lat 45, rolnik na 20 hektarach we wsi Skąpa, został wybrany na prezesa Legnickiej Izby Rolniczej.

Jest inżynierem rolnikiem. Do 1980 r., tj. do chwili przejścia od teściów gospodarstwa, pracował m.in. w Stacji Hodowli Roślin Ogrodniczych w Śnowidzu oraz w Wojewódzkim Biurze Geodezji. Specjalizuje się w warzywnictwie i nasiennictwie, hoduje dziewięć sztuk bydła, w tym 4 krowy mleczne, oraz trzodę chlewną, ale tylko na własne potrzeby. Jest radnym gminy Wądroże Wielkie oraz przewodniczącym Komisji Rolnej Sejmiku Samorządowego.

Żona Sabina pomaga mu w prowadzeniu gospodarstwa. Ma trzech synów: Sebastiana (student III roku WAT), Piotra (ucznia ostatniej klasy technikum) i Pawła - ucznia 7 klasy szkoły podstawowej.

Kolejny trener Zagłębia

ADAM TOPOLSKI, lat 45, od 25 listopada jest nowym szkoleniowcem piłkarzy Zagłębia Lubin. W przeszłości był czołowym piłkarzem Legii Warszawa, gdzie przez 10 lat występował na pozycji obrońcy. Grę w Legii, z którą trzy razy zdobył Puchar Polski, zakończył w 1982 roku. Następnie wyjechał do USA, gdzie przez sześć lat występował w zespołach polonijnych.



W I lidze rozegrał 239 spotkań, strzelił 16 goli. Po zakończeniu kariery sportowej został trenerem. Szkolił piłkarzy I-ligowego Miliardera (potem Sokół) Pniewy i Zawiszę Bydgoszcz. Ostatnio trenował IV-ligową Pogon Słupce z woj. konińskiego.

Topolski zawarł z Zagłębiem umowę, która zakłada, że prowadzić będzie lubiński zespół do końca grudnia br. z możliwością jej przedłużenia.

Pełnomocnik z przewodnikiem

RYSZARDA JAGODZIŃSKA w połowie października została pełnomocnikiem wojewody do spraw współpracy z zagranicą. W Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy zatrudniona jest od trzech lat. Wcześniej w pracowała w Wydziale Kultury i Sportu, zajmowała się turystyką. Studiuję inżynierię turystyczną na Akademii Ekonomicznej w Warszawie.

Od dwudziestu lat jest przewodnikiem wycieczek zagranicznych. Zwiedziła wiele krajów. Awans nie spadł na nią nagle. Towarzyszyła już wielu delegacjom Urzędu Wojewódzkiego w zagranicznych podróżach. Zna biegle niemiecki.

Mąż pracuje w bibliotece Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych, jest rusycystą. Mają dwoje dzieci i pięknego psa rasy "promenademschung".



Kapelan z Zamojszczyzny



JÓZEF TYMCZUK, lat 35, jest nowym kapłanem legnickich żołnierzy. Kapitan Tymczuk z Zamojszczyzny po studiach na KUL-u młody wikariusz pojechał do parafii pw. Św. Krzyża w Rudnie pod Lubartowem. Potem pracował między innymi w Grudziądzu oraz wśród szczecińskich saperów. W Legnicy już się zadowolił. Razem z kadekami przygotowuje Przegląd Zespołów Kołędniczych. W czasie wolnym poznaje tajniki komputerów. Dużo czasu zajmuje mu sport, w tym sporty walki. Grając w reprezentacji diecezji lubelskiej, zdobył w tym roku tytuł drużynowego mistrza Polski w tenisie stołowym księży.

Z Lubina do Paryża

BERENIKA ZIĄBER, lubinianka, spróbowała swoich sił na tegorocznym Festiwalu Piosenki Francuskiej w Lubinie. Była jedyną reprezentantką województwa legnickiego. Otrzymała wyróżnienie za piosenkę z repertuaru zespołu Vaya Con Dios. W nagrodę wyjedzie do Soisson, niedaleko Paryża, na dwutygodniowy kurs języka francuskiego połączony z warsztatami piosenkarskimi. Swoją nagrodę - niewielką maskotkę Alfa - przyznała jej też publiczność.

Uczy się w I LO w Lubinie, w klasie z językiem francuskim. W tym roku zdaje maturę i myśli o studiach wokalnno-teatralnych. Ukończyła szkołę muzyczną w klasie fortepianu.



KONKRETY

konkrety i ludzie

Polityczny sezon

Wszyscy politycy naszego województwa intensywnie myślą już o przyszłorocznych wyborach parlamentarnych. Na razie trwa walka wewnątrz poszczególnych partii, organizacji i ruchów o to, kto będzie ich reprezentantem. Prawdopodobnie jest to batalia równie trudna i wyczerpująca polityków jak same wybory. W każdej, najmniejszej nawet partyjce jest zawsze kilku ambitnych, a wszystkich ich nie da rady umieścić na pierwszym miejscu partyjnej listy.

Mają więc zgrzyz w SLD, kogo postawić na czele, bo to i silne związki zawodowe, i SdRP z ambicjami. Tym bardziej że przez trzy lata współpraca w SLD się nie układała. Pewnie pomęczą się także na prawicy. Tutaj pierwsze skrzypce chce zagrać Unia Wolności, ale sprawa będzie może jeszcze bardziej zawiłana. Prawdopodobnie powstanie kilka list, co zaspokoja ambicje wielu lokalnych przywódców. Przy czym każda z prawicowych partii będzie konkurować nie tylko z lewicą, ale też z Akcją Wyborczą "S".

Dopiero później przyjdzie walczyć o głosy elektoratu. W ostatnich wyborach prezydenckich i parlamentarnych sprzyjał on zdecydowanie lewicy. Ale teraz badania opinii publicznej wskazują na zmęczenie obecną koalicją. Tak jest w skali kraju. W Legnickiem może być różnie. Obecnie uważa się nasze województwo za bastion lewicy, ale demokracja lubi czasem przewietrzyć gabinety. Dla ogólnego zdrowia. Zwłaszcza gdy jest to demokracja tak młoda jak nasza.

ADAM SPYCHAŁA

Gdzie Tadeuszów trzech...

Poniedziałkowe obrady legnickich radnych przebiegały w niecodziennej atmosferze. Tego dnia imieniny obchodzili liczni w mieście Tadeusze, także biskup legnicki - ksiądz Tadeusz Rybak. Już na początku obrad pan przewodniczący Witold Lech Idczak zaproponował półtoragodzinną przerwę przeznaczoną na... składanie życzeń imieninowych księdzu biskupowi.

Wniosek upadł, ale wkrótce pojawił się nowy. Pan Jerzy Malkiewicz przypomniał, że wśród radnych jest aż trzech Tadeuszów, którym też wypadałoby złożyć życzenia. W tym celu ogłoszono półgodzinną przerwę.

Może imieninowy nastrój, a może to, że w planie sesji nie było żadnego tematu specjalnie rajcującego radnych, sprawiło, że sesja była wyjątkowo spokojna, choć nie wolna od demagogii. Otóż są w Legnicy radni, którzy dla zasady, nie popuszczają zarządowi nawet w dniu święta. W poniedziałek powodu dostarczenia sprawozdanie zarządu za III kwartał, w którym znalazła się informacja o zawarciu ugody między miastem a Legnicką Spółdzielnią Spozywców "Społem".

Kilka lat temu zarząd miasta wypowiedział spółdzielni umowy najmu na kilka lokali handlowych. Wypowiedzenie odbyło się na bakier z prawem. Spółdzielnia skwapliwie to wykorzystwała i przed sądem wygrała pokaźne odszkodowania. Miasto nie ma pieniędzy, więc sprawę rozstrzygnięto kompromisowo: "Społem" rzekło się odszkodowań, w zamian miasto sprezentowało spółdzielni lokale, które zajmuje od lat, m.in. biurowce przy ul. Parkowej i Skarbowej.

Pan radny Ryszard Jaśkowski bardzo troszczył się o straty miasta wynikające z tej ugody, a pan radny Wiesław Sagan przy okazji dopytywał się o odszkodowanie należne miastu za zniszczony lokal przy Nowym Świecie, gdzie "Społem" miało zakład garmażeryjny. Godzi się przypomnieć, że w czasie, gdy wypowiedziano spółdzielni umowy, pan Jaśkowski był wiceprezydentem miasta, odpowiedzialnym za sprawy gospodarcze, a lokal przy Nowym Świecie był zniszczony w czasie, gdy pan Sagan siedział za biurkiem dyrektora Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej.

Z porządku obrad wypadł projekt uchwały w sprawie nowych stawek czynszu za mieszkania w budynkach komunalnych. Nie minął jeszcze bowiem termin ustosunkowania się do niego przez związki zawodowe.

Uchwała wróci pod obrady za miesiąc, w dniu imienin... i dlatego nie wiadomo, czy od 31 marca 1997 r. stawki bazowe czynszu wzrosną z 60 groszy do 1 zł za metr kwadratowy, a więc o 40 procent.

Nie dokończona misja

Nie zamierzam komentować każdej bezdurnej publikacji. Nie będę się procesował z pismami o wątpliwej jakości. Ponieważ jednak jeden z artykułów ukazał się na waszych łamach, czuję się w obowiązku skomentowania jego treści - powiedział "Konkretom" Mirosław Gojdz, wiceprezydent Lubina.

Wersja druga

- Pan Philip Pensiero, przybyły do nas przed ponad rokiem, miał za zadanie nieść pomoc różnym podmiotom gospodarczym naszego miasta w kontaktach i transakcjach, zwłaszcza z zagranicznymi firmami. Mimo kilku prób, z powierzonego mu zadania niewiele wychodziło. Jego działalność ograniczyła się do urzędniczych obowiązków polegających na redagowaniu, zgodnie z naszymi sugestiami, potrzebami pism w języku angielskim, i w późniejszym czasie do prowadzenia dyskusyjnego klubu młodzieżowego przy Młodzieżowym Domu Kultury. Przypisywanie mu nie wiadomo jakich zasług na rzecz miasta zostało więc znacznie przesadzone. Nie jest prawdą, jakoby wniósł ogromny wkład w organizację obchodów 700-lecia Lubina czy też w wyjazd władz do Japonii. Kontakty z Japonią zostały nawiązane poprzez doradcę ministra, pana Kiyotake Jnaba, na długo przed przybyciem do nas wolontariusza Pensiero. Owszem, w trakcie przygotowań do podróży redagował nasze wystąpienia w Japonii, ale robił to na podstawie naszych materiałów napisanych w języku angielskim i takich samych materiałów uzyskanych z KGHM. A zatem w ramach swoich obowiązków, wspólnie z dwoma innymi członkami Korpusu Pokoju, po prostu zestawiał materiały.

Nie jest prawdą, jakoby Philip Pensiero w poważnym stopniu przyczynił się do nawiązania kontaktów ze Szkocją. Kontakty szkockie zostały zapoczątkowane przez byłego prezydenta - Roberta Raczyńskiego. Już podczas pierwszej wizyty w gminie Falkirk mówiono o możliwościach wymiany młodzieży. Wyjazd był więc owocem kontaktów władz samorządowych, a nie pana Pensiero. Owszem, pan Philip podjął starania o wyjazd z młodzieżą zrzeszoną w klubie do Wielkiej Brytanii. O dotacje na ten cel wystąpił do programu amerykańskiego. Niestety, nie otrzymał wsparcia. Zwrócił się więc do Zarządu Miasta. Przychyliłiśmy się do tej prośby, z tym że prezydent Tadeusz Maćkała zastrzegł sobie, by w darmowej wycieczce do Szkocji uczestniczyli przede wszystkim uczniowie lubińskich szkół średnich, osiągający najlepsze wyniki w języku angielskim. Ponieważ Pensiero forsował tylko swoją grupę, zaczęły się nieporozumienia. W efekcie jednak z każdej szkoły wytypowano po trzy osoby. Do 12-osobowej grupy pana Pensiero dołączyła 13-osobowa grupa uczniów. Niezadowolone przybrało na sile w związku z wyborem opiekunów. Nie uważałem za

właściwe wysyłanie do Szkocji z 25-osobową grupą młodzieży opiekuna, który mimo ponadrocznego pobytu nie potrafił nic powiedzieć po polsku. Nie posiadał prawnie wymaganych kwalifikacji do prowadzenia grupy i brania za nią odpowiedzialności. Gdy przedstawiłem swoje stanowisko i prezydenta, Pensiero poczuł się mocno urażony. Rzeczywiście od tego momentu aż do wyjazdu nie rozmawialiśmy ze sobą. Następnym punktem spornym była sprawa pokrycia kosztów wyjazdu pana Pensiero. Nie chciałem zgodzić się na opłacenie wyjazdu pana Pensiero z budżetu gminy. Wycieczkę chciała poprowadzić za darmo nauczycielka z Częstochowy. Nie miałem zastrzeżeń do jej propozycji. Zastrzegłem jednak, że jeżeli znajdzie się w Lubinie osoba kompetentna i zechce pojechać na podobnych zasadach, to ona pojedzie, aby w przyszłości współpraca kulturalna i wymiana młodzieży mogła być kontynuowana. Tak się stało. Do Szkocji poprowadziła grupę nauczycielka z II LO oraz pan Pensiero. Aby zażegnać nieporozumienie, postanowiliśmy jednak pokryć koszty wyjazdu wolontariusza. Ta próba zażegnania konfliktu, jak się okazało, nie dała spodziewanych efektów. Po powrocie zauważyliśmy, że z Filipem Pensiero dzieje się coś niedobrego. W trakcie godzin urzędowania zamykał się w swoim pokoju, gasił światło. Ponieważ znaliśmy już wcześniej jego przesadne obawy o swoje bezpieczeństwo (między innymi z tego powodu przy mieszkaniu pana Philipa w hotelu osirowskim została dodatkowo zamocowana żelazna krata) zachowanie późniejsze traktowaliśmy jako ciąg dalszy pewnych dziwactw. Nie przypuszczałem, że Pensiero, który nigdy nie zgłaszał podczas trójstronnych prezentacji (ochotnik, przedstawiciel Urzędu Miasta, przedstawiciel Korpusu

Pokoju) zastrzeżeń na temat pobytu i pracy w lubińskim urzędzie, miał tyle uwag do naszej współpracy. O wyjeździe na trzytygodniowy urlop nie powiadomił ani mnie, ani prezydenta Maćkały. Jego nagły wyjazd był kolejnym, trudnym do wytłumaczenia posunięciem.

A tytuł Honorowego Obywatela Miasta? Kiedyś członkowie zarządu wysunęli taką propozycję do rozważenia. Być może, gdyby wolontariusz się sprawdził, miałby ten zaszczyt.

Sądzę, że na końcowe zachowanie Philipa Pensiero miała wpływ jedna podstawowa sprawa. Był przez wielu ludzi z lubińskich środowisk przyjmowany z ogromną szczerością, wręcz przesadnie rozpieszczany. Zapraszano go na imieniny, chrzciny z honorami charakterystycznymi dla Amerykanina w Polsce. W urzędzie był dla nas jednak tylko pracownikiem i traktowany jak wszyscy inni urzędnicy. W efekcie pierwszy nasz sprzeciw wywołał bardzo gwałtowną i nieobliczalną w skutkach reakcję.

MIROSŁAW GOJDZ

Szkoda, że obydwie strony, zdając sobie sprawę z narastania konfliktu, nie dołożyły w odpowiednim czasie dostatecznych starań, aby poprawić stosunki. W efekcie nieporozumienie przybrało bardzo drastyczną formę, nie przynosząc nikomu pożytku. Philip Pensiero wyjechał z przeświadczeniem o niewykorzystaniu swoich możliwości. Prezydent Gojdz pozostał i musi stawiać czoła zarzutom. Nawet jeśli wyjdzie z tego obronną ręką, z pewnością cała sytuacja nie posłuży wizerunkowi lubińskiej władzy.

JADWIGA WARDACH

Marszałek z gipsu

- Zanim Rada Miejska Lubina wyraziła zgodę na postawienie pomnika Piłsudskiego w parku jego imienia, odlew marszałka był już prawie gotowy - podały niektóre media. Włodzimierz Banaś, naczelnik Wydziału Architektury UM, zaprzecza tej plotce.

- Owszem, był gotowy odlew, ale gipsowy - mówi Banaś. - Autor rzeźby, wrocławski artysta, Stanisław Wysocki, przywiózł nam trzy propozycje do wyboru, znacznie pomniejszone gipsowe odlewy pomnika. Zrobił to w ramach wynagrodzenia za główny projekt, bez dodatkowej opłaty.

Jak będzie wyglądał pomnik, wiedzą na razie tylko urzędnicy miejscy. Wrocławski rzeźbiarz zabrał trzech gipsowych marszałków z powrotem do pracowni. Rysunków niestety nie zostawił.

Wiadomo, że odlany z brązu obelisk wraz z popiersiem Piłsudskiego będzie miał cztery metry wysokości. Na pomniku zawisnie tablica, na której znajdzie się prawdopodobnie napis: "Spółeczeństwo Miasta Lubina w rocznicę Niepodległości Polski". Józef Piłsudski 1867-1935".

Pomnik ma kosztować 32 tys. zł, a nie jak podano na sesji Rady Miejskiej - ok. 20 tys. zł. Wraz z uporządkowaniem przyległego terenu i położeniem chodniczka wokół marszałka miasto wyda 42 tys. zł. Banaś obawia się tylko, czy uda się ukończyć prace przed 11 listopada.

Jak poinformowała Julita Nikodem, rzeczniczka prasowa zarządu miasta, są już pierwsi chętni do sponsorowania pomnika.

(lm)

Polacy lubią się zabawić i wypić w dobrym towarzystwie.

14 czerwca br. przy ognisku Zimnicach zasiadło towarzystwo doborowe - policjanci z I Komisariatu Policji w Legnicy. Kulturalnie bankietowali, bo też i miejsce nie było byle jakie - prywatny ośrodek rekreacyjny "Stawy Generalskie". Miejsce zobowiązuje, toteż kulturalnie było do godziny (mniej więcej) dwudziestej drugiej. Wtedy większość towarzystwa wróciła do domów. Do Zimnic, po odwiezieniu kolegów, wrócił tylko właściciel ośrodka oraz Tomasz B. i policjant Mariusz P.

Wrócili właściwie tylko po to, by sprzątać pozostałości imprezy. Może mieli zamiar łyknąć sobie jeszcze po kielichu, jako że (tak im się przynajmniej wydawało) zostawili jeszcze coś w butelce, była też jakaś zapitka.

Jakież było ich zdziwienie, gdy stwierdzili, że przy ognisku nie ma nic nadającego się do picia. Po gruntownej analizie sytuacji, trzech panowie doszli do wniosku, że w czasie, gdy odwozili kolegów do domów, ktoś podprowadził im pozostawione trunki. Podejrzenia natychmiast padły na rodzinę R., która w ośrodku Krzysztofa L. ma swój domek rekreacyjny. Domek był blisko, dlatego panowie, nie zważając na późną porę, postanowili natychmiast odzyskać swoją własność. O godz. 23 zapukali do drzwi i zażądali od Stefani R., która im otworzyła, zwrotu trunków i napojów.

Kobieta zaprzeczyła, by cokolwiek wiedziała o ich wódce, i zażądała, by dali jej spokój. Jest późno, a w domu są tylko dzieci. Trzej panowie, zdaje się wyraźnie niezadowoleni z braku mężczyzn w domku, wrócili do ogniska. Mogło się wydawać, że konflikt został zażegnany. Okazało się jednak, że pyskówka między Krzysztofem L. a Stefanią R. była tylko przygrywką.

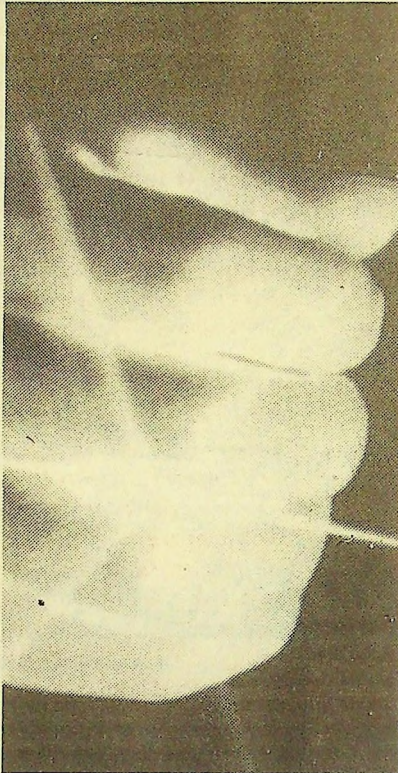
Dwie godziny później, a więc już w sobotę, do Zimnic przyjechał mąż Stefani, Zbigniew R., w towarzystwie syna Wacława, jego narzeczonej oraz Piotra B. Po wysłuchaniu opowieści przestraszonej kobiety postanowili "wyjaśnić sprawę".

I zaraz zaczęli "wyjaśniać", tzn. Wacław R. drewnianym kołkiem (może był to kij baseballowy) wałnął w głowę Krzysztofa L. Uzbrojony w łaskę blokady kierownicy Zbigniew R. ruszył na Mariusza P., a Piotr B.

Pięści radnego

"potraktował" Tomasza B. szpadlem. Walkę przerwał dopiero przyjazd aż trzech policyjnych radiowozów, wezwanych przez Piotra B., który, zdaje się, zdezerterował z pola walki.

Policjanci najpierw wysłuchali wzajemnych oskarżeń o rozpoczęcie awantury i pobicie, po czym wszystkich "wojowników" przewieźli na pogotowie, bo nieco ucierpieli w walce. Mariusz P. miał krwiaka na lewym ramieniu, Zbigniew R. rozbitą wargę, a Krzysztof L. podbite oko. Najbardziej dostało się Wacławowi R. Miał rozbitą, poszarpaną nos



Repr. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

i potłuczone usta, brakowało mu nieco skóry na twarzy.

Z pogotowia uczestników i świadków mordobicia przewieziono na I Komisariat Policji. Najpierw zbadano ich stan trzeźwości i niewielkie ilości alkoholu (od 0,22 do 1,22 promille) wykryto tylko u trzech uczestników policyjnego ogniska. Wszyscy pozostali byli trzeźwi. Po badaniu wszyscy wrócili do domów.

Sprawa zapewne rozeszłaby się po kościach, gdyby nie urażony honor rodziny R. Otóż Wacław R. stwierdził, że w czasie bójki skradziono mu złoty łańcuszek. Przy okazji postanowił pomścić groźby kierowane przez wrogów wobec niego i jego rodziny, więc doniósł do prokuratury na Krzysztofa L. i jego kompanów. W odwecie Krzysztof L. złożył kontrdoniesienie na panów R., a na dodatek napisał także skargę do Rady Miejskiej Legnicy. Zbigniew R. jest bowiem radnym i nawet przez jakiś czas był wiceprzewodniczącym samorządu.

Prezydium Rady nie zareagowało. Przewodniczący Witold Lech Idczak stwierdził, że gdyby rada zajmowała się skargami pisanymi na radnych, to na właściwą pracę niewiele zostałoby czasu.

Prokuratura Rejonowa rozpoczęła niełatwe śledztwo. Trudność wynikała z tego, że uczestnicy bójki byli wobec prokuratora rozmowni, ale tylko do momentu, gdy przedstawiali się jako ofiary. Ale gdy postawiono im zarzuty, wszyscy, z wyjątkiem funkcjonariusza policji Mariusza P., nabrali wody w usta.

Ponieważ wszyscy uważają się za napadniętych, nikt zaś za napastnika, a zeznania świadków są sprzeczne, zarzuty postawiono sześciu osobom. Akt oskarżenia przeciwko całej szóstce trafił już do Sądu Rejonowego w Legnicy. W śledztwie nikt z nich nie przyznał się do winy.

(w)

na przednim siedzeniu, dla fantazji manipulował przy stacyjce. Kiedy pierwszy raz wyłączył silnik i światła, znajdowaliśmy się na prostej drodze. Kolejny raz przekręcił kluczyki na łuku drogi w Jędrz...howie. Była mgła, straciłem orientację, uderzyłem w przydrożny płot. W Lubinie zatrzymaliśmy się w pobliżu nowo wybudowanej stacji paliw na Ustroniu. Tam wysiadła większość. W samochodzie pozostała dziewczyna z Polkowic i jeden z napastników. Rozkazał, abym go zawiózł na jedną z sąsiednich ulic. Wysiadając zaproponował dziewczynie "wolną chatę", przyjęła zaproszenie bez wahania.

Krzysztof zawrócił do Chocianowa. W drodze powrotnej zbierał idących w stronę domów pobitych kolegów. Okazało się, że z auta zginęło pięć kurtek. Z tylnej półki któryś z "pasażerów" wyrwał kolumnę głośnikową. Zginęły również dokumenty samochodu i jego właścicielki - matki Krzysztofa.

W dziesięć dni później patrol policji zatrzymał pierwszego ze sprawców rozboju i rabunku. Jego wersja była krótka:

- Rozmawialiśmy z kierowcą fiata, czy mógłby zawieźć nas do Lubina. Ktoś powiedział, żebyśmy wsiadali, więc wsiadliśmy. W Lubinie dwóch naszych wysiadło koło Maxima. Reszta pojechała do "BP", gdzie tankowaliśmy benzynę. Zawróciliśmy pod Maxima i stamtąd udaliśmy się do domów - kwitował całe zdarzenie lubinianin Bogusław. Nie dano wiary tym wyjaśnieniom. Bogdan został tymczasowo aresztowany. Wobec dwóch innych zatrzymanych sprawców pobicia i rabunku zastosowano dozór. Pozostali, ukrywający się, poszukuje policja.

(dach)

KONKRETY

zdarzenia

Lista oskarżonych nadal otwarta?

W ubiegłym tygodniu przed Sądem Rejonowym w Lubinie odbyła się pierwsza rozprawa przeciwko kierowcy zatrudnionemu w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy. Prokuratura zarzuca mu spowodowanie służbowym samochodem wypadku, w którym ciężko ranna została posłanka SLD, Bronisława Kowalska. Oskarżony, któremu grozi osiem lat pozbawienia wolności, potwierdza, że prowadził samochód, ale nie przyznaje się do winy.

Wypadek miał miejsce czwartego stycznia br. we wsi Lisiec, niedaleko Lubina. W urzędowym fiacie croma oprócz kierowcy jechali wicewojewoda Zenon Kwakszyc i posłanka Bronisława Kowalska. Wszyscy wybierali się do Lubina na spotkanie z zarządem Polskiej Miedzi. Po drodze mieli zabrać dyrektora Urzędu Wojewódzkiego, Marka Szczerbiaka, który mieszka w podlubińskich Żabicach.

O wypadku, w którym została ranna posłanka Kowalska, było głośno dopiero sześć dni później, jego uczestnicy bowiem, jak i świadkowie usiłowali zachować to wydarzenie w tajemnicy. Po półroczym śledztwie prokuratura oskarżyła kierowcę, który nie poinformował policji, że w wypadku byli ranni.

Podczas pierwszej rozprawy sąd przesłuchał siedmiu świadków, m.in.: Bronisławę Kowalską, Marka i Danutę Szczerbiaków, Zenona Kwakszyc, motocyklistę Romana K. (pierwszego świadka zdarzenia) oraz pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy. Strony złożyły dodatkowe wnioski. Zdaniem obrońcy oskarżonego, posłanka Kowalska mogła doznać obrażeń kręgosłupa dopiero po wypadku, np. w wyniku niewłaściwej rehabilitacji w legnickim szpitalu chirurgicznym.

Natomiast prokurator złożył wniosek o odpis protokołu z przesłuchań świadków: motocyklisty i kierownicy z legnickiego UW. Świadkowie ci. złożyli inne wyjaśnienia przed sądem, a inne w prokuraturze. Oskarżyciel podejrzewa, że mogą składać fałszywe zeznania. Początkowo motocyklista mówił, że na miejscu wypadku pojawił się dopiero po tym, jak samochód był pusty. Przed sądem natomiast opisał kolejność, w jakiej uczestnicy wypadku wychodzili z auta.

Następna rozprawa odbędzie się za niecały miesiąc. Wówczas zeznania złoży kolejnych ośmiu świadków.

(dol)

Dogrywka

Byla czwarta rano. Krzysztof, Damian, Wojtek i Michał wraz z poznaną na dyskotecce dziewczyną czekali już w aucie na Bogdanę, który odprowadzał koleżankę do autobusu. W ogólnym zamieszaniu nie zauważyli nawet, kiedy zostali okrzykiem przez ośmiu nieznajomych. Stojący najbliżej kierowcy zażądał, aby zawieziono ich do Lubina. W przypadku odmowy zagroził pobiciem i zdemolowaniem samochodu. Groźba napastników podziałała. Dwaj pasażerowie z fiata 125p wysiedli, próbując zażegnać wiszącą w powietrzu awanturę. Napastnicy nadal jednak krążyli wokół swoich ofiar. Jeden wskoczył na samochód, co stało się hasłem do kolejnego natarcia. Kolejna potyczka słowna zakończyła się razami. Pierwsze uderzenia pięścią w twarz sprawiły, że opór zmalował. Nacierającym z zewnątrz udało się wyszarpać chłopaka na trawę.

- Doskoczyli z wszystkich stron. Okładali i kopali, gdzie popadło. Udało mi się złapać jednego za nogę. Gdy kopnąłem go w brzuch, usłyszałem "teraz ch... za...". Wśród uderzeń w tułów i głowę poczułem cios zadany twardym przedmiotem. "Straciłem równowagę, zatoczyłem się na samochód. Próbowałem się odepchnąć od auta, otrzymałem w usta drugi cios twardym przedmiotem. Miałem świadomość, że poleciały mi zęby. Tamowałem krew. Napastnicy wreszcie oderwali się ode mnie. W ich przekonaniu najwyraźniej byłem już wyeliminowany - relacjonował Da-

mian wydarzenia, które rozegrały się o świcie 6 października pięćdziesiąt metrów od wiejskiej świetlicy w Nowej Wsi Lubińskiej.

- Widząc, że nikt z moich kolegów nie pomaga Damianowi, wysiadłem i tego, który najbardziej bił, próbowałem odciągnąć. Doskoczył do mnie z zamiarem uderzenia pięścią w twarz. Uchyliłem się i zadałem cios, po którym lubinianin się przewrócił. Wtedy zauważyłem przy nim metalową poziomnicę. Dwóch innych złapało mnie za ręce i przytrzymało. Podnoszący się z ziemi próbował zadać cios poziomnicą. Zasłaniałem się rękami, ale nie miałem szans. Doskoczyło do mnie kilku następnych. Bili i kopali po całym ciele. Jedyną nadzieją była ucieczka. Kiedy już się wyrwałem i zacząłem uciekać, otrzymałem silny cios w tył głowy. Nie wiedziałem, czy to kopniak, czy tępe narzędzie, w rodzaju poziomicy. Wiedziałem tylko, że z głowy leci mi krew. Ruszyłem więc ciałem przed siebie w stronę domu - opowiadał Wojtek.

Po tej lekcji siły lubinianie przestali bić, zawrócili w stronę samochodu. Oprócz Krzysztofa i Moniki siedzieli w nim jeszcze jej dwie koleżanki z Polkowic. Kazali dziewczynom natychmiast wysiadać, ponieważ się opierały - więc dwie wyciągnięto siłą. Trzecia z nich zdecydowała się na jazdę z lubinianami.

- W przerażeniu i ciszy pokonywałem kilometr dziękując nas od miasta - opowiada Krzysztof. - Mężczyzna, siedzący obok mnie

Ktoś za ścianą

Andrzej Z. wyrzucił przez okno krzesła i stół. Potem powybijał szyby w oknach. Gdy po chwili przyszedł sąsiad, by go uspokoić, Andrzej potraktował go tak samo jak meble. Na szczęście było to pierwsze piętro. Raczej niskie pierwsze piętro.

Być sąsiadem nie jest łatwo. Szczególnie wtedy, gdy za ścianą czai się...

- To już drugi raz - skarżą się mieszkańcy bloku w centrum Legnicy. - Po raz kolejny Bogdan podpalił mieszkanie. Pewnie że nic mu nie zrobią, bo psychiczny.

Trzydziestoletnim Bogdanem G. opiekuje się jeden ze znajomych. Bezinteresownie. Po tym, jak jego kolega podpalił swoje mieszkanie, napisali do Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej długi list. Dołączyli dokumentację z leczenia szpitalnego. Opiekun prosił urzędników: "(...) Bogdan powinien dostać inne mieszkanie. Najlepiej w jakiejś spokojnej dzielnicy".

Mieszkanie na Tarninowie. Jeden z pokoi u Kowalskich został urzędowo wyłączony z eksploatacji. Lokator nie miał już siły walczyć z zaciekami na suficie. Zacieki powstały w sposób naturalny. Pieski sąsiada z góry obficie sisiały na podłogę. Po pięciu latach przepychanek pana, który nie wyprowadzał swoich czworonogów, eksmitowano. Nie tyle za mokry sufit, co za nieplacenie od lat czynszu.

- Zwróciliśmy się do prokuratury o wszczęcie postępowania w sprawie wniosku o ubezwłasnowolnienie lokatora jednego z budynków - mówi Irena Mastelarczuk z legnickiego ZGM. - Według sąsiadów jest niebezpieczny dla otoczenia. Prokuratura stwierdziła, że nie ma podstaw do sporządzenia takiego wniosku.

Andrzej Z. jest chory. Gdy wpada w szal, nie wie co robi. Zrywa instalacje w mieszkaniu, rozbija szyby, biega z nożem po klatce schodowej. Wyrzuca meble przez okno, raz wyrzucił sąsiada. Co jakiś czas trafia do szpitala psychiatrycznego. Prokuratura spytała ZGM, czy mieszkańcy nadal się skarżą na sąsiada. Andrzej Z. właśnie wrócił z leczenia i lokatorzy zgodnie z prawdą odpowiedzieli, że jest spokojny. Kilka dni później znowu wzywali straż miejską i policję. Andrzej Z. powyrzwał klamki, wybił szyby. Po raz kolejny trzeba go było wyprowadzić w kaftanie bezpieczeństwa. ZGM po raz kolejny wysłała pismo do prokuratury.

(maw)

Malgorzacie Z., mieszkance Lubina, zamarzył się domek jednorodzinny. Żeby rozpocząć budowę, trzeba mieć pozwolenie Urzędu Rejonowego w Lubinie. Aby dostać pozwolenie, trzeba przedłożyć w urzędzie dokument o warunkach geologiczno-górnictwowych działki, na której chce się budować, bo jak wiadomo, miasto leży na terenie szkód górniczych.

Warunki uzgodnić należy nie tylko z odpowiedzialną kopalnią, ale też nadzorem, to jest Okręgowym Urzędem Górniczym we Wrocławiu. I tutaj zaczynają się "schody".

Do niedawna urząd górniczy wydawał uzgodnienia inwestorom i projektantom. W sierpniu przestał wydawać. W praktyce oznacza to, że na sporej części województwa legnickiego, objętej szkodami górniczymi, nie można rozpocząć żadnej budowy. Stanowisko OUG jest tym dziwniejsze, że w tym czasie nie zmieniły się żadne przepisy.

W OUG nagle stanęli na stanowisku, że uzgodnienia mogą wydać tylko na wniosek kierownika Urzędu Rejonowego, a nie inwestora ani projektanta.

W urzędach rejonowych powołują się na pismo głównego inspektora nadzoru budowlanego, który stwierdza, że w myśl art. 146 pkt 1 prawa geologicznego i górnictwa, występowanie o uzgodnienia do Okręgowego Urzędu Górniczego należy do obowiązków inwestora, a nie Urzędu Rejonowego.

Ciekawe, że Okręgowy Urząd Górniczy udowadniając, że to Urząd Rejonowy, a nie inwestor lub projektant musi wystąpić z wnioskiem, powołuje się na ten sam przepis prawa geologicznego i górnictwa, co główny inspektor nadzoru budowlanego.

Przed dwoma tygodniami w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy odbyła się konferencja na temat szkód górniczych. Obecni byli pracownicy Wyższego Urzędu Górniczego i OUG we Wrocławiu, projektanci, pracownicy urzędów rejonowych. Dyrektorka Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa Urzędu Woje-

Urzędnicze szkody

wódzkiego w Legnicy, Małgorzata Weidll, "wywołała" ten kuriozalny problem. Wsparli ją projektanci z Pracowni Projektowej "Modul" w Lubinie.

Na prośbę jednego z nich urzędnik OUG we Wrocławiu kilkakrotnie czytał pismo zredagowane w OUG. Jego dyrektor napisał: "do czasu uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru funkcjonalnego Dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego - ja-



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ko właściwy organ państwowego nadzoru górniczego upoważniony jest do uzgodnienia warunków pozwolenia na wzniesienie lub przebudowę w granicach terenu górniczego trwałych budowli i urządzeń nie wchodzących w skład zakładu górniczego wyłącznie na wniosek właściwego organu nadzoru budowlanego (kierownika Urzędu Rejonowego)". Po kilkakrotnej lekturze pisma przedstawiciel OUG doszedł do wniosku, że uzgodnienie może wydać tylko na wniosek kierownika urzędu rejonowego.

- W piśmie stoi, że OUG uzgadnia warunki pozwolenia na budowę z kierownikiem urzędu rejonowego do czasu opracowania planu zagospodarowania przestrzennego. Plany takie od dawna istnieją, więc nie bardzo wiadomo, o co chodzi. Może pan dyrektor używa określenia miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w rozumieniu terenów górniczych. Wówczas jest to jednak jego działka. Niech plan taki opracuje i nie blokuje inwestycji - stwierdził Józef Kordas, szef pracowni projektowej "Modul".

Na konferencji urzędnicy nie doszli do porozumienia. Sprawa oparła się o ministerstwo. Małgorzata Weidll musiała interweniować w Warszawie. Jakkolwiek by się zakończyła, jej interwencja, prawdopodobnie do końca roku inwestorzy na terenie szkód górniczych, a więc sporej części naszego województwa, nie będą mogli rozpoczynać żadnych inwestycji.

W takiej właśnie sytuacji jest Małgorzata Z. z Lubina. Nie chodzi tu jednak wyłącznie o czas, ale też o pieniądze i to nie małe. Gdyby zainwestowała jeszcze w tym roku, od podstawy opodatkowania mogłaby odjąć 60 tys. zł. Jeśli rozpocznie budowę w roku przyszłym, będzie mogła odjąć tylko połowę z tego. Tak więc na urzędniczym bałaganie Małgorzata Z. traci jakieś 60 mln zł.

(nik)

Wełna nie wełna, byle kasa pełna

Mamy zaszczyt zaprosić na pokaz najwyższej jakości wyrobów służących zdrowiu, komfortowi i higienie...

- Ciekawe, co to może być? Może zioła, kosmetyki albo... wkładki do butów? - zaproszeni dyskutują przez wejściem do budynku, skraczając sobie czas oczekiwania. - Spryciarze nic nie napisali, bo gdyby napisali, to ludzie by nie przyszli. - Dlaczego tylko dla dorosłych?

- Może chcą sprzedawać jakieś nowe prezerwatywy? - wtrąca niemłody mężczyzna i śmieje się rubasznie.

- Faj! Co też pan wygaduje, takiego świństwa nie chciałabym oglądać.

Młody człowiek zaprasza na salę. Taszczy ze sobą wielkie worki i układa je pod ścianą. Prosi, że za godzinę. Trzeba poczekać jeszcze pół godziny. Zebrało się zaledwie kilka osób. Kobieta o zmęczonych oczach przesiada się z pierwszego rzędu krzeseł do drugiego. - Nie chcę przy tamtej siedzieć. Mówi, że będą sprzedawać drogą pościel. Wiem, że wszystko jest drogie i takie gadanie mnie denerwuje. Jestem chora, a tu jeszcze wczoraj dostałam podwyżkę za ogrzewanie. Nie wiem, jak żyć! Może nie umiem się gospodarzyć pieniędzmi, i na jedzenie mi nie starcza. Mam ponad cztery miliony emerytury, opłacę rachunki za mieszkanie, gaz, światło, składki w PZU, kupię leki i grosze zostają. Staram się o dopłatę za mieszkanie, ale powiedzieli, że mam za dużą emeryturę. Za leki w opiece społecznej też nie zwrócą... Dzieci same ledwo koniec z końcem wiążą. Mąż niedawno zmarł, nie potrafię tak żyć - ociera łzy chusteczką. - Przyszłam, bo myślałam, że kupię jakieś tanie kosmetyki, a tu pościel. Po co mi pościel, kiedy nie mam na jedzenie.

"Dzięki nam poczuć się państwo o 20 lat młodszy, zapominając o bólu, stresie i bezsenności..."

- Dzień dobry państwu! - młody, przystojny, energiczny, posyła uśmiechy, błyskając białą zadbaną zębów. - Oferujemy państwu pościel ekologiczną, zdrową, wełnianą, używaną powszechnie na Zachodzie... Jak magnes przyciąga spojrzenia widzów, elokwentny, dowcipny, aż miło posłuchać.

- Proszę powiedzieć, kiedy ostatnio czyściłście państwo swoje kołdry lub pierzyny?

Głuche milczenie.

- No tak, nie będę dociekliwy, robiono takie badania. Okazało się, że statystyczny Polak oddaje do czyszczenia swoją pierzynę raz na 20, 30 lat albo wcale.

Donośne cha, cha na sali.

- Antena satelitarna, a obok na balkonie wiszą bety. To normalny obrazek z naszych miast. Wiatr je wydmucha, słońce ogrzeje i będą na nowo czyste, świeże i jak nowe, tak myślimy, prawda? Śmiech. - O nie, tego kurzu, potu z kołderki, słońeczko nie wyciągnie. Nie zabije też robaczków, które tam masowo urzędują, czyli roztoczy - cha, cha, cha.

- Brrr, ale świństwo - słysząc głosy.

- Ale naszą pościel można prać ręcznie... jest zdrowa, bo... jeżeli złożą państwo dziś zamówienie, to... a cena ... miliony złotych.

- Uuuu...

Koniec pokazu. Można podejść do stołu, pomagać, pogłaskać towar.

A można na raty? A tylko poduszkę? A kiedy indziej - pytania dowodzą, że dzisiaj pan prezydent nic nie zarobi.

- Jak wełna, to nie powinna wylazć - pulchna i pryszczata kobieta pociąga tłustymi rękami po poduszce. - Ooo, a jednak wylazi, ale jak wylazi, to trzeba skrócić i zapalić. Wtedy wiadomo, wełna czy nie - dodaje chyttrze.

- Proszę dać adres, jak dostanę emeryturę, to kupię pled.

- Kupi pani? - ironiczny uśmiech... i sprzedawca naciąga dolną powiekę, jakby mówił - O, tu mi jedzie czołg!

- Dlaczego on się tak brzydko zachowuje, nie wierzy, że kupię? - emerytka jest oburzona.

"Każdy uczestnik zostanie uhonorowany drobnym upominkiem - panie pozłacanym łańcuszkiem, panowie breloczkiem do kluczy".

Z prezentów nikt nie rezygnuje. Przyda się łańcuszek czy tandetny breloczek.

- Zawsze przychodzę na takie pokazy - zwierza się chudziutka staruszka. - Bo zawsze coś dostanę, a to czekoladę, a to długopis. Popatrzę, posiedzę, co mi szkodzi, a i tak nic nie kupię, bo nie mam pieniędzy.

"Dodatkowo każda para małżeńska otrzyma paczkę aromatycznej kawy..."

- Idź pani z tym panem, powiecie, żeście małżeństwo i kawę dostaniecie.

- Ale...

- No, chodź pani, co się ma zmarnować - zachęca wysoką blondynę wąsatego mężczyzna w typie Bogdana Smolenia.

- Kochanie, fajną pościel sprzedają, ekologiczną, zdrowotną i można sobie odpisać od podatku.

- A jesteś inwalidką, chyba nie? Zielonej szkoły nie mogłaś odpisać, a chcesz pościel. Zawsze ci jakichś głupot naopowiadają, a ty w to wierzysz!

(kaz)

Ogień walił z okna na górę na dwa metry. Cała aż się trzęsła, kiedy nagrzane szyby zaczęły pękać. Spadające odłamki szkła pocięły mi ramię na balkonie. Ubrania na sznurze spaliły się, stopiły od tego gorąca - wspomina tamten wieczór Grzelakowa.

Płonący wieżowiec

11 października w Lubinie, kilka minut po dwudziestej trzeciej, lokatorzy górnych pięter wieżowca poculi swąd. Grzelakowa zamknęła okno, sądząc, że przy-

Ileśmy się skarg napisali do administracji! - Na hałas, na ciągle imprezy. Ale spółdzielnia się nie wtrącała. Matka za nią czynsz płać, więc mówili, że nie mają podstaw. Musiało dojść do tragedii, żeby ktoś się tym zajął.

Orzelska nie zawsze wiodła takie życie. Jej dwie siostry "wyszły na ludzi" - mówią sąsiedzi. Jakie życiowe klęski doprowadziły tę 31-letnią kobietę do tamtego feralnego wieczora? O jej życiu krąży tylko plotki. Pracowała w kopalni na szybie, nieźle zarabiała. Zwolnili ją za picie. Przedtem się rozwiodła, czy jak mówią

W naszej spółdzielni sześć wyroków eksmisyjnych leży od kilku lat. A lokatorzy obwiniają spółdzielnię o brak zainteresowania - denerwuje się Wlazło.

Nikt jej nie pomógł

Drzwi otwiera niska, szczupła, ostrzyżona po męsku kobieta. Danuta Orzelska. Patrzy badawczo, milczy. Po chwili znika w kuchni, brzdąka garnkami, nie ma ochoty na rozmowę.

- Kto jej pomógł? Kto się nią zainteresował? - mówi z goryczą matka. - Nie pla-



Fot. ARK

kry zapach pochodzi z podwórka. Jednak śmierdziało coraz bardziej, zaczęło się robić duszno.

- Obudziłam męża i wyrzeliśmy przez okno, a tam już widać było dym i płomień z okna w mieszkaniu nad nami. Od razu wiedzieliśmy, że to u Danki. Mąż poleciał na górę, starsze dzieciaki uciekły na dół, a ja z synkiem do sąsiadki na niższym piętrze.

W mieszkaniu Grzelaków prawie nie widać śladu niedawnego pożaru. Tylko tapeta lekko stopiona w rogu pod sufitem. Tam, gdzie lała się woda z pękniętego kaloryfera, porobiły się zaciski.

- Całe szczęście, że to nad nami, a nie od dołu. I że od razu odcięto gaz, bo jakby to wszystko wybuchło, to koniec - mówi Grzelakowa.

Libacje przy świeczce

Danuta Orzelska była już trzecią lokatorką mieszkania na poddaszu. Dwa pokoje z kuchnią, 37 metrów kwadratowych, zajmowała od dziesięciu lat. Mieszkanie od dawna domagało się sprzątnięcia. Karaluchy nie były rzadkością, ale żeby wyniesiono ich stamtąd aż dwa wiadra po pożarze, to oszczerstwo. - Prawdziwa hodowla karaluchów jest w tej klatce w innym mieszkaniu - twierdzi dozorca. - U niej nie było tak źle.

Lokatorom nie karaluchy uprzykrzały życie, lecz goście Orzelskiej.

- Co to była za kobieta! Leżała na korytarzu nagusienka, kompletnie pijana. Jej kompani wynieśli ją z płonącego mieszkania i tak położyli na korytarzu - mówi ze zgrozą Karpińska. - Ciągłe pełno tam było pijaków, chodzili po klatce. Komórki mi podpalili, do suszarni nie dawali wejść.

złośliwi - "mąż ją zostawił". Podobno miała dwoje dzieci. Synek zmarł, a córkę zabrała do siebie babcia, kiedy alkoholowe imprezy w mieszkaniu na poddaszu zaczęły się powtarzać coraz częściej.

- Tyle razy jej mówiłam, żeby zaczęła się leczyć - kręci głową Grzelakowa. - Przychodziła do mnie świeczkę pożyczać. Prąd jej odcięli, bo nie płać. Jak mogłam dawać świeczkę na imprezy? Młoda kobieta, a jak ona laziła, jak wyglądała... Matce mało serce nie pękło.

Wyroki leżą

- To skandal, że na drugi dzień po pożarze policja zadzwoniła, że oddaje mi panią Orzelską z izby wytrzeźwień. Mieszkanie kompletnie spalone, co miałem z nią zrobić? - Henryk Wlazło, prezes spółdzielni "Nasz Dom", nie kryje irytacji.

Administracja od trzech lat dostaje skargi na Orzelską. Według przepisów to wystarzający czas, żeby postawić wniosek o eksmisję, jeżeli inne próby przywołania lokatora do porządku zawiodły. Ale tylko wtedy, gdy nie płaci on czynszu. A Orzelska płać, miała zaledwie 500 złotych długu. To jest nie w stosunku do rekordzistów, którzy zalegają po 5000.

- Takich trudnych przypadków jest o wiele więcej, pani Orzelska nie była jeszcze najgorszym - mówi prezes "Naszego Domu". - Niektórzy mieszkańcy stwarzają zagrożenie epidemiologiczne. Na przykład teraz udało się wreszcie wyeksmitować mężczyznę, który miał kanalizację, zalał ją się do wiadra. W czasie wakacji lokatorzy nie mogli znieść odoru z jego mieszkania. Co z tego, że występujemy o eksmisję tych ludzi, jeśli komornik nie potrafi wyegzekwować decyzji sądu?

ciła za prąd? A z czego miała płacić? Dwa lata na bezrobociu, chodziła do urzędu, ale żadnej pracy nie ma. Co z nią teraz będzie?

Po pożarze matka zgodziła się zabrać Dankę do siebie. Ale tylko na jakiś czas. Niewielkie mieszkanie zajmuje teraz sześć osób.

- Czy ktoś z opieki społecznej sprawdził, w jakich warunkach tu żyjemy? - żali się matka. - Wnuczkę wzięłam do siebie, ale córki tu nie zamelduję, w życiu - dodaje twardo. O burzliwym życiu córki nie chce mówić. Stanowczo zaprzecza, że Danka była kiedykolwiek w ośrodku odwykowym. Czy ją zwolnili z pracy, czy sama się zwolniła, ja nic nie wiem - powtarza. A skargi lokatorów? A kto tam komu dogodzi.

"Schodami w górę, schodami w dół"

Już dawno mówiło się o tym, że strażacy w Lubinie nie mają drabiny do gaszenia pożarów na wyższych piętrach wieżowców. Komenda liczy na finansowy gest lubińskich radnych, a radni nie są skoryzy płacić za kosztowny sprzęt, który ma obowiązek kupić państwo, bo straż jest jednostką budżetową.

- Stara drabina wysuwa się na 26, a w zagrożeniu - na 30 metrów. Ale to już ryzyko - może się złamać albo strażak spadnie - mówi Henryk Wicherski, dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej w Lubinie.

Tym razem stara drabina się nie przydała. Nie wykorzystano też wyższej i nowszej, ściągającej na alarm z Polkowic. Dotarła na miejsce, kiedy ogień już ugaszono. Strażacy i lokatorzy mieli szczęście - płonęło mieszkanie na ostatnim, jedenastym piętrze, pod samym dachem, ogień poszedł więc w górę, nie rozprzestrzenił

się, udało się go ugasić od wewnątrz klatki. Tyle tylko że trwało to dłużej, bo okazało się że suchy pion gaśniczy, który obowiązkowo znajduje się na każdej klatce, jest niesprawny. Chociaż oddano go po konserwacji zaledwie kilka dni wcześniej, miał już w wielu miejscach poukręcane nasady do podłączenia węży gaśniczych.

- Musieliśmy zbudować własny pion z węży na jedenaste piętro. Chłopcy nabiegali się z dołu do góry. Z zasady nie wolno nam używać windy, bo może się zepsuć. A w dodatku na każdym piętrze ludzie. Tej nocy chyba nikt nie spał - opowiada Wicherski.

Będzie spokój

Jaki mógł być scenariusz tamtego wieczora w mieszkaniu Orzelskiej? Trzej mężczyźni pili z nią przy świeczce, przysnęli. Od przewróconej świecy zajęły się meble i dywan. Jeden z biesiadników, widząc bardziej trzeźwy, ocknął się i zobaczył płomień. Jego - krzyczącego i ciągnącego pozostałych - zobaczył mąż Grzelakowej, gdy wbiegł na górę.

Spalone mieszkanie w ubiegłym tygodniu zostało sprzedane na przetargu. Chętnych było siedmiu - poszło za 320 mln starych złotych. Cena wywoławcza wynosiła 200 mln. Nabywca będzie musiał wyłożyć przynajmniej 150 mln, żeby doprowadzić mieszkanie do użytku. Odpadły tynki, nie ma instalacji, trzeba wstawić nowe okna.

- Ten, co kupił, tyle forsy dał, że na pewno będzie spokojny - mówi z nadzieją dozorca.

MALGORZATA LITWIN

PS Nazwiska bohaterów zostały zmienione.

KONKRETY

sytuacje

Leksykon spółek (203)

- **AUTO SALON DEJON & DĄBROWSKI** spółka z o.o. w Legnicy, ul. Poznańska 50. Zarejestrowana 1 października 1996 r. Handel hurtowy, detaliczny i komisowy samochodami osobowymi, ciężarowymi, dostawczymi i specjalistycznymi oraz motocyklami nowymi i używanymi produkcji krajowej i zagranicznej, częściami i akcesoriami z branży motoryzacyjnej, usługi motoryzacyjne w zakresie przeglądów technicznych, napraw i modernizacji, naprawy i wymiany ogumienia, kosmetyki samochodowej, wypożyczanie samochodów, usługi pomocy drogowej, gastronomiczne, promocyjne i reklamowe. Kapitał zakładowy - 10.000 zł - podzielony na 100 udziałów. Wszystkie zostały objęte przez "Materiały Budowlane Dejon & Dąbrowski" sp. z o.o. (jv) w Legnicy. Władysław Dąbrowski - prezes zarządu.
- **Przedsiębiorstwo Specjalistyczne TECO** spółka z o.o. w Jeleniej Górze, ul. Adama Mickiewicza 22a. Oddział w Lubinie, ul. Ścińskiego 48, zarejestrowany postanowieniem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z 30 sierpnia 1996 r. Produkcja, budownictwo, sprzedaż, obsługa i naprawa pojazdów mechanicznych, handel hurtowy i detaliczny, usługi rolnicze, reklama, marketing, działalność wydawnicza i gastronomiczna. Spółka utworzona aktem notarialnym z 20 maja 1994 r., jako "Poster" sp. z o.o. w Jeleniej Górze, ul. Lwówecka 25. Zmiana nazwy nastąpiła 30 sierpnia 1996 r. Kapitał zakładowy - 4.000 zł. Prezes zarządu - Maria Jolanta Przeworska. Spółka ma oddział w Bogatyni, ul. Młodych Energetyków 12.
- **Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowo-Handlowe EKOPOL** spółka z o.o. w Jeżowie Sudeckim, ul. Szkolna 7. Oddział w Legnicy, Rynek 18/7, zarejestrowany postanowieniem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z 23 sierpnia 1996 r. Budownictwo, architektura, inżynieria i pokrewne doradztwo techniczne, handel hurtowy i detaliczny oraz naprawy pojazdów mechanicznych, motocykli, artykułów przeznaczenia osobistego i użytku domowego. Spółka utworzona aktem notarialnym z 18 czerwca 1993 r. Kapitał zakładowy - 10.000 zł. Zarząd: Marek Rydyger (prezes) i Jacek Robert Piastowicz (wiceprezes). Spółka ma oddział w Jeleniej Górze, ul. Grunwaldzka 53.

Ofensywa Cuprum-2000

Lubinianka, Jolanta Będkowska-Jasiak, została dziesięciotyśięcną abonentką Cuprum-2000. Zbiegło się to ze zwieńczeniem budowy sieci telekomunikacyjnej. Zdaniem Ryszarda Orłowskiego, prezesa zarządu Przedsiębiorstwa Systemów Komputerowych i Telekomunikacji Cuprum-2000 - spółka jest dobrze przygotowana do świadczenia usług ISDN - sieci cyfrowej łączącej wszelkie świadczenia telekomunikacyjne w jednej płaszczyźnie. Oznacza to między innymi możliwość przesyłania danych komputerowych pomiędzy dwoma komputerami, przesyłanie nieruchomego obrazu, korzystanie z wideotelefonu czy też rozpoznawanie numeru dzwoniącego abonenta.

Cuprum-2000, największy po Telekomunikacji Polskiej SA, samodzielny operator sieci telefonicznej, mając na względzie jakość i nowy rodzaj usług - pod koniec listopada odda do użytku budowaną przy KGHM stację cyfrowej telefonii komórkowej w systemie GSM.

Pierwszy maszt pozwoli na skorzystanie z sieci GSM na terenie Lubina.

Spółka, mająca koncesję na 20 tysięcy abonentów, zamierza zbudować 11 masztów na obszarze Lubin - Polkowice - Głogów. Dzięki temu na terenie zagłębia miedziowego będzie można korzystać z telefonów sieci GSM.

Bogdan Drózd, dyrektor Zakładu Telekomunikacji Polskiej SA w Legnicy, życzy partnerowi powodzenia w tych przedsięwzięciach. Chociaż pojawienie się Cuprum-2000 wymusiło działania zmierzające do większego uporządkowania i zabezpieczenia sieci TP SA. Spowodowało napływ dodatkowych środków w celu pozyskiwania abonentów.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że za pośrednictwem TP SA odbywają się wszelkie łączenia międzynarodowe i międzymiastowe, które przysparzają pośrednikowi dodatkowych środków.



(dach)

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Bitwa o handel

W Głogowie mają powstać trzy duże centra handlowe. Budowa pierwszego na os. Kopernika rozpocznie się prawdopodobnie jeszcze w tym roku. Następnym, na os. Piastów Śląskich i przy wyjeździe z miasta do Nowej Soli, planowana jest na rok przyszły. Przeciwno budowie supermarketów protestują głogowscy handlowcy.

Tereny pod budowę kompleksu handlowego przy ul. Legnickiej kupiły niemieckie koncerny - Reva i SB - od prywatnych właścicieli. Głównym wykonawcą budowy będzie firma "Japol". Zarówno z inwestorami, jak z "Japolem" urząd miasta podpisał wstępne umowy. Zakładają one między innymi, że Reva i SB zainwestują w Głogowie prawie 4 mln marek, przeznaczą część swoich gruntów na budowę pętli miejskich autobusów oraz że w nowo powstałym kompleksie zatrudnią będą głogowian. Ponadto "Japol" zobowiązał się dać przedsiębiorstwom głogowskim pracę podwykonawczą przy budowie obiektu.

Na os. Kopernika chce również wybudować mniejszy kompleks handlowy inwestor francuski. I tym razem grunty, na których ma powstać supermarket, należą do właścicieli prywatnych. Miasto liczy jednak na ustępstwa korzystne dla mieszkańców przy podpisywaniu umowy z firmą budującą obiekt.

Grunt na os. Piastów Śląskich chce sprzedać gmina. Liczy na ok. 6 mld zysku. Przetarg ma być ogłoszony na początku przyszłego roku. Urząd miasta chce również negocjować z kupcem gruntu konieczność zatrudnienia przy budowie głogowskich przedsiębiorców. Takie same plany urząd miasta ma wobec dwóch dużych działek położonych po obu stronach Odry, przy wyjeździe z miasta.

Władze miasta uważają, że w supermarketach konsumenci będą mogli kupować tanio. Poza tym - co jest równie istotne - dzięki supermarketom powstaną nowe miejsca pracy.

Miejscowi handlowcy nie podzielają jednak optymizmu władz. Prezes PSS-u, największego przedsiębiorstwa handlowego w Głogowie, twierdzi wręcz, że dochody państwa mogą zmaleć, gdyż zachodni inwestorzy będą wywozić pieniądze za granicę. Poziom zatrudnienia też spadnie, bo zbankrutują drobni sprzedawcy, niektórzy hurtownicy i przewoźnicy. Prezes Cugier boi się nawet o polskie banki, które będą omijane przez zachodnie koncerny. Najwięcej niepokoi wzbudza budowa supermarketów wśród sprzedawców z os. Kopernika. Tym bardziej że na tym osiedlu planowana jest również budowa nowego placu targowego. Konkurencja więc będzie duża. Stowarzyszenie kupców handlowców działające na tym terenie wystąpiło więc do urzędu miasta o wstrzymanie się z decyzją dotyczącą budowy nowego targowiska do roku 2000 i wydzierżawienie im obecnego. Władze miasta ustąpiły jednak handlowcom jedynie o rok, nie zgodziły się również na dzierżawę placu.

Wśród głośnych protestów handlowców słabo słychać głosy zwykłych mieszkańców miasta, których mało interesują przepychanki między gigantami handlu i drobnymi kupcami. Chcieliby po prostu kupić tanio i blisko.

(olna)

Nie ma chętnych na biznes

Bezrobocie w województwie legnickim ostatnio nieco się zmniejszyło, ale tylko wśród mieszkańców miast. Na wsi od kilku lat ilość osób bez pracy sięga 14 tysięcy. Najgorzej jest w gminach Zagrodno i Pielgrzymka. W pierwszej z nich bezrobotnych jest 65 proc., a w drugiej 63 proc. mieszkańców. Legniccy działacze PSL-u, którzy ocenie rozwoju przedsiębiorczości na wsi poświęcili w ubiegły piątek obrady Zarządu Wojewódzkiego, uważają, że główną przyczyną tej tragicznej sytuacji jest brak programu walki z bezrobociem na wsi.

Najlepszą metodą na jej poprawę byłoby tworzenie na wsi małych i średnich przedsiębiorstw nie związanych z rolnictwem. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uruchomiła nawet linie kredytowe (do 60 tys. zł na przedsięwzięcie) dla mieszkańców wsi chcących uruchomić własny pozarolniczy biznes, ale zainteresowanie nimi jest na razie niskie. W ciągu ostatnich dwóch lat banki w województwie legnickim udzieliły tylko 20 kredytów na ten cel, na kwotę zaledwie 746 tys. zł.

Tadeusz Burzyński, dyrektor Wydziału Rolnictwa UW w Legnicy, twierdzi, że zainteresowanie kredytami jest małe, ponieważ na wsi nie ma ludzi przygotowanych do podjęcia

działalności gospodarczej. Zdaniem Zdzisława Rojowskiego, wiceprezesa ZW PSL, braki w wykształceniu są głównym powodem nie ubiegania się mieszkańców wsi o pomoc państwa przy tworzeniu nowych miejsc pracy. Stronnictwo od dawna postuluje wprowadzenie do programów szkół rolniczych podstaw prowadzenia biznesu, ale postulat ten wciąż nie jest zrealizowany.

Drugą barierą, utrudniającą rozpoczęcie działalności gospodarczej, jest, zdaniem działaczy PSL-u, brak majątku wystarczającego na zabezpieczenie kredytu bankowego. Wymagania banków ciągle rosną i okazuje się, że nawet właściciele średniej wielkości gospodarstw rolnych nie mają majątku wystarczającego na zabezpieczenie kilkudziesięciotysięcznego kredytu.

Przyczyn nikłego zainteresowania własnym biznesem jest więcej. Jedną z istotnych jest bieda na legnickiej wsi. Ktoś, kto uruchamia nową produkcję, musi szukać jej odbiorców w najbliższym otoczeniu. Nie jest to proste, gdy sąsiedzi ledwie wiążą koniec z końcem, a wiejskie sklepy mają ok. kolorowymi opakowaniami znanych wyrobów.

(v)

Gdy inspektor negocjował wysokość opłat z szefem wesołego miasteczka, za jego plecami wyrosło dwóch goryli. Nawet nie musieli wyprowadzać urzędnika siłą. Uciekł, dziękując Bogu, że żyje. Wrócił niedługo później z policyjną obstawą. Osilków już nie było. Mógł dokończyć rozmowę z wesołym kierownikiem.

Lubin trzyma się mocno

W Lubinie nie lubią inspektorów z ZAiKS-u, i z wzajemnością. Do dzisiaj organizatorzy takich imprez, jak 700-lecie miasta czy koncert zespołu Fun Factory, nie opłacili wynagrodzeń autorskich w Stowarzyszeniu ZAiKS. W przypadku imprezy rocznicowej Urząd Miasta stoi na stanowisku, że było to święto państwowe, a zatem w myśl jednego z artykułów ustawy, opłata nie jest wymagana.

- Racja, ale ten sam artykuł mówi o wyłączeniu z ulgi imprez reklamowych, promocyjnych i wyborczych - mówi inspektor Marek Wróbel z wrocławskiej dysekcji ZAiKS-u. - Z Lubinem mamy sporo kłopotów. Od pół roku nie możemy się skontaktować z prezydentem Maćkałą. Unika nas. Opłata za koncert Fun Factory powinna wynieść około 1300 złotych. Lubinianie twierdzą, że płacić powinna jakaś agencja koncertowa z Gliwic, lecz nie dostaliśmy żadnych dokumentów. Jeśli stwierdzimy, że to przedłużanie rozmów jest celowe, to zastosujemy stawkę karną. Inną sytuację mieliśmy przy Dniach Polkowic. POKSiR przysłał nam wykaz utworów z adnotacją, że wykonawca zręka się praw autorskich. W tej sytuacji już nie będziemy się "czepiać" POKSiR-u, ale co będzie, gdy się okaże, że wykonawca jakiejś piosenki nie był jej twórcą. Wtedy trzeba obciążyć organizatora za bezlicencyjne wykorzystanie muzyki. Zaznaczam, że autor w umowie z ZAiKS-em deklaruje, że nie będzie pobierał opłat autorskich "na pniu". Jeżeli tego nie przestrzega, to grożą mu sankcje regulaminowe, nawet z wykluczeniem ze stowarzyszenia. To dotkliwa kara, biorąc pod uwagę naszą pracę. Przecież żaden wykonawca nie będzie jeździł od Mikołajek do Przemysła sprawdzać, czy ktoś wykorzystuje jego utwory.

- W każdej umowie z wykonawcami mamy punkt mówiący o opłatach ZAiKS-u - wyjaśnia Lech Łuczak, dyrektor Miejskiego Impresariatu Kultury w Lubinie. - W przypadku Fun Factory mamy zapisane, że opłatę wniesie nasz kontrahent - agencja "Good Music". Ta kwestia jest przez nas załatwiana zawsze w ten sam sposób. Impresariat nie ma podpisanej umowy z ZAiKS-em, dlatego opłaty wnoszą agencje koncertowe bądź wykonawcy - zależnie od umowy. Sam jestem muzykiem, i wiem, że w sprawach autorskich wszystko musi grać.

W Głogowie wszystko gra

- Praktycznie chronimy niemal wszystkie utwory muzyczne obecne na polskim rynku - mówi Marek Wróbel. - Mamy podpisane umowy z ponad setką podobnych agencji zagranicznych. W województwie legnickim coraz lepiej chronione są prawa artystów do publicznego odtwarzania ich utworów. Najlepiej to wygląda w rejonie północnym, w okolicach Głogowa. Współpracujemy tam ściśle z organami ścigania. Niedawno policja natrafiła na dyskotekę w Głogowie, która nie miała z nami podpisanej umowy licencyjnej. Sprawa trafiła do prokuratury i sądu. Zapadł wyrok - pół roku w zawieszeniu. Nie wszystkich ZAiKS traktuje ostro. Jeśli widzimy, że nasz rozmówca chce negocjować, to dochodzimy do takiej stawki, z której obie strony są zadowolone. Nam chodzi o współpracę. Prokurator to ostateczność. Większość urzędów gmin i miast w Legnickim poprosiliśmy, aby informowały osoby rozpoczynające działalność, w której będzie wykorzystywana np. muzyka, o konieczności zawarcia umowy z ZAiKS-em. Polska ustawa o ochronie praw autorskich jest niemal w całości zbliżona do treści podobnych ustaw w krajach Europy zachodniej. Oczywiście, przez lata nikt nie zwracał uwagi na prawa autorskie. Niektórzy twierdzą, że prawa autorskie są opłacone w cenie kasyty czy płyty. Nieprawda. Tak jest tylko w Stanach Zjednoczonych. Artyście należy się wynagrodzenie za każdą eks-

ploatację jego dzieła. Właśnie dlatego za muzykę nadawaną przez rozgłośnie radiową płaci nie tylko radio, ale także sklepikarz, który włączy tranzystor w swoim lokalu. Jeżeli odtwarzane są utwory, których nie chroni ZAiKS, to oczywiście opłat nie pobieramy. Każdą piosenkę można sprawdzić w naszej centrali w Warszawie. Zgłoszenie utworu pod ochronę to interes przede wszystkim dla artysty. Za złotówkę ma najlepsze zabezpieczenie przed oszustami.

- Różnie jestem przyjmowany - mówi inspektor Wojciech Gibasiewicz, działający w Legnickim. - Na nocne kontrole udaję się w asyście policji. Często spotykam się z agresją, próbują mnie siłą wyrzucić. Właściciele lokali twierdzą, że to ich prywatna sprawa, a nie publiczne odtwarzanie muzyki. Inni są zdziwieni. Uważają, że opłaty dotyczą tylko sklepów muzycznych. Mówią, że płacą za prąd i inne podatki, a kasety są licencjonowane. Nie wiedzą lub nie chcą wiedzieć, że zgodnie z ustawą, za odtwarzanie muzyki w miejscu publicznym trzeba zapłacić.

Poradzę sobie

Niemal wszyscy właściciele zakładów usługowych są zaskoczeni tym, że niedługo może zawitać do nich kolejny "poborca". Zgodnie z prawem powinni płacić między innymi fryzjerzy, stomatolodzy i firmy komunikacyjne, w których autobusach muzyka jest odtwarzana poza kabiną kierowcy.

- To dla mnie śmieszne, że trzeba płacić za grające radio - dziwi się Renata Dyczko z zakładu fryzjerskiego w Lubinie. - Mój zakład jest wystarczająco znany, reklamy nie potrzebuję. Jak ten pan przyjdzie, to pogadamy. Poradzę sobie.

Ireneusz Tass, prowadzący stoiska handlowe na legnickim dworcu PKP narzeka, że zanim doszło do negocjacji opłat już otrzymał wezwanie do zapłacenia podwójnej, karnej stawki.

- Jedna ze sprzedawczyń słuchała radia z odbiornika tranzystorowego - mówi Ireneusz Tass. - Ledwo było słychać, ale inspektor uznał, że muzyka przyciąga klientów. Możemy zadeklarować wyłączenie radia, gdy leci muzyka, a słuchać będziemy wtedy, gdy nadawane są informacje. Zresztą sam inspektor zauważył, że gdyby radio grało cichutko, to opłata by nie obowiązywała.

Płacą i nie płacą

- Dla świętego spokoju spisaliśmy umowę i płacimy ponad trzydzieści złotych miesięcznie - mówi Dariusz Krężel, współwłaściciel sklepu muzycznego "Hobby" w Legnicy. - Przychodzą i robią afery, jakby się popełniało jakieś przestępstwo. Przecież ZAiKS-owi płacą autorzy, wykonawcy, producenci i dystrybutorzy. Za ten sam towar tyle podatków. Niektórzy twierdzą, że gdyby tym zajął się jakiś prawnik, to mógłby z ZAiKS-em wygrać. Nikomu się nie chce, bo opłaty są jeszcze na poziomie do przelknienia.

- Oficjalnie nic nie powiem. Nie płacę i nie mam zamiaru płacić - mówi Jerzy Z., właściciel dużego sklepu z płytami. - Dla mnie to nielogiczne. Nie mam głośników poza sklepem, ale czasem klient ma ochotę i prawo sprawdzić jakość całej płyty. Gdy na przykład robi zakupy razem z siostrą, to już mamy odtwarzanie publiczne i według interpretacji inspektorów należy się opłata. Nie wiadomo, czy te pieniądze rzeczywiście trafiają do artystów. Nawet jeśli tak, to wcześniej trzeba utrzymać ogromną rzeszę urzędników. Szkoda, że ZAiKS nie ma poważnej konkurencji. Inspektorzy ZAiKS-u powinni raczej zająć się piractwem. Przecież na targowiskach w Lubinie czy w Głogowie nadal można kupić za siedemnaście złotych kompaktki nielegalnie wytlócone w Chinach i w Bułgarii. Poza tym zgadzam się z tym, że ZAiKS-owi powinni płacić dyskoteki, kawiarnie czy organizatorzy koncertów.

- Nielegalnymi fonografiami zajmuje się Stowarzyszenie Producentów Audio-Video - odpowiada Wojciech Gibasiewicz. - Ściśle z tą instytucją współpracujemy. Gdy natrafimy na nielegalne płyty lub kasety, to ich o tym powiadamy.

Ci, którzy już płacą za prawa autorskie, narzekają, że sąsiedzi nie przejmują się opłatami, i nikt tego nie kontroluje.

- Pan inspektor nie do wszystkich sklepikarzy trafia, ale nas odwiedził - mówi Marek Karpiński, właściciel supermarketu REMA 1000 w Legnicy. - Z tymi negocjacjami to jest trochę inaczej. Owszem, na początku był taki temat, ale de facto skończyło się na sztywnym cenniku. Tyle i tyle głośników, tyle i tyle odbiorników. Bez dyskusji. Nie uciekamy od tego. Płacimy regularnie. Szkoda tylko, że ZAiKS ma niewiele wspólnego z profesjonalizmem. Przysłała młodych, nie przeszkolonych ludzi. I jeszcze drobiazg. ZAiKS pobiera pieniądze, ale nie wystawia faktur ani rachunków. Trochę dziwne.

KONKRETY

sytuacje



Fot. "MAX"

Dentysta, fryzjer i artysta

Coś tam wpada

- W ciągu ostatniego roku w opłatach za prawa autorskie zmieniło się na lepsze - mówi Bożena Janerka z zespołu Lecha Janerki. - Mieliśmy kilka występów w telewizji i potem okazało się, że za pieniądze z ZAiKS-u mogliśmy kupić perkusję. Wcześniej to były grosze.

Bolesławiecka grupa Fading Colours dużo nagrywa. Jej utwory często są wykorzystywane na falach radiowych.

- Swoje piosenki rejestrujemy w ZAiKS-ie, ostatnio była to płyta "Time" - mówi Krzysztof Rakowski, członek zespołu. - Z doświadczenia wiem, że każdy stara się omijać tę opłatę. Większość dużych rozgłośni radiowych płaci ryczałtem, te mniejsze w ogóle dają sobie spokój. Organizatorzy koncertów podpisują z zespołami umowy, że te same zajmą się podatkiem. Co innego wielkie firmy płytowe jak SPV. Tu kontrole skarbowe są szczegółowe, nikt więc nie naraża się na kłopoty. Tak czy inaczej - na konto kapel trafiają grosze. ZAiKS jest molochem, który nie radzi sobie z problemem. Brakuje mu konkurencji.

... muszą płacić haracz od włączonego w gabiniecie radia.

Jeżeli klient w sklepie muzycznym chce sprawdzić płytę sam, wszystko jest OK. Jeżeli przyszedł z siostrą, to już jest publiczne odtwarzanie dzieła.

MAREK SZPYRA

listy

psycholog radzi

Moja znajoma zachorowała. Rodzina powiedziała mi w tajemnicy, że jest to śmiertelna choroba, ale ona o tym nie wie. Buntuję się przeciwko takiemu stawianiu sprawy i przez to trudno jest mi ją odwiedzać, bo nie chcę przytęczać się do oszukiwania jej. Przecież człowiek ma prawo do prawdy, nawet ostatecznej.

Powiedziałam mężowi, że gdybym ja była chora śmiertelnie, to chcę o tym wiedzieć.

Mówić - nie mówić

Mam bardzo podobny pogląd. Otóż na pytanie: "mówić czy nie mówić" - odpowiadam zwykle: "mówić".

Otóż w przypadku śmiertelnych chorób, chorzy zwykle i tak się o tym dowiadują, tyle że często nie wtedy, kiedy jeszcze mają siły, lecz za późno.

Kryzys, jaki się przeżywa po usłyszeniu takiej wiadomości, jest zupełnie naturalny. Zwykle jednak mija i często wtedy nabieramy chęci do życia.

Oszukiwanie zaś i zwodzenie nie pozwala zmobilizować się całemu organizmowi. Ponadto trochę energii trzeba poświęcać na tłumienie sygnałów, że nasi bliscy nas oszukują. Moralność argumentu "oszukuję cię dla twojego dobra" jest wątpliwa i ustawia nas w pozycji kogoś decydującego za innych.

Należy mówić choremu o jego stanie, gdyż daje to czas na załatwienie spraw dotyczących np. rozporządzenia mieniem czy na zrobienie czegoś, co całe życie odkładał.

Ale koniecznie chcę tu dodać, że trzeba umieć o tym mówić. Na przykład tak mówić, aby nie odbierać nadziei. Tak mówić, aby nie bać się używać słowa "rak", ale też nie zamykać oczu na fakty, że ludzie zdrowieją także w przypadkach określanych jako beznadziejne. Pewnie pani zna kilka takich zdarzeń. A więc lekarze mówią, że tak, że szanse są niewielkie, ale przecież obaj znamy np. Kowalskiego, który dziesięć lat temu usłyszał, że nie przeżyje miesiąca. Mówić, ale nie rozklejając się przy chorym. Nie żegnać się z życiem.

Nie należy jednak mówić, jeśli chory wyraźnie sobie tego nie życzy. Nie chce wiedzieć, jaki jest jego stan.

PIOTR BARCZAK

"Biznesmen symulował - lekarz oskarżony" cd.

W związku z zamieszczonym w tygodniku "Konkrety" z 3.10.1996 r. artykułem "Biznesmen symulował - lekarz oskarżony" Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Legnicy uprzejmie informuje, że po uzyskaniu dodatkowych wyjaśnień z Prokuratury Rejonowej w Legnicy tutejszy od-

ział wszczął stosowne postępowanie w sprawie zasadności wypłaty renty inwalidzkiej Panu Andrzejowi W.

O wynikach tego postępowania poinformujemy wasz tygodnik odrębnym pismem.

JERZY BEDNARZ
dyrektor ZUS-u

"Na garnuszku miasta" cd.

W odpowiedzi na notatkę prasową "Na garnuszku miasta" ("Konkrety" 42 nr 1262 z 17.10.1996) wyjaśniam, że:

1. Dotacja z urzędu miasta dla ZOZ-u w Głogowie wyniosła rzeczywiście 2,9 mld zł.

2. Nieprawdą jest podana kwota 1,2 mld ze Skarbu Państwa. W 1996 roku ze Skarbu Państwa otrzymaliśmy dotację na:

- I Sprzęt medyczny
 - a/ mammograf - wartości 1,8 mld (st. zł)
 - b/ wywoływarka - do błon rtg - 123.500 tys.
 - c/ echokardiograf - 4 mld
 - d/ potwierdzony jest zakup wielofunkcyjnego aparatu rtg - wartości około 14 mld
 - e/ defibrylator
 - f/ spektrofotometr

Są to tylko najważniejsze pozycje zakupów sprzętu medycznego z puli Wojewody Legnickiego i Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej.

II W zakresie środków przeznaczonych na remonty uzyskaliśmy ze Skarbu Państwa:

- a/ 2 mld zł na remont i modernizację w systemie "rooming-in" oddziału położniczego
- b/ 3,5 mld zł na remont dachu szpitala
- c/ 0,5 mld zł na przygotowanie RUM (Rejestr Usług Medycznych)
- d/ 14 mld zł na dokończenie budowy przychodni specjalistycznej

Dzięki osobistemu zaangażowaniu Wojewody Legnickiego, Pana Ryszarda Maraszka, otrzymaliśmy dodatkowo 4 mld zł na ukończenie dachu szpitala.

Podaliśmy tylko najważniejsze pozycje zakupów sprzętu medycznego i środków przeznaczonych na remonty ze Skarbu Państwa. Łatwo policzyć, że dzięki działaniom Wojewody Legnickiego i Lekarza Wojewódzkiego, dotacje dla ZOZ-u Głogów wyniosły w 1996 roku kilkadziesiąt miliardów złotych.

lek. ZBIGNIEW MATYSIAK
dyrektor ZOZ-u

"Kościół w sądzie" cd.

W 41. numerze "Konkretów" z 10.10.1996 r. ukazał się artykuł p. Włodzimierza Kalskiego "Kościół w sądzie". Bardzo tendencyjne i jednostronne przedstawienie problematyki rewindykacji bezprawnie zabranego nam mienia godzi w dobre imię naszej parafii w Legnicy i całego naszego Kościoła.

Pan Kalski, za co serdecznie mu dziękujemy, sam wymienia obiekty, co do których mamy pełne prawo wystąpienia o zwrot. Nie czynimy tego, ograniczając nasze roszczenia, podobnie jak na terenie całej diecezji, do minimum.

Dziwne, nie pyta pan Kalski, czy Parafia Ewangelicka w Legnicy ma choć skromną salę katechetyczną, nie pyta, czy posiada jakiegokolwiek pomieszczenia na działalność duszpasterską. Nie zwraca uwagi na to, że nie mamy nawet mieszkania, aby zakwaterować duchownego.

Ale z jaką przebiegłością próbuje podjudzić społeczność katolicką i prawosławną, strasząc, że zapewne wyciągniemy ręce po następne obiekty. "Na pierwszy ogień mogłyby pójść kościoły: katolickie - katedralny, św. Jacka i św. Trójcy, oraz prawosławny przy ul. Zofii Kossak...".

Gdyby dziennikarz był rzetelny, pofatygowałby się zająrzeć do Ustawy o Stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego i takiej bzdury nigdy by nie napisał. Chyba że chodzi mu o jątzenie i podjudzanie, o sianie społecznego niepokoju.

Jeśli zaś chodzi o podstawę naszych roszczeń, to nie pan Kalski będzie interpretatorem prawa, ale sąd, którym w tej materii jest Komisja Regulacyjna w Warszawie.

Chciałbym jedynie poinformować, że w archiwach Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego znajdują się akta, które wyraźnie i jednoznacznie wyrażają zasadę, iż Kościół Ewangelicko-Augsburski na Ziemiach Odzyskanych z mocy prawa (dekret z 8.03.1946 r.) nabył poniemieckie majątki kościelne. I jeszcze jedno. Jeśli posiadając dokumenty, na podstawie których występujemy z roszczeniami, sami ograniczamy te roszczenia do ok. 10 proc., to artykuł pana Kalskiego jest przejawem dziennikarskiej arogancji, nierzetelności oraz wielkiej tendencyjności.

ks. RYSZARD BOGUSZ
biskup diecezjalny

"Gosat oskarża regionalną" cd.

W związku z opublikowaniem w "Konkretach" z 26.09.1996 r. artykułu pt. "»Gosat« oskarża regionalną" zmuszeni jesteśmy sprostować (zgodnie z art. 31 Prawa prasowego) szereg nieścisłości i przekłamań, jakie przekazane zostały autorowi tekstu przez firmę "Gosat".

Mija się z prawdą prezes "Gosatu" p. Wojtaszek, jakoby wreszcie(!) za pośrednictwem telewizji kablowej "Gosat", program Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego docierał do 14 tysięcy mieszkań, czyli innymi słowy - jak należy domniemywać - w takiej ilości mieszkań można odbierać otrzymywany sygnał na kanale S-36. Rzeczywistość jest zupełnie odmienna.

Wysokie pasmo S-36 (najwyższe w ofercie "Gosat-u") emisji programu Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego przez "Gosat" jest odbierane jedynie przez najnowsze odbiorniki telewizyjne. Tym samym ilość odbiorców TRWL jest poważnie ograniczona do nieznacznego ułamka owych 14 tys. Potwierdza to m.in. szereg głosów widzów, którzy nadal wbrew prasowym zapowiedzom "Gosatu" - nie mogą odbierać programu TRWL.

Dodatkowym utrudnieniem, jakie obecnie wprowadził "Gosat" w odbiorze TRWL, jest tzw. paketyzacja programów telewizyjnych odbieranych za pośrednictwem "kablówki". I tak w pakiecie podstawowym znajdują się programy nadawane satelitarnie, zaś regionalny program TRWL ujęty został w trzecim z kolei pakiecie - najdroższym i najszerszym zarazem. Jaki chce się w ten sposób osiągnąć efekt, nie trzeba nikomu tłumaczyć.

Powyższe działanie sprzeczne jest z obowiązującą Ustawą o Radiofonii i Telewizji z 27.12.1995 r., gdzie mówi się wyraźnie, iż operator sieci kablowej (w tym przypadku "Gosat") ma obowiązek retransmitowania programu koncesjonowanej lokalnej telewizji rozsiwcznej (w tym przypadku TRWL).

W sprawie powyższego zapadło ostateczne rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego, badającego sprawę na wniosek Prezydenta RP, które jednocześnie mówi o obowiązku emisji programu regionalnej telewizji przez działającą na danym terenie sieć telewizji kablowej.

Co więcej, nie wprowadzanie programu TRWL przez "Gosat" do emisji w sieci kablowej stało się przedmiotem interwencji przewodniczącego KRRiTV, Bolesława Sulika, który w swym piśmie z 12 czerwca br. wezwał telewizję kablową "Gosat" "do przestrzegania obowiązku ustawowego, jakim jest zachowanie odpowiedniej kolejności przy wprowadzaniu programów do sieci kablowej". Zaznaczył przy tym, że nie wprowadzenie programu TRWL do sieci telewizji kablowej "Gosat" "jest naruszeniem ustawy". Przewodniczący KRRiTV stwierdził ponadto, iż w razie braku niezwłocznego zastosowania się do niniejszego wezwania wydana zostanie decyzja zakazująca operatorowi sieci kablowej ("Gosat") rozprowadzania programów.

Faktem jest, iż sytuacja, jaka wytworzyła się w wyniku blokowania wejścia TRWL w sieć TVK "Gosat", jest jedyną w swoim rodzaju, z jaką ma do czynienia KRRiTV w skali kraju. Praktycznie nie ma podobnych problemów z operatorem sieci kablowej żadna inna telewizja rozsiwczna, regionalna. Mówił też o tym przebywający ostatnio w Legnicy b. przewodniczący, a obecnie członek KRRiTV, p. Marek Jurek. Publicznie potwierdził m.in., iż wprowadzenie przez operatora sieci kablowej nadawcy telewizji regionalnej winno być wprowadzeniem realnym, gdyż taka też była wola ustawodawcy. W ten bowiem sposób są m.in. realizowane uprawnienia widza, który jeśli płaci abonament telewizji kablowej, nie może mieć trudności w dostępie do programu legalnie nadawanego na terenie jego zamieszkania. Oczywiście jest więc, iż operator sieci kablowej winien zapewnić dobre warunki emisji dla telewizji regionalnej.

Nie jest też prawdą - jak stwierdza p. Wojtaszek z "Gosat-u" - iż TRWL naruszała prawo, nadając na kanale 22 niezgodnie z koncesją przyznaną przez KRRiTV, gdyż to właśnie na wyraźne żądanie KRRiTV nastąpiła zmiana kanału nadawania z 28 na 22.

Tym samym, po raz kolejny chce się zamazać obraz rzeczywistości, sugerując do złudzenia łamanie przez TRWL prawa (!), choć akuratnie jest odwrotnie. Na zasadzie - nie wiadomo "czy kradł czy też jemu coś ukradziono" zdezorientowana opinia publiczna nie może dojść do wniosku, iż "coś jest na rzeczy..."

Nie chcąc się zniżać do tego poziomu polemiki nie uważam za stosowne komentarze kolejnych "rewelacji" operatora "Gosat-u" o jakichś nieprawdopodobnych doniesieniach, "informacjach" itp., które są po prostu kłamliwie. Szkoda, że prezes "Gosat-u", pan Wojtaszek nie raczył najpierw sprawdzić swych rewelacji u źródła.

Żałować należy, iż "Gosat" zamiast dojść do porozumienia wybrał drogę wojowania z TRWL i prawem. Cierpią na tym widzowie i ci, którzy chcą nie chcąc są tego świadkami. Mamy jednak nadzieję, że współpraca będzie możliwa i raczej wcześniej niż później program TRWL dotrze do wszystkich widzów województwa w zgodzie z rodzącym się u nas ładem w eterze oraz poszanowaniem dla prawa. Mamy też nadzieję, że słowa prezesa "Gosat-u" cytowane w "Konkretach", iż uważa on, "że wspieranie lokalnych nadawców jest korzystne dla obu stron" przełożone zostaną na konkretne działania.

ARKADIUSZ URBAN
prezes zarządu

Adoratus Luna

Legnicka formacja Christ Blood od kilku lat wciąga widzów i słuchaczy w swoją mroczną muzykę. Zespół dużo koncertuje, kręci filmy ("Karzeł", "Rozmowa"), ale pod względem dorobku fonograficznego nie mógł się dotąd niczym pochwalić. W tym roku Christ Blood nadrabia zaległości. Kasetka "Adoratus Luna" została wyprodukowana w prywatnych studiach przez muzyka ukrywającego się pod pseudonimem Eglonyl Forte. Brzmienie znane z koncertów. Gdy się jej słucha przed północą, można się przestraszyć. Zespół konsekwentnie idzie własną drogą, a to, co robi, dawno już przestało przypominać industrialnego rocka, nie mówiąc o bardziej komercyjnych gatunkach.

Goście z Detroit

Wokalista Vinnie Dombrowski i jego czterech kumpi pochodzą z Detroit. Muzycy z grupy Sponge dwa lata temu zadebiutowali krążkiem "Rotting Pinata", a niedawno świat usłyszał ich nową produkcję - "Wax Ecstatic". Płyta jest rewelacyjna. Praktycznie każdy z utworów to dzieło na miarę przeboju. "Rockonesansowi" podoba się szczególnie "Silence Is Their Drug" i "I Am Anastasia".

(maw)

Baaardzo głośno

Sobotni koncert w legnickim "Koperniku" rozpoczął się klasycznie. Z chaosu wyłonił się... jeszcze większy chaos. Reviver. Z tego, co widziałam, to jeden z gitarzystów "trzaskał solówki" na gitarze. Dobrze napisałam - widziałam, bo po prostu nie były one słyszalne. A potem coś dla zwolenników mocno zakręconej muzyki i jeszcze bardziej pokręconych tekstów, czyli Robi z Lubina. Trzeba przyznać, że robi niezłe show, a co do dźwięków, to najwyraźniej nie są one najważniejsze. Legnicki Silence - ona i oni. Ona - co jak Kasia N., oni - bardzo kolorowe twarze. Muzyka dość wtórna. Na koniec zagrali kawałek Nirvany, przy którym większość zgromadzonych wykonywała radosne płasy. I dobrze. Przynajmniej tyle przyjemności. Na koniec Rigor Mortis - gwiazda wieczoru, mocne granie, mocno industrialne, korzystające z technicznych udogodnień (w postaci samplera) i zdecydowanie najlepiej słyszalne. Mogło się podobać.

(zaw)

3 lutego 1959 roku mały samolot, którym lecieli trzej rock'n'rollowi piosenkarze - Buddy Holly, Ritchie Valens i Big Bopper - rozbił się na pokrytym śniegiem kukurydzianym polu w pobliżu Mason City w stanie Iowa. W 1972 roku Don McLean w swym przeboju "American Pie" śpiewał o "dniu, gdy umarła muzyka" i miał na myśli właśnie dzień 3.02.1959.

Rok 1959 w PRL nie był dobry dla rock'n'rolla, może dlatego długo musieliśmy czekać, by czegoś dowiedzieć się o chłopcu z gitarą Fender Stratocaster, który w ciągu 18 miesięcy swojej kariery, stał się człowiekiem mogącym zagrozić Elvisowi.



Repr. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Jego miastem rodzinnym był Lubbock w stanie Texas. Stąd pochodził też Roy Orbison, Joe Ely oraz Waylon Jennings - dziś supergwiazda country, a w latach 50. członek zespołu Holly'ego, The Crickets.

Holly, jak wielu jego rówieśników, zaczynał od muzyki country. Pod wpływem Presley'a zainteresował się rockiem. Zreorganizował swój zespół, nazwał go The Crickets i można powiedzieć, że wynalazł klasyczny rockowy skład: bas, dwie gitary i perkusja. W listopadzie 1956 roku Charles Hardin Holley, teraz znany jako Buddy Holly, znalazł człowieka, który uwierzył w jego talent. Był to producent, Norman Petty. Norman był człowiekiem operatywnym. Załatwił chłopakom z Lubbock aż dwa kontrakty. Dla Holly'ego, jako solisty, z firmą Coral, a dla całego zespołu z firmą Brunswick. Zabawne, że obie te firmy należały do tego samego koncernu - Decca. Od tego momentu rozpoczęły się krótkie chwile sławy Buddy'ego. Już pierwsza mała płyta "That'll Be The Day" stała się przebojem nr 1. Dalej były "Peggy Sue", "Oh, Boy!", "Rave On", "Not Fade Away", "Words Of Love", "Everday", "Heartbeat", "Well All Right" i wiele innych. Buddy

Holly i The Crickets stali się gwiazdami nie tylko w Stanach. Zachwycili także Australijczyków i Brytyjczyków. Do ich brytyjskich entuzjastów należeli (a Holly i jego zespół występowali wówczas w Wielkiej Brytanii) młodzi ludzie, którzy za kilka lat mieli odrodzić rocka: John Lennon, Paul McCartney i Mick Jagger.

Buddy nie chciał ograniczyć się do powtarzania pierwszych hitów. Stał się pierwszym muzykiem rockowym, który zrozumiał, że wielkość wymaga ewolucji. Rozstał się ze swym managerem i producentem Normanem Petty, przeniósł się do Nowego Jorku i zaczął eksperymentować.

ny koncert miał odbyć się w Moorhead, 500 mil od Clear Lake. Zdesperowany Holly wynajął mały samolot. Los zdecydował, że wsiedli do niego także Big Bopper i Ritchie Valens. Niedoświadczony pilot stracił panowanie nad maszyną i na kukurydzianym polu w pobliżu Mason City zakończyła się najbardziej obiecująca kariera wczesnej ery rocka.

Możecie zapytać, dlaczego dziś piszę i jakimś rockerze z lat 50. Oto odpowiedź - The Beatles, The Rolling Stones, Carlos Santana, Blind Faith, Mud, Peter & Gordon, Andy Williams, Everly Brothers, Don McLean, Matchbox, Elvis Presley, Nick Berry -

Dzień, gdy umarła muzyka

lata 60., 70., 80., 90. Od rockerów do pop singerów, wszyscy znajdowali coś dla siebie w piosenkach z repertuaru okularnika z Lubbock w stanie Texas, faceta, który wynalazł klasyczny skład rockowego zespołu, faceta, który potrafił odrzucić przesady rasistowskiego miasteczka z Południa, faceta, który pierwszy zrozumiał, że być rockmanem to znaczy szukać rzeczy nowych. Rozwijać się, a jednocześnie być powiązanym z tradycją.

Zapewne Buddy czułby się dobrze w latach 60. Zmieniłby swoje tradycyjne okulary na "lennonki", zapuściłby długie włosy, chętnie by eksperymentował z tymi, którzy odkryli go w latach 50., z Mickiem Jaggerem, Bobem Dylanem, Johnem Lennonem i Paulem McCartney'em. Może byłby większy od Elvisa, kto wie...

Płyt po nim zostało dużo, można je dostać bez większych problemów. Polecam zwłaszcza "składanki" wydawane przez znane firmy (MCA itp.).

A dla znających język angielski polecam rockandrollową powieść science fiction pióra Bradleya Dentona - "Buddy Holly Is Alive and Well On Ganymede".

MIECZYSLAW PYTEL

KONKRETY

rockonesans

Ploty, grzmoły i odloty

Rakowscy zobaczą królową

Bolestawiecki zespół Fading Colours wyjechał do Zjednoczonego Królestwa na dwa koncerty. Jest nadzieja, że muzycy, grający między innymi szlachetnego (gotyckiego) rocka, zobaczą w Anglii samą królową. Jedno jest pewne. Na koncertach wystąpią razem z Anną Clark. Przed wyjazdem za granicę do Fading Colours powrócił Tytus z łódzkiej formacji Pornografia. Ponoć już nie kłóci się z klanem Rakowskich i jest grzeczny jak baranek. Zobaczymy, co będzie po powrocie z zagranicznych wojaży.

Bezduszne zaduszki

Pod takim tytułem odbędzie się w Miejskim Domu Kultury w Zgorzelcu (2.11 o godz. 18) impreza z udziałem legnickich artystów. W programie przewidziano Video Art Krzysztofa Pawlika, koncert Christblood (sacrum industrial noise) oraz Plastyczne Wariacje Tomasza Barana. Organizatorzy liczą na przybycie ziemskich duszyczek w skonstruowanych przez siebie uniformach.

Już orkiestrowo

Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy już przygotowuje się do Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. "Galerownicy" obok akcji plastycznych, licytacji itp., chcą zorganizować szalowy koncert rockowy. Ma być głośno i rock'n'rollowo. Na liście życzeń organizatorów z PGŚ są między innymi: Zmiana Biegu z Jawora, TRH z Lubina, Dział Zbytu oraz Nocne Boggie (Lubin - Legnica), a także wschodząca gwiazda rocka gotyckiego - legnicki Free Port.

PREZES & Wico

Oficerki na miarę

Przyszedł do Moskala pewnego razu dobry znajomy, aby zamówić oficerki dla siebie i dla żony. Pyta, ile by to kosztowało. Kiedy usłyszał, obruszył się i mówi: "Chyba ze mnie drwisz. Ja za te pieniądze w Legnicy kupię w sklepie cztery pary".

- No to kup. Jak byś był obcy, to bym ci nie powiedział. Te sklepowe buty są ze zwykłej solanki, sztucznie wyprawionej skóry. Materiał i robota nie warte tej ceny.



Dni Rzemiosła w Jaworze 1975 r.

ło z nowej ustawy o działalności gospodarczej, znoszącej obowiązek przynależności do cechu, i opuściło nasze szeregi.

Był to początek schyłku cechów. Lubiąski, który jeszcze na początku lat 80. liczył blisko 1000 rzemieślników, skurczył się do 140 osób. Trudno w tej sytuacji liczyć na siłę przebicia.

Z Ukrainy do Lubina

Marcin Kuska uczył się krawiectwa od 17. roku życia, jeszcze na Ukrainie. Krawcem był starszy brat. Potem przyszyła wojna i decyzja, przed którą postawili go Rosjanie po zajęciu Kołomyi - wstąpi do Armii Czerwonej, żeby zostać radzieckim bohaterem albo wyjechać do Polski.

- Wtedy poczułem się Polakiem, spakowałem walizkę i wyjechałem samotnie na Dolny Śląsk, do Złotoryi. Rodzice nie chcieli jechać, mieli gospodarstwo na Ukrainie.

W Złotoryi Marcin uczył się krawiectwa i mieszkał u majstra Piotra Łazanowskiego. Droga do własnego warsztatu nie była wtedy tak prosta, jak dziś. Najpierw Kuska trzy lata się uczył, potem trzy lata praktykował w Trzciance, a na koniec trzy lata w Pile. Dopiero w 1954 roku otworzył swój zakład. Ożenił się.

- W 1970 roku wyczytałem w gazecie, że w Lubinie budują lokale rzemieślnicze, są wolne działki i brakuje rzemieślników. Wiedziałem, że z kopalni w Wilkowie pod Złotoryą wielu górników wyjechało do Lubina.

rzemieślników i mówię: "Po co święcić urzędowy sztandar, który będzie może rzucony za szafę albo do szafy. Złożmy się i zrobimy inny sztandar, z Matką Boską w koronie".

Lata siedemdziesiąte - takie pomysły były zakazane. W wielkiej tajemnicy zbierano pieniądze na trzy listy. Jedna była u księdza dziekana Józefa Orzulika, druga u Stanisławy Rębisz, żony Starszego Cechu, a trzecia u szewca Moskala.

Urząd Bezpieczeństwa szybko dowiedział się o inicjatywie rzemieślniczej. Agenci nachodzili Moskala w domu i warsztacie, żądając listy z nazwiskami i pieniędzy. Śledzili, straszili aresztowaniem. Gdy nie dało to efektu, próbowano wyłudzić listę podstępem, podsuwając fałszywego przyjaciela - ochotnika z cegielką na sztandar. Ale szewc nie dał się zwieść. Pieniądzy nie wziął, listy nie pokazał. "Pożalujesz pan" - odgrażał się tajniak.

W tej atmosferze nikt nie chciał być kumem święconego sztandaru. Rzemieślnicy się bali. Wtedy Moskał kupił 40 metrów ozdobnej wstęgi, uwiązał do chorągwi i powiedział: "Wszyscy będziecie kumami sztandaru".

Mistrz jeża

Do Stanisława Mause przyjeżdżają z drugiego końca miasta. Wędrują za nim od zakładu do zakładu.

- Znajdź pani kogoś, kto tak dobrze zrobi jeża! Opieprzą, że człowiek wygląda jak spod garnka - stały klient nie przebiera w słowach. - Ja mu nie muszę mówić, on sam

Ręczny wyrób wspomnień

Nieprawda, że szewc bez butów chodzi. Czarne kamasze mają odrapane nosy, ale trzymają fason. Żadnej dziury, skrzywienia, rozklekotania. Józef Moskał, szewc z Lubina, chodzi w tych własnoręcznie uszytych kamaszach od dwudziestu dwóch lat. Buty spod jego szydła pamięta niejeden klient, a niejeden jeszcze je nosi.

Takich jak Moskał jest już w Lubinie niewielu: starych cechowych rzemieślników, którzy wędrowali za pracą i nauką z warsztatu do warsztatu, zanim założyli własny. Wiedzą, na czym polega porządna, ręczna robota, co dobre, a co tandetne. W sporze z klientem ustąpią, ale jak trzeba, potrafią unieść się honorem - zrezygnować z zamówienia, oddać pieniądze. Jak krawiec Marcin Kuska, co przed laty cisnął do pieca spodnie - dzwony grymasnej ponad miarę klientki. Oddał za materiał i odprawił.

Bucik z fasonem

Józef Moskał założył swój pierwszy własny warsztat szewski pięćdziesiąt lat temu. Szył buty na zamówienie - przede wszystkim modne korki i buty na koturnie. Ale prawdziwym powojennym szalem były czarne oficerki z lamowanymi pasami. Nosili je nawet kobiety w czerwcu do lekkich sukienek. Najwięcej na oficerkach zarabiali szewcy w Legnicy, gdzie Rosjanie zamawiali je hurtem. To był raj dla kamaszników i cholewkarzy - z jednej formy wykrajali po kilkaset sztuk.

W Lubinie roboty dla szewców też nie brakowało. Nieraz Moskał siedział w warsztacie do pierwszej w nocy. Aż się od tego siedzenia choroby nabawił. Buty na zamówienie miały wzięcie. Pewnie, że droższe niż ze sklepu, ale tego warte.

- Bucik jak się robi na wysokim obcasie, to można go włożyć do kieszeni, a fasonu już nie straci. A dzisiaj dużo takich butów - kiwa głową Moskał. - Na przykład te zagraniczne, przeważnie klejone, z tworzywa. Do niczego, rozpadają się i nie można ich naprawić.

Znajomy nie słuchał, buty kupił i gorzko tego pożałował. Pech chciał, że pojechał gdzieś w deszcz, buty zmoczył, rzucił pod łóżko. Wyszły i nie wchodzi na nogi. Przyniósł je do Moskala, żeby mu przerobił. Ale skórką nie warta wyprawki, trzeba było wszystko wyrzucić i obstałować oficerki na miarę.

Dziś Józef Moskał butów już nie szyje, tylko naprawia. Czasem obdziela nimi biednych. W warsztacie pełno butów, których nikt już nie chce. Leżą miesiącami naprawione i zapomniane. Widać klientom bardziej się opłaca kupić nowe pantofle, niż płacić za coraz droższe usługi szewskie. Ludzie nie przywiązują się do butów jak kiedyś, gdy jedna para służyła wiele lat.

Urodziny cechu

Rzemieślnicy pociągnęli do Lubina za górnikami, kiedy odkryto miedź. Zakłady powstawały niczym grzyby po deszczu, budowano pawilony przy Rynku. Miasto zachęcało fachowców, jak mogło, nietrudno było o mieszkania. Wkrótce 90 rzemieślników miało swoje warsztaty, samych krawców było dwunastu. Założyli lubiński Cech Rzemiosł Różnych, który niedawno obchodził trzydzieste urodziny, a Jan Rębisz, dekarz - 27. rocznicę piastowania funkcji starszego cechu, krajowy rekord. Teraz obowiązki przejął po nim Lechosław Kurowski.

Cech - tradycyjna organizacja rzemieślnicza - dawał nie tylko możliwość uzyskania stopnia czeladnika i mistrza, ale także udzielał porad prawnych, bronił i pomagał w sytuacjach konfliktowych. Tam też mógł pójść klient ze skargą na rzemieślnika.

- Kiedyś sąd cechowy po trzech uzasadnionych skargach mógł skreślić rzemieślnika z listy cechu lub zabrać mu prawo naboru uczniów. Była to dotkliwa kara, bo kształcenie czeladników wiązało się z rozmaitymi przywilejami - tłumaczy Lechosław Kurowski. - Dlatego w 1989 roku wielu konfliktowych rzemieślników skwapliwie skorzysta-

Pomyślałem, że górnicy bogaci, to i ja przy nich będę dobrze żył - wspomina krawiec.

Pewex ze skaju

Szyło się "na twardo", czyli na sztywno. Ubranie było mocno dopasowane. Zakiet obowiązkowo miał zasewki w gorsie; pikowane podszycie w miejscu biustu. Ileż to utrapienia dla krawcy! Klientka przyszła do miary w innym staniku - musiał Kuska wszystko pruć i pierś przesuwac.

Aby zdobyć klientów, starał się nadążać za modą, studiował żurnale, o które wcale nie było łatwo.

- Ubierałem wszystkie lubińskie szkoły - mówi z dumą. - Podpatrywałem w Pewexie krój skórzanych kurtek na zamek, za dolary, i takie same szylem z taniego skaju. Młodzież to podchwyciła. Potem przyszła moda na spodnie rury i dzwony.

Żeby nadążyć z zamówieniami, szyl niekiedy po szesnaście godzin dziennie, zatrudniał w warsztacie żonę i trzech pracowników. - Dlaczego dziś krawcy mają gorzej? Wykańcza ich tani import - mówi Kuska. - Odzież oferowana na bazarach przez handlarzy, którzy nie płacą podatków, nie muszą wynajmować lokalu. I lumpeksy. A poza tym wielu rzemieślników nie ma kwalifikacji. Czy to dzisiaj ważne, kto otwiera i co otwiera? Ktoś kończy trzymiesięczny kurs i chce być krawcem - dodaje z irytacją.

Tajemnica sztandaru

W 1969 roku członkowie lubińskiego cechu ufundowali swój sztandar z godłami branżowymi. Oficjalnie wręczono go w Kombinacie Górniczo-Hutniczym w Lubinie. Nieoficjalnie rzemieślnicy postanowili chorągiew poświęcić. Udali się w tej sprawie do Józefa Moskala - znanego w Lubinie z pobożności. Ten znalazł księdza, który go-tów był pokropić sztandar, jednak ostatecznie do tego nie doszło.

- Chyba Duch Święty mi wtedy podszepnął - wspomina Moskał. - Wyszedłem do

wie jak obciąć.

Maus trzyma fryzjerskie nożyczki od 36 lat. Do Lubina przyjechał aż z Krakowa - nie za miedzią, lecz za dziewczyną. Na miłość nie ma rady! - puszcza łobuzersko oko.

W godle cechowym fryzjerów nożyce i brzytwa. Ale to już przeszłość - golenia zabroniono z powodu AIDS, wyszło rozporządzenie. Złote czasy fryzjerów to także przeszłość - golenie w środy i soboty, klientów do strzyżenia nawet dwudziestu dziennie.

Rzemieślnicy odchodzą

W Lubinie nigdy nie było druciarzy latających garnki, witrażystów czy innych mistrzów zanikających profesji rzemieślniczych. Miasto jest na to za młode. Ale i zwyczajni szewcy z niepokojem patrzą w przyszłość. Nie mają następców. Młodzież woli uczyć się fryzjerstwa, mechaniki pojazdowej, blacharstwa. To ma przyszłość, da się z tego wyżyć.

- Większość drobnych zakładów upadnie, jeśli nie zmieni się polityka państwa - żali się Lechosław Kurowski. - Zabrano nam ulgę z tytułu inwestowania w środki trwałe. Rzemieślnicy nie remontują zakładów, nie inwestują w nowoczesne urządzenia, a trzeba opłacić czynsz, ZUS, podatki. W Lubinie sytuacja jest jeszcze niezła, bo stawki gruntowe za metr nie są wysokie.

Najwytrwalsi to ci, którzy przekazują swój fach w rodzinie.

Ale młodzi myślą już inaczej, praktyczniej. Łatwiej dopasowują się do nowych czasów. Dzieci Władysława Kokotowskiego przejęły po ojcu cukiernię w Polkowicach, ale w 1987 roku przerobiły ją na piekarnię. Był kryzys, kłopoty z cukrem i dodatkami, mały popyt na słodkie wyroby. Zaczęły piec chleb i bułki, drożdżówki.

- Chleb jest zawsze potrzebny - mówi Ryszard.

MAŁGORZATA LITWIN

CENTRA ZAOPATRZENIA BUDOWNICTWA

Sprzedaż
dla odbiorców
indywidualnych
i hurtowników

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

merCUS®
Sp. z o.o.

Sprzedaż
ratalna dla odbiorców
indywidualnych

LEGNICA

ul. Jaworzyńska 114, tel. 52-36-42

LUBIN

ul. M. Skłodowskiej-Curie 174, tel. 44-25-08

GŁOGÓW

ul. A. Mickiewicza 48 a, tel. 35-23-96

OFERUJĄ:

• KLEJE I ZAPRAWY

ATLAS - Łódź, TERRANOVA - Kraków

• RURY MIEDZIANE I PCV

WAVIN METALPLAST - Buk, HUTMEN - Wrocław

• PANELE PODŁOGOWE

KRONOPOL - Żary, KRONOSPAN - Szczecinek

• PŁYTY WIÓROWE I PILŚNIOWE

PRO-SPAN - Wieruszów, ZPP - Krosno

• PŁYTKI CERAMICZNE ŚCIENNE, PODŁOGOWE I OKŁADZINOWE

POLCOLORIT - Pichowice, OPOCZNO, TILEGRES - Włochy, CER-ROL - Mniszków

• ARMATURE I CERAMIKĘ SANITARNA

WANNY, KOMPAKTY, ZLEWY, KABINY, UMYWALKI, BATERIE KZA - Kraków,
SANPOL - Poznań, VALWEX - Jordanów, LAMINEX - Mińsk Mazowiecki,
FAJANS - Wrocław, SANITEC - Koło, OFNE-EMALIA - Olszów

• STYROPIAN

STYROPOL - Wrocław, AWA - Międzyrzecz

• WEŁNĘ MINERALNĄ

GULFIBER - Warszawa, ROCKWOOL - Cigacice

• STOLARKĘ OKIENNĄ I DRZWIOWĄ

STOLBUD - Gorzów, STOLIMPEX - Wołomin

FAKRO - Nowy Sącz, VELUX - Warszawa, TERPO - Poznań

• CEGŁE, SUPOREKS, KOSTKĘ BRUKOWĄ

BTS - Kunice, IBF - Bolesławiec, BORAL POLSKA - Jankowa

PREFBET - Powodowo, CERABUD - Krotoszyn

• CEMENT, WAPNO

MARICAT - Wrocław, WOJCIESZÓW

• PAPY, LEPIKI

AWA - Międzyrzecz, ROZ-POL - Płock

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

GODZINY OTWARCIA:
poniedziałek - piątek w godz. 8 - 16
sobota w godz. 8 - 14

merCUS® - dla Ciebie!



produkuje i montuje:

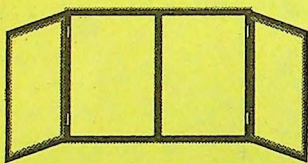
okna z PCV
w niemieckim
systemie
okucia obwiedniowe
niemieckiej
firmy **KBE**

szyby zespolone FLOAT

okna, drzwi, witryny

PRODUCENT OKIEN Z PCV

59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17
tel./fax (076) 54-50-48



**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?**

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpokr. 285-72, centrala 232-86, 248-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 44-23-63

Jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV**

*Kupuj bezpośrednio
u producenta*

w wymiarach typowych i na zamówienie

RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY!

Stowarzyszenie
Rzeczoznawców
Techniki

Samochodowej

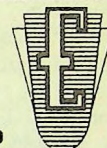
i Ruchu Drogowego

Członek Międzynarodowej

Federacji Ekspertów

Samochodowych

Oddział Legnica



zrzesza wykwalifikowanych rzeczoznawców zatwierdzonych przez Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej, wykonujących ekspertyzy i opinie dotyczące pojazdów samochodowych oraz wypadków drogowych



**NASZE
EKSPERTYZY
HONORUJE
CAŁY ŚWIAT!**

Zlecenia przyjmujemy w Oddziale
Rzeczoznawcy PZM S.A. Legnica,
ul. A. Mickiewicza 10, tel. 296-67

PW REMKON

**OKNA, DRZWI
OKNA DACHOWE**

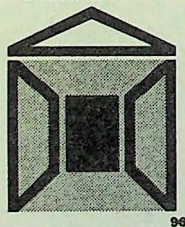
oferujemy również:

**MATERIAŁY BUDOWLANE,
ELEKTRYCZNE, SANITARNE**

LUBIN tel. 44-15-27, 42-61-97
ul. Wrocławska 7 tel./fax 44-10-27
w godz. 7 - 18, soboty 7 - 14

RATY

DEALER
Zakładów Stolarstwa Budowlanego
WOŁOMIN SA



96L

Wyrób i montaż

**żaluzji
pionowych
i poziomych**

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a
tel. (076) 42-74-01

1/1/98

PH "G. J. M."

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1, (os. Piekary), tel. 55-04-03, 64-130

oferuje:

**PAPY
TERMOZGRZEWALNE**

w cenie od 7,50 zł/m kw.

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA SPRAWDŹ, ZADZWOŃ
zapraszamy 7.30-17.30, w soboty 8-14

BUDREM-EPASIT

spółka z o.o.

59-500 Złotoryja, ul. Legnicka 25, tel. 782-448, 781-083

PRZYJMIE ZLECENIE NA WYKONANIE MASZYNOWO
TYNKÓW GIPSOWYCH - NA MOKRO

ZALETY:

HIGROSKOPIJNE, NIEPYŁĄCE, EKOLOGICZNE
WYSOKA ESTETYKA - MARZENIE



PPHU BASPAA s.c. POM Głogów
ul. Mechaniczna 5, tel. (076) 34-22-89, 35-33-37
Legnica, tel. 506-313

AUTORYZOWANY DEALER POLECA:



URSUS

- pełny zbiornik paliwa
- 2 proc. upustu
- bez kosztów transportu



BIAŁORUS - MTZ

NOWOŚĆ!
NOWY POLSKI CIĄGNIK
FARM-MOT 250D!
ODPOWIEDNIK
URSUSA C 330



ZETOR



LAMBORGHINI

CENY FABRYCZNE!

SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY - CZĘŚCI ZAMIENNE
MASZyny I URZĄDZENIA ROLNICZE
WSZYSTKICH POLSKICH PRODUCENTÓW

ZAPRASZAMY!

Dealer
Zakłady Chemiczne
"BALTCOLOR" S.A.

Farba emulsyjna
1l - 2,66 zł + vat

**CENY PROMOCYJNE
UPUSTY DO 5 PROC.**

ul. Chojnowska 109, tel. 50-13-62

183/P

Wychowałam się w Legnicy - zwierza się Małgorzata Domagalik, dziennikarka tygodnika "Wprost", autorka cyklu felietonów *Druga pleć* oraz gospodyni programu telewizyjnego *Męski striptiz*. - Pochodzę z niewielkiej Złotoryi - powtarza Mariusz Szczygieł, reporter "Gazety Wyborczej" i prowadzący w TV POLSAT talk show *Na każdy temat*. Marta Grzywacz, sympatyczna prezenterka telewizyjnych "Wiadomości" mieszkała w Lubinie - donoszą kobiece pisma. Jak to się dzieje, że dziennikarze z legnickiej prowincji triumfują w salonach i redakcjach Wielkiej Warszawy?

- Na sukces córka pracowała długimi latami - mówi mama Małgorzaty Domagalik, Krystyna Wrubel. - Miała jedenaście lat, kiedy przeprowadziłyśmy się do Legnicy. Pamiętam, że już wtedy uwielbiała czytać. Książki były jej największą pasją. Gdy poszła do II Liceum Ogólnokształcącego, zainteresowała się kinem i teatrem. Była piątkową uczennicą. Przynosiła wyróżnienia, pomimo że zawsze uczyła się na ostatnią chwilę. Wciąż brakowało jej czasu, ale nigdy nie trwonila go w dyskotekach.

Małgorzata Domagalik jest absolwentką Uniwersytetu Wrocławskiego. Skończyła kulturoznawstwo ze specjalizacją filmową. Wybrała te studia, ponieważ było 120 kandydatów na jedno miejsce. Dostała się za drugim podejściem. Przed obroną magisterium wyjechała na praktykę do Warszawy. Tam wyszła po raz pierwszy za mąż. Przez siedem lat pracowała w Radiu Polonia i pisała do "Filmu". Za sprawą drugiego męża na dwa lata wyjechała do Finlandii. Po powrocie zrezygnowała z pracy w radiu, gdzie postawiono jej nieprawdziwy zarzut zrobienia wywiadu z niezżyjącą aktorką. W tygodniku "Sukces" miała własną rubrykę *W życiu jak w kinie, w kinie jak w życiu*. Następnie została dziennikarką "Wprost", gdzie (jako jedynej kobiecie) zaproponowano szefowanie działowi Życie. Teraz ma do dyspozycji felieton pn. *Druga pleć*.

Kiedyś Małgorzata Domagalik wystąpiła w telewizji na żywo. Zachowywała się bardzo naturalnie, co zwróciło uwagę fachowców. Krótko po tym była już gospodynią własnego programu. *Męski striptiz* okazał się doskonałym miejscem dla pięknej i doświadczonej dziennikarki. Jak dotychczas ponad 60 znanych mężczyzn wpadło w pułapkę inteligentnej rozmówczyni i "obnażyło" się na oczach milionów widzów w kraju i za granicą (producentem programu jest satelitarna TVP Polonia).

Jeden z krytyków określił *Striptiz* jako sukces Małgorzaty Domagalik i... klęskę jej rozmówców. Dzięki temu programowi dziennikarka otrzymała w 1995 roku dwie prestiżowe nagrody: Wiktora - za największą osobowość telewizyjną, oraz "Złotego Królika" od polskiej edycji "Playboya". We wrześniu uczestniczyła w obchodach 90-lecia kobiet fińskich. Była jedyną Polką z dziesięciu zaproszonych cudzoziemek. Niedawno Małgorzata Domagalik wyszła (po raz trzeci) za mąż, za niemieckiego biznesmena. W licznych wywiadach mówi, że jest szczęśliwa, zamożna i "rozpuszczana jak dziadowski bicz". Często podkreśla swój związek z Legnicą, gdzie mieszkają ukochani rodzice-

ce-przyjaciele, do których telefonuje kilka razy dziennie i przyjeżdża na każde święta Bożego Narodzenia. W rodzinnym domu czuje się doskonale. Będąc w Legnicy, spotyka się również ze szkolną przyjaciółką - znaną panią mecenas.

Zupełnie odmienny sposób zdobywania sympatii widzów ma gwiazda Polsatu, Mariusz Szczygieł. On nie zadaje swoim rozmówcom podchwytliwych pytań. Chce, by jego język zrozumiały był dla każdego. Będąc reporterem "Gazety Wyborczej", przekonał się, że ludzie nie rozumieją języka telewizji. Kiedy przed wyborami pojechał do fabryki bombek w Złotoryi, okazało się, że na 50 osób tylko pięć wiedziało, co oznacza słowo elektorat. Reszta sądziła, że jest to jakaś maszyna elektryczna.

- Moi widzowie muszą czuć, że nie jestem od nich mądrzejszy. Chcę z nimi nawiązać kontakt, a nie straszyć wysublimowaną inteligencją. Moja praca to misja dla małych miasteczek. Niedługo wyjdzie książka pt. *Niedziela, która zdarzyła się w środę*. Będą to reportaże, które pisałem do "Gazety Wyborczej" - głównie o miasteczkach, w których zniknęła w środę wydarzyła się niedziela - mówi Mariusz Szczygieł.

Dziennikarz Polsatu wychował się w Złotoryi. W podstawówce (SP 1) kiepsko grał w piłkę nożną, ale za to pisał świetne wypracowania. W dzieciństwie pracował w szatni złotoryjskiego hotelu, gdzie - jak mówi - czuł powiew wielkiego świata. Patrzył na jedyną w mieście windę i marzył o tym, by zostać windziarzem albo recepcjonistą. Kiedy poszedł do Liceum Ekonomicznego w Legnicy, jego pisarski talent dostrzegła polonistka, Stefania Błaszak, która "popchnęła" go do dziennikarstwa. Miał wprawdzie poważne kłopoty z matematyką, ale tolerancyjny nauczyciel - dyrektor Zdzisław Kisiel - uznał, że jeśli dobrze pisze, to może kiepsko liczyć. Po maturze chciał studiować politologię, ale wycofał dokumenty z wrocławskiej uczelni, ponieważ wygrał ogólnopolski konkurs dla reporterów, co gwarantowało mu wolny wstęp na studia dziennikarskie.

Nastoletni Mariusz Szczygieł kochał się w Lidii Stanisławskiej. Kiedy widział artystkę na scenie, marzył, by znaleźć się w jej świecie. Wtedy pisał listy i recenzje do Urszuli, Kory, Wandy Kwietniewskiej. Znane wokalistki odpisywały mu, a Kora nawet zaprosiła do domu. Kiedy miał 14 lat, "Konkrety" opublikowały jego list krytykujący pracownika złotoryjskiej Baszty Kowalskiej, który pobierał od turystów dodatkową opłatę za wejście z aparatem fotograficznym. W pierwszej klasie liceum pisał do "Na przelaj". Na studiach był już pracownikiem tego pisma i dorabiał w rządowej dzielnicy jako listonosz. Później został reporterem "GW", w której pracuje od 1989 roku. Trzy lata temu otrzymał Honorowe Wyróżnienie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich dla Młodych Dziennikarzy za rok 1993. Do "Polsatu" trafił z *Radia dla Ciebie*. Tam usłyszał jego głos Witold Orzechowski, w tajemnicy poszukujący następcy Andrzeja Wojciechowskiego, którego talk show cieszył się ogromną oglądalnością. Złotoryjanin wystartował w konkursie na prowadzącego, myśląc, że

Pociąg do Warszawy

**Optymiści twierdzą, że trzeba zabrać ze sobą talent i wsiąść do pociągu - karierę w stolicy ma się zarobić.
Pesymiści mówią, że dostrzegamy tylko tych, którzy nie widzimy tłumy przegranych.
Racjoniści sądzą, że nie ważne gdzie, komu wierzyć?**



Polsat poszukuje nowych twarzy, ale do zupełnie nowego programu. Po wstępnych eliminacjach, tuż przed trzecim etapem dowiedział się, że jest jednym z 12 kandydatów mających zastąpić bardzo chorego Wojciechowskiego. Wtedy zrezygnował z dalszej walki, na co nie pozwolili organizatorzy konkursu, którzy postanowili, że właśnie on przejmie ten program. Mariusz Szczygieł zajął się *Każdym tematem* na krótko przed śmiercią Andrzeja Wojciechowskiego. Publiczność zaakceptowała go i program nadal ukazuje się w niezmienionej formie. Talk show ze Szczygiłem w roli prowadzącego liczy już około 70 odcinków.

Gwiazda Polsatu jest kawalerem, ale miesięcznik "Sukces" wybrał go w tym roku za najlepszą partię do ożenku.

Zwycięzył ex aequo z polarnikiem Markiem Kamińskim w plebiscycie "Z kim chciałabyś zjeść kolację przy świecach?", przeprowadzonym przez miesięcznik "Twoja Gwiazda". Kwaśniewski i Ibis zostali daleko w tyle. Powstała też pierwsza praca magisterska dotycząca *Każdego tematu*. Jej autorka przekonywała, że program w wykonaniu Szczygła to nie igrzyska, ale obrzęd magiczny.

Mariusz Szczygieł często odwiedza rodzinne miasto, gdzie mieszkają jego rodzice. Jeździ też do Jawora do chrześniaka. Po jedenastu latach warszawskiej tułaczki i po roku pracy w telewizji dorobił się wreszcie własnego mieszkania. - Własny dom to mój największy sukces - podkreśla złotoryjanin.

rownictwo TVP zaproponowało jej pracę w "Faktach". Błyskawiczną karierę zawdzięcza niespotykanemu talentowi. Jest naturalna i nie boi się kontaktu z kamerą. Fachowcy uważają, że jeśli nie zwolni tempa, to niebawem "kupi" ją warszawska telewizja.

W redakcji "Faktów" debiutuje także rówieśnica Magdy Molek, Maja Grohman - studentka pierwszego roku nauk politycznych, która do niedawna była czołową reporterką Radia Legnica. Jej radiowa koleżanka, 21-letnia Beata Tadla, również nie spoczęła na laurach. Absolwentka I LO w Legnicy, jeleniogórskiego Studium Menedżerów Kultury i studentka drugiego roku kulturoznawstwa w Poznaniu, po pięciu latach pracy w Radiu "L" przeniosła się w sierpniu br. do warszawskiej "ESKI".

- Na początku bardzo się bałam, ale już po paru dniach przekonano mnie, że nie jestem myszką z prowincji - wspomina Beata Tadla. - Kiedy po raz pierwszy pojawiłam się w Sejmie, na wszelki wypadek usiadłam z boku - niepotrzebnie. Koledzy z innych redakcji okazali się wyjątkowo sympatyczni i szybko przyjęli mnie do swego grona.

Beata Tadla, która w legnickiej rozgłośni zajmowała się tematyką kulturalną, teraz odpowiedzialna jest za działkę polityczną. Chodzi na konferencje prasowe polityków, relacjonuje obrady Sejmu i prowadzi na żywo audycje z udziałem osób znanych z pierwszych stron gazet. Piękną reporterkę szybko dostrzegli operatorzy kamer telewizyjnych, którzy przy każdej okazji filmują ją na tzw. przebitki.

Od trzech lat w dziale zagranicznym "Życia Warszawy" pracuje mieszkaniec podlegnickich Kunic, Grzegorz Brycki. Student ostatniego roku stosunków międzynarodowych zaczął w "Gazecie Legnickiej", "Konkretach" i "Gazecie Wyborczej". Dzięki znajomości języków obcych absolwent legnickiej budowlanki towarzyszy ministrom podczas zagranicznych wizyt. Niebawem wyjedzie na stypendium do Francji.

Na początku lat siedemdziesiątych publicystą "Konkretów" był Stanisław Pelczar, znany z kontrowersyjnych publikacji w tygodniku "Nie". Zanim został pracownikiem Jerzego Urbana, był również dyrektorem ośrodka TVP we Wrocławiu (1982-1988). Z podlegnickiej wsi pochodzi Maciej Maciejewski - wałbrzyski korespondent "Faktów", z Polkowic Andrzej Lampart - obecny sprawozdawca z Legnickiego. Natomiast ich szef, wicedyrektor wrocławskiego oddziału TVP, Grzegorz Żurawiński, jest rodowitym legniczanie.

Przypomnijmy, że z Legnickiego pochodzą nie tylko znani dziennikarze. Tutaj wychowała się również znana aktorka Anna Dymna. A w Lubinie urodzili się aktorka: Renata Danciewicz i polityk Wiesław Kaczmarek - obecny wiceminister skarbu i były minister przekształceń własnościowych.

JOANNA MICHALAK

**Ponad 60 znanych
mężczyzn wpadło
w pułapkę inteligentnej
rozmówczyni i "obnażyło"
się na oczach milionów
telewidzów w kraju
i za granicą.
Jeden z krytyków
określił "Striptiz"
jako sukces
Małgorzaty Domagalik
i... klęskę
jej rozmówców.**



Fot. "WPROST"

**- Moi widzowie
muszą czuć,
że nie jestem
od nich mądrzejszy.
Chcę z nimi
nawiązać kontakt,
a nie straszyć
wysublimowaną
inteligencją.
Moja praca to misja
dla małych
miasteczek.**



Fot. JAROSŁAW GÓRCZYŃSKI

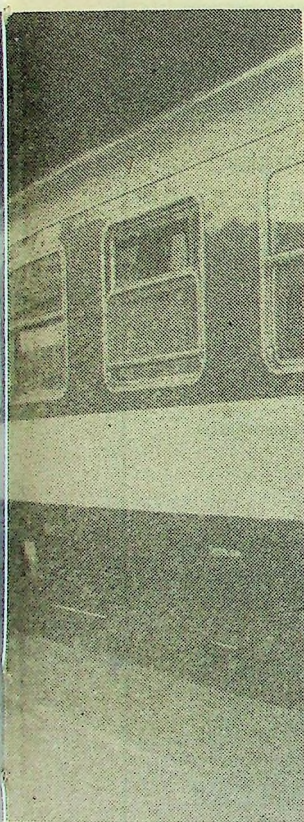
**- Na początku
bardzo się bałam,
ale już po paru dniach
przekonano mnie,
że nie jestem myszką
z prowincji
- wspomina Beata Tadla.
Piękną reporterkę
szybko dostrzegli
operatorzy
kamer telewizyjnych,
którzy przy każdej okazji
filmują ją
na tzw. przebitki.**



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

**ochę szczęścia
gwarantowaną.
którym się udało,**

ale jak...



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

na podbój stolicy wyruszyła też
Grzywacz z Lubina, która od kil-
prowadzi główne wydanie "Wia-
ści". Prezentka rzadko udziela
wiadów, wiadomo jedynie, że jest
wentką lubińskiego liceum ogóln-
ształczącego i studentką prawa na

prawo studiuje również 21-letnia
Molek, która obecnie pracuje
wrocławskim oddziale Telewizji
Młoda legniczanka zadebiuto-
w Radiu Legnica. Po paru miesią-
przeniosła się na krótko do Tele-
Regionalnej Województwa Leg-
kiego, skąd przeszła do wrocław-
televizji TeDe. Niedawno wy-
casting na nową prezentkę
żówki szczęścia, zastępując Agatę
arską. Kilka tygodni później kie-

BUD-TECH

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE
BUD-TECH**

MATERIAŁY BUDOWLANE

59-225 CHOJNÓW
ul. Lubuska 1
tel./fax (076) 186-930

59-220 LEGNICA
pl. Komuny Paryskiej 2
tel./fax (076) 229-13

59-220 LEGNICA
ul. Orzeszkowej 10
SKLEP

oferuje:

- ✓ okna i drzwi "STOLBUD-GORZÓW" w cenach producenta!
- ✓ okna i drzwi plastikowe "STOLBUD-WARSZAWA" w cenach producenta!
- ✓ rury czarne i ocynkowane atrakcyjne ceny
- ✓ cegłę klinkierową i licową firmy BORAL-POLSKA w cenie producenta!
- ✓ glazurę i płytki podłogowe "gress" krajowe i z importu bogaty wybór
- ✓ drzwi klepkowe, kasetonowe i tłoczone
- ✓ płyty kartonowo-gipsowe w różnych rodzajach
- ✓ sufity podwieszane
- ✓ pokrycia dachowe, gonty, dachówka, blachy

ponadto:

- szeroki asortyment materiałów budowlanych i instalacyjnych
- bogaty wybór urządzeń sanitarnych i do wykańczania mieszkań

możliwe:

- negocjacje cen przy dużych zakupach
- upusty
- kompletowanie dostaw wg życzenia zamawiającego
- własny transport
- zakup na raty bez żyrantów do 10 tys. PLN

Zapraszamy do naszych placówek

RATY

**Przedsiębiorstwo
Handlowo-Produkcyjno-
Usługowe**

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 243
tel. 297-05 lub 54-60-55
(naprzeciwko Centrostalu)

*oferuje w sprzedaży
hurtowej i detalicznej:*

- instalacje miedziane (rury, kształtki)
- grzejniki c.o.
- kotły gazowe - Saunier Duval, Świebodzickie, STRĄ-GAZ, węglowe, elektryczne
- zawory
- detektory gazu (z zaworem odcinającym)
- montaż instalacji c.o. w miedzi

*Prowadzimy
sprzedaż ratową.*

200P

PPHU "CEZAR" S.C.

Legnica, Witkiewicza 4a
tel. 550700, fax 553596



ATRAKCYJNE MEBLE BIUROWE

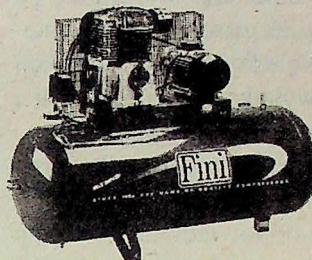
59-220 LEGNICA, ul. Kołodziejska 38
tel. 540-773, 540 774
fax 545-234

CENTRUM PNEUMATYKI S.C.

GudePol

- KOMPRESORY TŁOKOWE I ŚRUBOWE
- NARZĘDZIA PNEUMATYCZNE
- ARMATURA PNEUMATYCZNA
- BUDOWA LINII PNEUMATYCZNYCH
- ZESPOŁY PRZYGOTOWANIA POWIETRZA

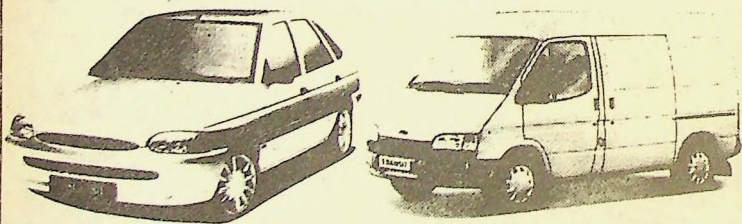
**ROCZNA GWARANCJA
SERWIS, DORADZTWO**



Ford Re-Wo
AUTORYZOWANY-DEALER

FORD W LEGNICY!
ul. Wrocławska 105
tel. 54 24 83

ESCORT TRANSIT



KONTYNGENT 97

Nowe Modele:

FORD: KA * FIESTA * MONDEO '97

SALON FORDA "Re-Wo" :

LEGNICA ul. Wrocławska 105 tel. 54 24 83
LUBIN ul. Ścinawska 27 tel. 42 19 80
SERWIS ul. Wojta Henryka 4 tel. 42 28 67

BUDREM-EPASIT

Spółka z o.o.

59-500 Złotoryja, ul. Legnicka 25, tel. (076) 781-083, tel./fax (076) 782-448

PROPONUJE DO SPRZEDAŻY MATERIAŁY WYSOKIEJ JAKOŚCI:

- papy termozgrzewalne firm niemieckich "BINNE & SOHN" i "MOGAT"
- kleje, grunty, wywietrzniki
- spusty dachowe zwykłe i podgrzewane
- palniki, masy szpachlowe oraz materiały do ociepleń dachów

ZAPEWNIAMY DORADZTWO TECHNICZNE

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

159K

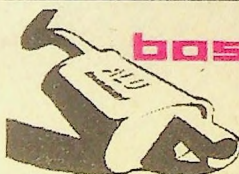
HURTOWNIA "ZASPAW"

Legnica, ul. Nowodworska 11
tel. 50-62-84

oferuje:

- elektrody
 - druty
 - sprzęt spawalniczy
- czynna codziennie w godz. 8-16
Ceny konkurencyjne

10890-S



**TEUMIKI I KATALIZATORY
SPRZEDAŻ - SERWIS
AUTO NAPRAWA**
Janusz Wiśniewski
ul. Pszeniczna 13, 59-220 Legnica
tel. 56-33-95

MAG-AS

Legnica, ul. Chojnowska 109, tel. 50-13-62
Jawor, ul. Kuziennicza 5, tel. 70-42-90

oferujemy

- MATERIAŁY BUDOWLANE:
- cement, gips, wapno, płyty gipsowe
- STOLARKĘ BUDOWLANĄ:
- okna, drzwi
- ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ:
- płytki ścienne, podłogowe, wykładziny PCV, karnisze, lustra, kasetony styropianowe
- NARZĘDZIA:
- hydrauliczne, stolarskie, ślusarskie, murarskie, różne
- ARTYKUŁY SANITARNE

- Sprzedaż ratowa bez żyrantów
- Sprzedaż hurtowa i detaliczna
- Rabaty przy dużych zakupach

174P

CEMAT

**Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe Sp. z o.o.**

59-320 Polkowice, Szyb R-VI, ul. Dąbrowskiego 2
tel. 47-90-75, tel./fax 47-42-68

DYSTRYBUTOR RUR POLIETYLENOWYCH

oferuje w cenach producenta:

- rury do gazu ziemnego
 - rury do wody pitnej, zimnej i ciepłej, c.o.
 - rury do kanalizacji
 - rury osłonowe do kabli energetycznych, telekomunikacyjnych i światłowodów
 - rury do nawadniania
 - rury przemysłowe
- zakres średnic: fi 16 - fi 710 mm
zakres ciśnień roboczych: PN 2,5, PN 16
- armaturę i oprzyrządowanie do budowy instalacji rurowych z tworzyw sztucznych:
 - kształtki do połączeń zgrzewczych (doczołowe i elektrooporowe)
 - zawory i zasuwki
 - kształtki do połączeń zaciskowych
 - zgrzewarki i narzędzia

Posiadamy w ciągłej sprzedaży:

- wyroby hutnicze w pełnym zakresie
- materiały budowlane

Czynne codziennie w godz. 7-15, w soboty w godz. 7-13

190/L/98

BOAZERIA PCV

BOAZERIA PCV

**CENY
BRUTTO**

STYROPIAN M-20
107 zł/m³

PANELE BOAZERYJNE
od 18,50 zł/m kw.

PANELE PODŁOGOWE
48 zł/m kw.

DRZWI DREWNIANE
234 zł/szt.

DESKA PODŁOGOWA
36 zł/m kw.

**partner
w budownictwie**
i majsterkowaniu



SIDING
15,32 zł/m kw.

BOAZERIA PCV

BOAZERIA PCV

BOAZERIA PCV

18 KONKRETY

Nowy trener wyzwolił ambicję

Zgodnie z terminarzem rozgrywek, spotkanie z Lechem Poznań piłkarze lubińskiego Zagłębia powinni rozegrać na boisku rywala. W wyniku zamieszek podczas ubiegłotygodniowego meczu Lecha z Legią, poznański stadion, decyzją tamtejszego wojewody, zamknięty został do końca czerwca przyszłego roku. W tej sytuacji PZPN nakazał rozegranie meczu w Lubinie.

Zagłębie wystąpiło pod kierownictwem nowego trenera, Adama Topolskiego. Jego poprzednik, Mirosław Dragan, podał się do dymisji po kompromitującej porażce przed tygodniem z Odrą Wodzisław. Jak zwykle przy zmianie szkoleniowca bywa, lubinianie zagrali z olbrzymią ambicją. Wystarczyło to na skromne zwycięstwo 1:0, lecz niczego olśniewającego Zagłębie nie pokazało. Wydaje się, że przyczyny słabej postawy w obecnym sezonie są głębsze i na zmianę stylu gry lubinianie przyjdzie poczekać do wiosny.

Mecz ustawiła szybko zdobyta bramka. W 7. minucie Czajkowski wykonywał rzut różny. Podał dokładną piłkę do Kałużnego, który silnym uderzeniem po ziemi zdobył zwycięską bramkę. Do końca spotkania nieliczna widownia oglądała chaotyczną grę obu stron. Lech poważnie zagroził gospodarzom w końcówce pierwszej połowy. Precyzyjne uderzenie Piskuli z rzutu wolnego, po którym piłka zmie-

rzała w "okienko" bramki, fantastycznie obronił Dreszer. W Zagłębiu pierwszy "pełny" mecz ligowy rozegrał Piotrowski, pozyskany z wrocławskiej Słęzy.

Zespoły wystąpiły w składach:

Zagłębie: Dreszer - Lewandowski, Bubnowicz (46. Nalepka), Kałużny, Krzyżanowski (72. Lizak) - Jaskot (53. Szczykowski), Piotrowski, Jasiński, Górski - Czajkowski, Grzybowski. Trener: Adam Topolski.

Lech: Onyszek - Bosacki, Drajer (75. Bekas), Kryger, Zawadzki - Sekou (83. Mbwand), Majewski, Piskula, Reiss - Augustyniak, Wichniarek (80. Prabucki). Trener: Ryszard Polak.

Adam Topolski: - *Liczyłem, że będzie to trudne spotkanie. Do końca rundy będę grał tymi zawodnikami, którzy są w Lubinie. Na poszukiwanie nowych piłkarzy będzie czas w przerwie rozgrywek. Recepty na sukces nie mam, lecz jeśli zespół będzie grał tak ambitnie jak dzisiaj, to nie powinno być źle.*

Ryszard Polak: - *Włożyliśmy w grę wiele wysiłku i ambicji, lecz nie wystarczyło to nawet na remis. Była to już czwarta z rzędu porażka mojego zespołu i czwarty mecz bez bramki. Na domiar złego, przez naszych kibiców wszystkie mecze do końca rundy rozgrywać będziemy na wyjazdach. O punkty nie będzie łatwo.*

(nlm)



Fot. GRZEGORZ SPALA

Pierwsza porażka u siebie

Piłkarze Miedzi w 15. kolejce spotkań II ligi doznali pierwszej porażki na własnym boisku, ulegając 1:2 (1:1) Polonii Bytom. Legniczanie, osłabieni brakiem kilku podstawowych graczy, nie mogli sprostać doświadczonemu rywalowi.

Goście uzyskali prowadzenie w 14. minucie, wyrównał tuż przed przerwą Wójcik. Polonia zwycięską bramkę strzeliła pięć minut przed końcem spotkania, po błędzie całej formacji defensywnej Miedzi.

Zespoły wystąpiły w składach:

Miedź: Kikowski - Trojanowski, Pacek, Kisiel - Spychała, Klimko, Łacina, Roztocki, Ptak - Wójcik, Kłosiński.

Polonia: Bęben, Szelecki, Piatek, Murawski - Maciejewski, Sobczak, Krygier, Boguszewski, Gierczak (81. Nikodem) - Brzoza (62. Korzan), Malinowski.

(nlm)

Widmo degradacji

Wprawdzie Bronisław Przygodzki, trener piłkarzy Chrobrego Głogów, nadal twierdzi, że jego zespół walczyć będzie do końca, lecz nawet najwierniejsi kibice już nie wierzą w możliwość uniknięcia degradacji. Chwała trenerowi, że się nie poddaje, ale realia są okrutne - kolejna przegrana i to na własnym boisku z Krisbutem Myszków. Głogowianie stracili jedyną bramkę po błędzie doświadczonego Jakolcewicz, który w tym meczu zagrał fatalnie. Tak niefortunnie podawał piłkę do własnego bramkarza, że przyjął ją napastnik Krisbutu i "prezent" zamienił na gola oraz trzy punkty.

Ten bardzo słaby mecz oglądało zaledwie 500 widzów, co jest najniższą frekwencją w Głogowie od wielu miesięcy.

Chrobry: Banaszyński - Machaj, Jakolcewicz, Zagacki, Dutkiewicz - Przybyłowski, Sokołowski, Umiński (72. Heintze), Cackowski - Samek (64. Kucharski), Helwig.

(nlm)

Tradycyjnie, pod koniec każdego roku redakcja "Konkretów" zaprasza do udziału w plebiscycie sportowym. Patronat nad nim objął wojewoda legnicki, Ryszard Maraszek.

Zasady są równie proste jak w latach ubiegłych. Na zamieszczonych w "Konkretach" kuponach czytelnicy podają nazwiska najlepszych 10 sportowców i 5 trenerów mijającego roku.

XXIV Plebiscyt na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera Województwa Legnickiego

Tydzień temu zamieściliśmy listę kandydatów redakcji sportowej "Konkretów". Od dzisiaj będziemy przedstawiać propozycje dziennikarzy i działaczy sportowych z naszego regionu. Czekamy także na sugestie i uwagi Czytelników. Zapraszamy do zabawy.

Dzisiaj typuje

"Gazeta Złotoryjska"

Sportowcy: 1. Mariusz Zieliński, 2. Krzysztof Długi, 3. Łukasz Pluta, 4. Łukasz Skowroński, 5. Mariusz Czernatowicz, 6. Damian Jeżak, 7. Tomasz Wilkosz, 8. Tomasz Jadach, 9. Grzegorz Roś, 10. Paweł Horbacz.

Trenerzy: 1. Leszek Antonowicz, 2. Jacek Kuczyński, 3. Tadeusz Kuczyński, 4. Wojciech Świecik, 5. Józef Zatwardnicki.

Zbigniew Jakubowski ("Słowo Polskie")

Sportowcy: 1. Marta Zielińska (szachy, Chrobry Głogów), 2. Artur Nagomy (łucznictwo, Strzelec Legnica), 3. Jacek Napora (łyżwiarstwo szybkie, Cuprum Lubin), 4. Eugeniusz Ptak (piłka nożna, Miedź Legnica), 5. Mirosław Dreszer (piłka nożna, Zagłębie Lubin), 6. Renata Żukiel (piłka ręczna, Zagłębie Lubin), 7. Tomasz Markowski (szachy, Chrobry Głogów), 8. Radosław Kałużny (piłka nożna, Zagłębie Lubin), 9. Krzysztof Łuczak (lekkoatletyka, Piast Głogów), 10. Bogusława Bargiel (koszykówka, Lew Legnica).

ZANIM WYPEŁNISZ, PRZECZYTAJ!

Regulamin plebiscytu

- Kupon należy przysyłać do 4 stycznia 1997 roku (decyduje data stempla pocztowego).
- Głosować można tylko na oryginalnych kuponach zamieszczonych w "Konkretach". Kuponys kserowane itp. nie będą brane pod uwagę.
- Każdy kupon, aby był ważny, musi zawierać pełną listę - 10 sportowców i 5 trenerów.
- Głosować można na każdego uznanego przez Czytelnika sportowca i trenera.
- Wyniki plebiscytu ogłosimy w "Konkretach" 16 stycznia 1997 roku.

Kupon plebiscytu sportowego 1996

Sportowcy:

- | | |
|----------|-----------|
| 1. | - 10 pkt. |
| 2. | - 9 pkt. |
| 3. | - 8 pkt. |
| 4. | - 7 pkt. |
| 5. | - 6 pkt. |
| 6. | - 5 pkt. |
| 7. | - 4 pkt. |
| 8. | - 3 pkt. |
| 9. | - 2 pkt. |
| 10. | - 1 pkt. |

Trenerzy:

- | | |
|---------|----------|
| 1. | - 5 pkt. |
| 2. | - 4 pkt. |
| 3. | - 3 pkt. |
| 4. | - 2 pkt. |
| 5. | - 1 pkt. |

Nadawca:

.....

Krótko

- Olga Lisowska, Krzysztof Skorobogaty, Bartłomiej Izbiński, Jolanta Puzio i Łukasz Cyborowski (wszyscy Miedź) wystąpią w finałach mistrzostw Polski juniorów w szachach. Cyborowski zwyciężył w kolejnym turnieju z cyklu Grand Prix Legnicy. Ela Balkiewicz (Caissa Legnica) po zwycięstwie w Częstochowie, wystąpi razem z Pawłem Poniatowskim (Junior Lubin) na międzynarodowym turnieju "Warszawska Jesień". W turnieju wystąpią czołowi juniorzy świata z Gruzji, Rosji i Litwy.
- Ireneusz Gancarz był pierwszy, Krzysztof Mazur i Julia Krzyżanowska zajęli trzecie miejsca w strefowych zawodach w skokach przez przeszkody. Wszyscy reprezentują Klub Jeździecki z Jarosławki.
- Maja Kuriata (Piast Głogów) zajęła drugie miejsce w wyścigu na 50 m podczas pływackiego mitingu Grand Prix w Krakowie.
- IV liga piłki nożnej. Chojnowianka niespodziewanie wygrała z Górnikiem, ale polkowiczanie nadal prowadzą w tabeli: Raciborowice - Kania 2:1, Kuźnia - Avia 2:0, Iskra - Zjednoczeni 2:0, Piast - Chrobry II 2:0, Chojnowianka - Górnik Polkowice 2:0, Stal - Carina 1:1, Victoria - Mirex 0:1.
- W II lidze tenisa stołowego Górnik Polkowice zremisował ze Spółdzielcą Kobylin 5:5.
- Koszykarki Orła Polkowice przegrały w Poznaniu z Olimpią tylko 83:84. W innym spotkaniu drugiej ligi Lew Legnica przegrał ze Słężą Mors Wrocław 49:76.
- Marcelina Strojek (Konfeks Legnica) zajęła 14. miejsce w ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym młodzików w tenisie stołowym w Zawadzkiem.

(azp)

Przespana końcówka

Piłkarze ręczni Chrobrego Głogów czwarty raz zwyciężyli w rozgrywkach II ligi i bez straty punktu są na czele tabeli. Wygrana z Metalplastem Oborniki Wlkp. 29:26 (14:9) nie przysłała w olśniewającym stylu, jak tego oczekiwali kibice w Głogowie. Chrobry przez całe spotkanie prowadził kilkoma bramkami. Gdy w 53. min gospodarze wygrywali 28:19, wydawało się, że Metalplast zostanie rozgromiony. Niestety, Chrobry do końca meczu rzucił już tylko jedną bramkę (57. min), a goście w ostatnich minutach grając w osłabieniu dwóch, a chwilami nawet trzech zawodników, rzucili cztery gole z rzędu.

Chrobry: Woźniak, Dębowski - Konrad 1, Kubiak 0, Pułka 3, Skołozdrzy 10, Bartoszewicz 4, Sukiennik 2. Baczyński

6, Suchocki 0, Bobrek 3, Boro-wiec 0. Trener: Robert Musiał. W pozostałych meczach uzyskano wyniki: Wolsztyniak Wolsztyn - Grunwald Poznań 24:25, Ostrovia Ostrów Wlkp. - AZS Warszawa 33:22, Gwardia Koszalin - Nielba Wągrowiec 21:27, Elzam Elbląg - Energetyk Gryfino 30:21.

1. Chrobry	4	8	106-77
2. Grunwald	4	6	90-81
3. Nielba	4	5	99-94
4. Energetyk	4	5	101-104
5. Ostrovia	4	4	106-98
6. Elzam	4	4	92-95
7. Metalplast	4	2	95-96
8. Wolsztyniak	4	2	92-95
9. Gwardia	4	2	83-96
10. AZS Warszawa	4	2	80-103

Następny mecz Chrobry rozegra 9.11 z Energetykiem w Gryfinie.

(nfm)

Trzecie zwycięstwo Miedzi

Dobrze spisują się w rozgrywkach III ligi szczypiornicy ASPR Miedź '96 Legnica. W trzeciej kolejce pokonali na wyjeździe silną siódmką AZS Zielona Góra 23:15 (11:7). Tylko przez kwadrans mecz był wyrównany (5:5 w 15. min), po czym legniczanie osiągnęli wyraźną przewagę, nie oddając jej do końca.

Dobre spotkanie rozegrał bramkarz Pieczyński, broniąc trzy rzuty karne i wiele sytuacji sam na sam z zawodnikami go-

spodarzy. W legnickim zespole udanie zadebiutował 17-letni Tomasz Majchrzyk.

Wyniki innych spotkań: Sokół Św. Katarzyna - Górnik Złoty 33:14, Tęcza Kościan - Bór Oborniki Śl. 37:32, Elmot Świdnica - Chrobry II Głogów 27:21, Sobieski Żagań - Chojnik J. Góra 25:20.

Na czele tabeli Miedź - 6 pkt. - korzystniejszą różnicą bramek wyprzedzająca Elmot Świdnica.

(nfm)

Przegrali po walce

Siatkarze AZS College Legnica dwukrotnie przegrali: 1:3 (5,-12,11,14) i 1:3 (10,9,-11,10) w wyjazdowym dwumeczu z Avią Świdnik. Bogusław Pieluch, trener College:

- Przegraliśmy po zaciętej walce, lecz przeciwnik okazał się skuteczniejszy. Były to niezłe mecze mojego zespołu, nie mam wielkich pretensji do zawodników. W Świdniku miałem do dyspozycji tylko ośmiu siatkarzy.

Następny dwumecz legniczanie rozegrają u siebie 9 i 10 listopada z Gwardią Wrocław, która straciła na razie tylko jednego seta.

(nfm)

Czkawka po Szczecinie

"Konkrety" otrzymały od legnickich kibiców list do prezesa PZPN-u, Mariana Dziurawicza. Pismo dotyczy dziwnego zachowania sędziego głównego podczas meczu II ligi Miedź Legnica - Pogoń Szczecin. Przypominamy, że bohater tego skandalu (nie uznanie prawidłowo zdobytej bramki, nie podyktowanie dwóch karnych za zagranie ręką piłkarzy Pogoni) został już odsunięty od prowadzenia spotkań ligowych.

"(...) Przed laty podobne sytuacje zostały nazwane niedzielą cudów, a winowajców PZPN surowo ukarał. Kibice i sympatycy ASPN-u Miedź Legnica, uważając, że Kolegium Sędziów PZPN-u winno zająć następujące stanowisko: całkowicie zdyskwalifikować sędziego głównego prowadzącego zawody, nałożyć kary pieniężne na sędziego i Pogoń Szczecin, zweryfikować wypaczony wynik meczu według wariantów:

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA

- I liga: Zagłębie - Widzew (niedziela o 14)
- IV liga (niedziela o 13): Chrobry II - Arka, Górnik - Piast, Raciborowice - Victoria, Mirex - Iskra w sobotę o 14
- Dolnoślaska Liga Juniorów: Stal Chocianów - Promień (sobota o 14)
- V liga (niedziela o 13): Orkan - Orlik,

Nysa - Warta, Mieszko - Sparta, Zryw - Odra, Męcinka - Iskra, Zamet - Cicha Woda, Sparta Przedmoście - Górnik. Konfeks - Zagłębie II o 14

KOSZYKÓWKA

- II liga kobiet: Orzeł Polkowice - AZS Koszalin (sobota o 17)

(azp)

Z parkietów siódmek

Ekstraklasa piłkarzy i piłkarzek ręcznych ostaną przed przerwą kolejkę spotkań rozegrała w środę, 23 października. Dużą niespodziankę sprawili szczypiornicy SPR-u Lubin, wygrywając na wyjeździe z wyżej notowaną Warszawianką 27:19 (11:11). Lubinianie po przerwie skutecznie atakując zagrall bardzo dobrze w obrobie. Bramki zdobyli: Będzowski 6, Czaja, 5 Morawski 4, Ordonowski 4, Kozłowski 3, Steczek i Demczuk po 2, Orłowski 1.

Szczypiornicy Zagłębia zremisowały w Szczecinie z ostatnim w tabeli Łącznością 23:23 (11:11). Jeszcze 20 sekund przed końcem spotkania Zagłębie prowadziło 23:21. Rywalki dwie bramki zdobyły w ostatnich siedmiu sekundach (jedną z karnego)! Bramki dla Zagłębia: Żukiel 10, Szczepaniak 4, Kurek i Straszko po 3, Siekaniec 2, Pobiedzińska 1.

W rozgrywkach ekstraklasy kobiet przerwa potrwa aż do 8 stycznia 1997 r. Podyktowane to jest przygotowaniem reprezentacji do występów w finałach ME w Danii (6-15.12 br.). Do kadry narodowej trener Ciepliński powołał z Zagłębia Renatę Żukiel (64 występy w drużynie narodowej, 101 zdobytych goli) oraz Edytę Pawłowską (11-0).

Przerwę w rozgrywkach męskiej I ligi spowodowały mecze reprezentacji ze Słowacją w ramach eliminacji do mistrzostw świata w Japonii.

Spotkania ze Słowakami odbędą się 30.10 w Mielcu i 2.11 w Bardejowie. Do kadry trener Zglinicki powołał z SPR-u Lubin Piotra Będzikowskiego i Pawła Orłowskiego. Następny mecz ligowy SPR rozegra 9 listopada w Lubinie z Olimpią Plekary Śląskie.

Reprezentacja Polski szczypiornistów, przygotowująca się do spotkań ze Słowacją, rozegrała dwa mecze kontrolne z Ukrainą. Polacy wygrali 27:20 i przegrali w rewanżu 24:26. W obu meczach wystąpił Paweł Orłowski, który zdobył jedną bramkę.

Zawodnicy SPR-u Lubin powoływani są także do reprezentacji w niższych kategoriach wiekowych. Kadra młodzieżowa: Damian Demczuk, Adam Steczek, Tomasz Morawski. Kadra juniorów: Artur Banisz, Łukasz Jasliński, Tomasz Kikut. Kadra juniorów młodszych: Tomasz Fabiszewski i Łukasz Skóra.

Odkryto się losowanie II rundy europejskich pucharów w piłce ręcznej. Szczypiornicy Zagłębia Lubin w Pucharze EHF wylosowały francuski zespół Stade Bethunois, który w poprzedniej edycji wyeliminował Piotrców. Lubinianie pierwszy mecz grają na wyjeździe 9 lub 10 listopada. Rewanż w Lubinie 16 lub 17 listopada.

(nfm)

Wydarzenia sportowego weekendu

- Zagłębie gości krakowską Wisłę
- Drugoligowcy na wyjazdach

W wielu ligach sportów halowych nastąpiła przerwa w rozgrywkach. Nie pażują natomiast piłkarze I i II ligi. Lubinianie Zagłębie trzeci kolejny mecz rozegra przed własną publicznością. Przeciwnik, krakowska Wisła, plasuje się znacznie wyżej w ligowej tabeli, lecz ma tylko 3 punkty więcej. Czołowym strzelcem Wisły jest Janusz Świerad, jeszcze przed rokiem zawodnik Zagłębia. Czy ambicja i wola walki wyzwolona zmianą trenera wystarczą na pokonanie krakowian?

W II lidze Chrobry i Miedź grają na wyjazdach. Głogowianie wyjeżdżają do Szczecina i w meczu z Pogonią skazani są na porażkę.

Lepiej spisującą się Miedź wystąpi w Koninie przeciwko Aluminium (d. Górnik). Przeciwnik do pokonania, jednak legniczanie w rundzie jesiennej gorzej spisują się na wyjazdach, nie licząc wygranej meczu w Wałbrzychu.

(nfm)

FIAT

OFERUJEMY SAMOCHODY

FIAT

OSOBOWE

126 el
Cinquecento
Uno
Punto
Bravo
Brava

DOSTAWCZE

Cinquecento VAN*
Uno VAN
FLORINO
DUCATO

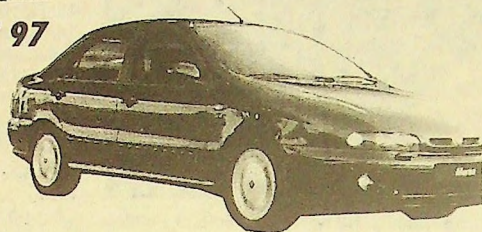
* VAN - samochody dostawcze
w karoserii aut osobowych

Zakupu można dokonać

- ☐ za gotówkę
- ☐ w atrakcyjnym kredycie
bez żyrantów pierwsze dwie raty gratis!
- ☐ w leasingu

PRZYJMUJEMY ZAPISY NA KONTYNGENT 97

- ☐ MAREA
- ☐ MAREA WEEKEND
- ☐ BRAVO 1,8 GT
- ☐ BRAVA 1,8 ELX



Przyjmujemy w rozliczeniu

używane samochody

Pełny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

Sprzedaż oryginalnych części zamiennych

"AUTOCENTRUM VICTORIA" s.c. - Lubin, ul. Ścinawska 56, tel. 44 32 12 • Głogów, ul. Kamienna Droga 45, tel./fax 333 188 • Złotoryja, ul. Legnicka 42, tel./fax 78 37 83
• Legnica, ul. Jaworzyńska 264, tel. 506-107

JESIENNA AKCJA PROMOCYJNA

KUPON!

Upoważnia do bezpłatnej wymiany oleju silnikowego
w Autocentrum Victoria s.c. Lubin, ul. Ścinawska 56
w Polmozbycie, Legnica, ul. Jaworzyńska 264

Marka samochodu

Nr rejestracyjny

FIAT

JESIENNA AKCJA PROMOCYJNA

KUPON!

Upoważnia do zakupu części i akcesoriów samochodowych
z jednorazową 3% bonifikatą

- w Autocentrum Victoria - Lubin, ul. Ścinawska 56

- Sklep Motoryzacyjny DH "MEGASAM"
Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 9

FIAT

JESIENNA AKCJA PROMOCYJNA

KUPON!

Upoważnia do zakupu samochodu Fiat z bonifikatą *

- 126 el min. 300 zł.

- Cinquecento min. 100 zł.

- Uno min. 100 zł.

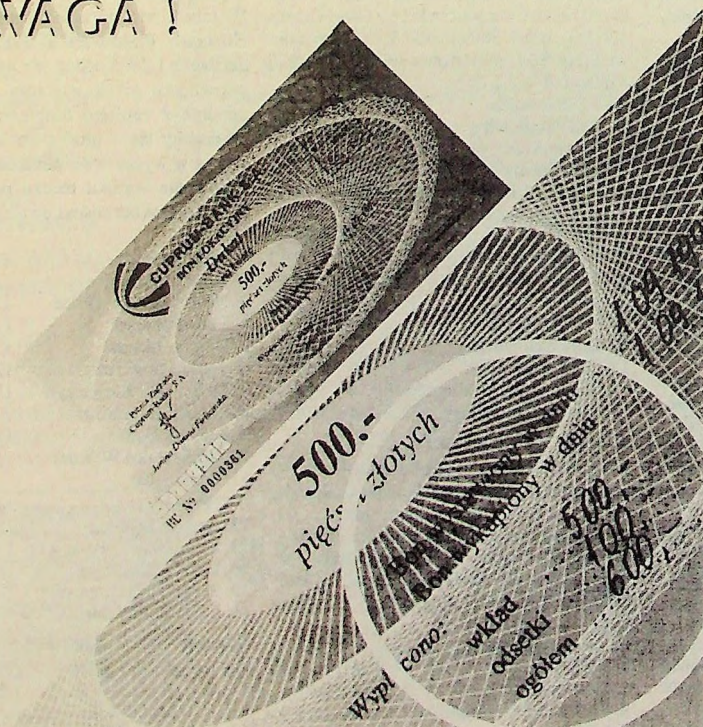
(*) Okres promocji do 30 listopada, ilość aut ograniczona

w punktach sprzedaży:
Lubin, ul. Ścinawska 56
Głogów, ul. Kamienna Droga 45
Złotoryja, ul. Legnicka 42
Legnica, ul. Jaworzyńska 264

FIAT

PIENIĄDZ MA TĘ CUDOWNĄ WŁAŚCIWOŚĆ, ŻE MNOŻY SIĘ PRZEZ LOKOWANIE.

UWAGA!



ROZDAJEMY DUKATY

DUKAT to wyjątkowo wygodna forma lokaty bankowej - bon lokacyjny dla przezornych i najbardziej niecierpliwych.

PRZEZORNY, w zamian za gotówkę, otrzymuje wysoko oprocentowany papier wartościowy, którego termin wykupu przewidziany jest po 12 miesiącach.

NIECIERPLIWY może go jednak w każdej chwili zwrócić, otrzymując pełne oprocentowanie należne za dany okres.

CUPRUM BANK S.A. proponuje bony na okaziciela o nominalach 500 i 1500 zł.

DUKAT, to wyjątkowy bon - opatrzony zaewidencjonowanymi numerami i drukowany na specjalnym papierze - jest nie do podrobienia.

DUKAT może być doskonałym prezentem.



CUPRUM-BANK S.A.

z nami zyskujesz ...

BOLESŁAWIEC ul. "Sierpnia 80" nr 14 i nr 4/6
LUBIN ul. Tysiąclecia 3, LUBIN ul. M. Skłodowskiej-Curie 45a

GŁOGÓW ul. Budowlanych 6a
POLKOWICE Rynek 20

JELENIA GÓRA ul. Wolności 57
WROCŁAW pl. 1 Maja

LEGNICA ul. Złotoryjska 16/18
ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE Rynek 29



Panowie z brzuskami poruszają się na boisku wolniej niż młokosy, ale i tak są skuteczniejsi.

W Szczedrzykowicach mają siedzibę dwa kluby piłkarskie. Tyle samo, ile w stutysięcznej Legnicy.

Orkan jest dobrze znany kibicom. Gra teraz w piątej lidze. Niespodzianką sezonu jest inna drużyna ze Szczedrzykowic - Prakseol. Zespół nie występuje w żadnej lidze, a w rozgrywkach o Puchar Polski amatorzy z Prakseolu idą jak burza. Z Kwiatkowicami wygrali 3:1, a z Konfexem Legnica.

- Panie, co to był za mecz! - zachwyca się jeden z kibiców. Po meczu ich kierowca krzychał: "Szybko do wozu, taki wstyd!".

Prakseol jest w zasadzie klubem zakładowym firmy o tej samej nazwie z Prochowic.

Potrafiają dokopać



Pogromcy w komplecie. Od lewej stoją: Krystian Piskorowski, Marek Gnitecki, Adam Kalicki, Arkadiusz Kalicki, Dariusz Kalicki, Jarosław Pedry, Jerzy Żurawicz, Bronisław Stachów, Paweł Sitek, Robert Paluch. W pierwszym rzędzie: Ireneusz Todynek, Piotr Gniady, Krzysztof Kurpiński, Andrzej Todynek, Bogusław Dziuda, Dariusz Błąd.



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Nie ma to jak dobre piwo dla uczczenia kolejnego zwycięstwa.

- Dlaczego jesteśmy w Szczedrzykowicach? - mówi Bronisław Stachów, prezes firmy i prawy obrońca drużyny. - Po prostu wcześniej byliśmy sponsorem Orkana i gdy przyszło do zgłoszenia drużyny do rozgrywek o Puchar Polski, to te Szczedrzykowice zostały. To taka zabawa dla pracowników zakładu. Dziewięćdziesiąt procent drużyny u nas pracuje. Nie mamy trenera, ale możemy korzystać z basenu i siłowni.

Jest także Jarek Pedry, który wprawdzie gra jeszcze w Mirexie, ale w rozgrywkach o Puchar Polski został zgłoszony w Prakseolu i wszystko jest zgodne z przepisami. To jeden z niewielu młodszych zawodników, chociaż też z brzuszkiem. Przez dwa ostatnie lata leczył kontuzje i teraz musi się pozbyć kilku kilogramów. Inni brzuchami się nie przejmują.

Ostatnie spotkanie "emeryci" rozegrali na własnym boisku z piątoligową Nysą Wiadrów. Goście prowadzili. Potem stateczni panowie zdobywali przewagę. Gdy wygrywali już 4:1 i 6:2, wydawało się, że jest po meczu. Chłopcy z Wiadrowa byli ambitni, mieli więcej siły i strzelili dwa gole.

- Oj, coś ociąłali dzisiaj chłopcy - narzekali kibice na wypełnionej do ostatniego miejsca ławce. - Nie ma się co dziwić. Nie trenują lenie. Prezes powinien ich krótko trzymać. Panie, wszystkie mecze Prakseolu oglądałem, to wiem, co mówię. Sama przyjemność. Co w domu będę siedział i słuchał, jak baba głądzi. Zaraz by zagoniła do kopania ogródka.

Przez ostatnie minuty w Prakseolu biegali już tylko Pedry. Gdy ograł czterech graczy Nysy i przełobował bramkarza, wszystko stało się jasne. 7:4 i Prakseol zagra w kolejnej rundzie. Po chwili w domku klubowym pojawiły się dwie skrzynki dobrego zimnego piwa.

W meczu o awans do ćwierćfinału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim szóstego listopada o 13 Prakseol gościć będzie na boisku Orkana zawodowców z Górnika Polkowice.

Klasa "O" seniorów

Górnik Złotoryja - Konfeks Legnica 4:2 (1:0), Zagłębie II Lubin - Zamek Przemków 3:0 (1:0), Cicha Woda Tyniec Legnicki - GKS Męcinka 0:0, Iskra Księginice - Zryw Kotla 0:1 (0:0), Odra Ścinawa - Mieszko Ruzowice 2:1 (1:1), Sparta Rudna - Nysa Wiadrów 1:1 (1:1), LZS Warta Bolesławiecka - Orkan Szczedrzykowice 6:0 (2:0), Orlik Okmiany - Płomień Radwanice 0:8 (0:5).

1. Zagłębie II Lubin	13	35	69:10
2. Sparta Przedmoście	13	28	31:19
3. Zamek Przemków	13	27	26:15
4. Konfeks Legnica	13	25	39:20
5. Zryw Kotla	13	25	31:20
6. Górnik Złotoryja	14	24	31:24
7. Sparta Rudna	13	22	29:19
8. Odra Ścinawa	13	22	24:28
9. Cicha Woda			
Tyniec Legnicki	13	20	31:27
10. GKS Męcinka	13	19	23:19
11. Iskra Księginice	13	17	28:34
12. Mieszko Ruzowice	13	16	28:31
13. Płomień Radwanice	14	12	23:36
14. Orkan			
Szczedrzykowice	14	11	24:46
15. LZS Warta			
Bolesławiecka	13	10	26:35
16. Nysa Wiadrów	13	4	9:41
17. Orlik Okmiany	13	3	15:63

Klasa "A" seniorów grupa I

Rodło Granowice - Bieniowiczanka Bieniowice 1:7 (1:6), Orzeł Zagrodno - Czarni Rokitki 6:1 (2:0), Rataj Paszowice - Gryf Olimpia Krotoszyce 3:0 (2:0), Victoria Twardocice - Zjednoczeni Snowidza 4:1 (3:1), Kolejark Miłkowice - Czarni Golanka Dolna 1:1 (1:0), LZS Wilki Różana - LZS Tomaszów Bolesławiecki 1:1, Unia Mściwojów - Park Targoszyn 5:3 (1:2).

Po 10. kolejkach

1. Rataj Paszowice	26	27:9
2. Orzeł Zagrodno	25	32:18
3. Czarni Rokitki	21	30:20
4. Zjednoczeni Snowidza	15	24:22
5. Victoria Twardocice	16	27:21
6. Park Targoszyn	14	32:24
7. Bieniowiczanka Bieniowice	14	33:26
8. Rodło Granowice	14	27:28
9. Kolejark Miłkowice	12	20:29
10. Gryf Olimpia Krotoszyce	10	11:23
11. Czarni Golanka Dolna	9	15:28
12. Unia Mściwojów	8	16:19
13. LZS Tomaszów		
Bolesławiecki	7	17:22
14. LZS Wilki Różana	5	14:36

Klasa "A" seniorów grupa II

Górnik II Polkowice - LZS Ostaszów 3:2, Victoria Rzeszotary - Sparta Grębocice 2:3, Odra Chobienia - Iskra Drogowice 1:7 (1:3), Odra Grodziec Mały - Polonia Krzeczyn Wielki 4:0 (2:0), Unia Miłoradzice - Orzeł Czarna 3:9 (1:3), Błysk Studzionki - Sokół Jerzmanowa 1:2 (0:0), Transportowiec Kłopotów - SCS Amico Lubin 4:1 (2:1).

Po 10. kolejkach

1. Iskra Drogowice	26	40:10
2. Polonia Krzeczyn Wielki	23	31:16
3. Orzeł Czarna	19	34:25
4. Odra Grodziec Mały	17	20:16
5. Sparta Grębocice	17	19:18
6. LZS Ostaszów	15	31:29
7. Sokół Jerzmanowa	14	17:15
8. Górnik II Polkowice	13	22:28
9. Błysk Studzionki	12	23:25
10. SCS Amico Lubin	11	21:27
11. Unia Miłoradzice	11	24:33
12. Odra Chobienia	9	21:36
13. Transportowiec Kłopotów	8	22:30
14. Victoria Rzeszotary	4	14:31

Klasa "B" grupa I

Olimpia Olszanica - LZS Lubiatowianka 3:1 (1:0), Skora Jadwisin - Wilkowianka Wilków 2:2 (1:1), GKS Iwiny - Start Osetnica 1:1, Płomień Michów - LZS Jerzmanice Zdrój 0:1 (0:1), LZS Czaple - LZS Pięgrzymka 3:4 (2:2), LZS Jerzmanowice - Huragan Proboszczów 3:1 (2:0), Orzeł Wojcieszyn - LZS Biała 0:2.

Po 10. kolejkach

1. GKS Iwiny	26	32:9
2. Start Osetnica	23	47:11
3. Wilkowianka Wilków	22	44:14
4. LZS Jerzmanowice	21	33:18
5. Skora Jadwisin	17	39:18
6. LZS Pięgrzymka	17	26:21
7. LZS Jerzmanice Zdrój	14	26:21
8. LZS Biała	13	17:19
9. Olimpia Olszanica	13	19:31

10. Huragan Proboszczów	12	23:30
11. LZS Czaple	11	17:25
12. Płomień Michów	7	12:26
13. Orzeł Wojcieszyn	5	12:55
14. LZS Lubiatowianka	0	7:56

Klasa "B" grupa II

Cukrownik Jawor - Zryw Kłębanowice 5:0 (1:0), Błękitni Koskowice - KP Piekary Lusina 5:0 (2:0), Burza Strzałkowice - Polboto Grom Udanin 1:12 (0:7), Plon Komorniki k. Rui-Chelmy Piotrowice 1:9 (1:4), Błękitni Kościelce - Orzeł Mikołajowice 2:1 (1:1).

1. Cukrownik Jawor	10	30	53:4
2. Błękitni Koskowice	9	22	48:10
3. Polboto Grom Udanin	9	22	35:9
4. KP Piekary Lusina	9	16	24:23
5. Orzeł Mikołajowice	10	14	32:17
6. Zryw Kłębanowice	9	14	20:18
7. Chelmy Piotrowice	9	13	21:15
8. Błękitni Kościelce	10	12	24:32
9. Derby Kosiska	9	11	32:21
10. Znicz Gniewomierz	9	7	16:43
11. Plon Komorniki k. Rui	7	7	13:44
12. Omega Złotoryja	9	6	10:38
13. Burza Strzałkowice	9	0	3:57

Klasa "B" grupa III

Ajaks Legnica - Czarni Dzieńwień 3:1 (0:0), Krokus Kwiatkowice - Burza Górzyn 7:2 (2:2), Iskra II Kochlice - Odlewnik Gromadka 7:0 (1:0), LZS Kawice - LZS Nowa Wieś Lubińska 1:0 (1:0), Mewa Kunice - Huzar Raszówka 4:1 (0:1), Orzeł Wielowieś - Iskra Kęblów 2:5, LZS Tymowa - Kryształ Chocianowice 1:6 (1:3).

1. Krokus Kwiatkowice	11	28	48:15
2. LZS Kawice	11	26	26:9
3. Iskra II Kochlice	11	22	39:17
4. Mewa Kunice	11	22	38:24
5. Huzar Raszówka	11	21	28:20
6. Odlewnik Gromadka	11	21	31:27
7. Czarni Dzieńwień	11	19	41:26
8. LZS Nowa			
Wieś Lubińska	11	18	28:24
9. Burza Górzyn	11	14	30:31
10. LZS Tymowa	11	12	31:37
11. Ajaks Legnica	12	11	20:38
12. Kryształ Chocianowice	12	10	32:32
13. Iskra Kęblów	12	9	22:47
14. LZS Jędrzychówek	11	6	16:34
15. Orzeł Wielowieś	11	4	17:66

Klasa "B" grupa IV

Spółdzielca Gaworzyce - Kłos Moskorzyn 6:1 (4:0), Odra Leszkowice - Spółdzielca Wilków 1:4 (1:2), Brenna Biskupin - Zawisza Serby 0:5 (0:2), Relaks Szklary Dolne - Perła Potoczek 1:1 (0:1), Komorniki k. Polkowic - Naprzód Chociemyśl 4:1 (1:0), Drogowiec Kłobuczyn - LZS Grom Zabiele 12:0 (3:0), Błękitni Szymocin - Dragon Jaczów 1:1 (0:0).

W tabeli nie uwzględniono meczu LZS Koźlice - Piotrowice k. Przemkowa, gdyż działacze LZS Koźlice nie wywiązują się z obowiązku przekazywania wyniku meczu zgodnie z zapisem terminarza rozgrywek. Zwracamy się z prośbą do władz gminy o pomoc w wyegzekwowaniu obowiązku przekazywania wyniku meczu przez działaczy LZS Koźlice bezpośrednio po jego zakończeniu.

1. Zawisza Serby	12	36	62:7
2. Odra Leszkowice	12	27	60:27
3. Relaks Szklary Dolne	12	23	40:26
4. Perła Potoczek	12	20	32:23
5. Dragon Jaczów	12	19	39:30
6. Spółdzielca Gaworzyce	12	19	37:30
7. Drogowiec Kłobuczyn	12	19	42:36
8. Błękitni Szymocin	12	18	30:26
9. Kłos Moskorzyn	12	18	29:29
10. Spółdzielca Wilków	12	17	47:29
11. Piotrowice			
k. Przemkowa	11	13	47:30
12. Brenna Biskupin	12	12	30:38
13. Komorniki k. Polkowic	12	12	25:46
14. LZS Koźlice	11	10	26:46
15. Naprzód Chociemyśl	12	9	20:32
16. LZS Grom Zabiele	12	1	8:119

Klasa "O" juniorów

1. Płomień Radwanice	6	18	34:5
2. Mieszko Ruzowice	5	12	25:10
3. LZS Warta Bolesławiecka	5	9	16:12
4. Iskra Księginice	6	9	19:15
5. GKS Męcinka	6	7	14:22
6. Cicha Woda			
Tyniec Legnicki	7	5	9:31
7. Orlik Okmiany	5	3	5:21
8. Nysa Wiadrów	4	1	6:12

Przedsiębiorstwo Handlowe

"L e A" s.c.

AUTORYZOWANY PARTNER

Gulipin i Escom

Oferuje w szerokim asortymencie:

- * komputery GULIPIN i ESCOM
- * drukarki HP, OKI, LEXMARK i in.
- * CZĘŚCI KOMPUTEROWE w atr. cenach
- * literaturę informatyczną
- * taśmy do drukarek BLACK POINT
- * papier komputerowy i kserograficzny
- * akcesoria komputerowe

Zapraszamy do naszego sklepu:
Lubin, ul. Armii Krajowej 25
tel./fax 42-62-29, tel. 41-15-34
e-mail: lia_ph@cuprum.com.pl

Rada Nadzorcza PBK - "MICON" S.A.

w Polkowicach

zaprasza podmioty gospodarcze, uprawnione do badania sprawozdań finansowych

do składania pisemnych ofert na przeprowadzenie badania rocznego sprawozdania finansowego za 1996 rok, jak również do badania w 1997 roku

Ofert należy kierować pod adresem: PBK "MICON" S.A., 59-320 Polkowice, skr. poczt. 41, tel. 47-90-76, fax 47-90-74. Oferujący zastrzega sobie prawo swobodnej decyzji o przyjęciu bądź odrzuceniu ofert bez podania przyczyny.

184L

PKP Oddział Drogowy w Legnicy

ogłasza

przetarg ofertowy nieograniczony

na zagospodarowanie niżej wymienionych pomieszczeń:

- ŚCINAWA, ul. Kościuszki 43
- pomieszczenie na parterze budynku o pow. użytkowej 85 m kw.
- ŚWIERZAWA - do zagospodarowania magazyn przy budynku dworca o pow. około 88 m kw.
- LEŚNA k. Lubania - do zagospodarowania magazyn przy budynku dworca PKP o pow. około 235 m kw.
- ŻŁOTORYJA - pomieszczenia po byłej przychodni lekarskiej przy budynku dworca PKP o pow. użytkowej 90 m kw.
- RUSZÓW - pomieszczenia służbowe znajdujące się na parterze budynku stacyjnego o pow. około 55 m kw.

Oferty prosimy składać pod adresem: PKP Oddział Drogowy w Legnicy, ul. Kartuska 8. Otwarcie ofert nastąpi 14. dnia licząc od daty ukazania się ogłoszenia w prasie o godz. 10 w biurze tutejszego oddziału. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz swobodnego wyboru oferenta.

603K

Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej w Legnicy

ul. Zielona 7

**oferuje
do rozbiórki
w zamian
za odzyskane
materiały
następujące
budynki:**

1. ul. Zielona 11 of.
- budynek mieszkalny
2. ul. Jaworzyńska 1
- budynek magazynowy
3. ul. Głogowska 64
- budynek mieszkalny
4. ul. Głogowska 64 of
- budynek mieszkalny
5. ul. Głogowska 73 of.
- budynek mieszkalny
6. ul. Głogowska 89
- budynek mieszkalny
7. ul. Głogowska 5
- budynek mieszkalny
8. ul. Kazimierza Wielkiego 7
- budynek mieszkalny

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Działu Technicznego (pok. 303), tel. 218-51 wew. 29. Zainteresowanych prosimy o składanie ofert pisemnych.

600K

Urząd Skarbowy w Lubinie

ogłasza licytację
**samochodu osobowego
marki Polonez 1,6**

rok produkcji 1992, LCE 9896
cena oszacowania 7.000 zł

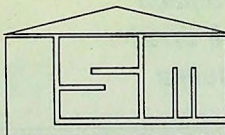
Licytacja odbędzie się 5.11.1996 r. o godz. 13 w Lubinie przy ul. Ks. Ludwika (garaże od strony Rejonowego Urzędu Pracy). Ruchomość można oglądać w miejscu licytacji od godz. 12.30. Cena wywoławcza w pierwszej licytacji wynosi 75 proc. ceny oszacowania, w drugim terminie - 50 proc. ceny oszacowania.

W przypadku niedojścia licytacji w pierwszym terminie, drugi termin ustala się na 5.11.1996 r., miejsce jw., o godz. 14. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie poborcy skarbowemu prowadzącemu licytację wadium w wysokości 10 proc. ceny oszacowania. Opis techniczny ruchomości do wglądu u poborcy. Licytacja odbywa się w trybie przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z 4.07.1990 r. (Dz. U. Nr 47, poz. 281). Urząd zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

185/L/96

Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

w Legnicy przy ul. Gwiazdnej 8



ogłasza przetarg
**na uzyskanie pierwszeństwa przydziału
lokalu na warunkach własnościowego
prawa do mieszkania kat. M-4**

Mieszkanie przy ul. Biegunowej 16/3
o pow. użytkowej 65,6 m kw., cena mieszkania 28.864 zł

Przetarg odbędzie się 8.11.1996 r. o godz. 10 w biurze spółdzielni, pokój 124. Przedmiotem przetargu będzie jednorazowa wpłata na działalność statutową LSM, cena wywoławcza 2.000 zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny mieszkania należy wpłacić do kasy LSM przed przystąpieniem do przetargu. Zastrzega się przepadek wpłaconego wadium w przypadku wycofania się z umowy po wygraniu przetargu. Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn. Mieszkanie można będzie oglądać 7.11.1996 r. w godz. 10-11.

600K

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Strażak" w Legnicy

ogłasza przetarg pisemny

**na sporządzenie
dokumentacji budynku
w Legnicy przy ul. Wojska Polskiego 35**

Dokumentacja powinna zawierać:

- inwentaryzację architektoniczno-konstrukcyjną obiektu
- orzeczenie o stanie technicznym
- projekt wielobranżowy na remont i adaptację
- wycenę obiektu
- projekty techniczne przyłączy + c.o.
- przewidywany system ogrzewania - gazowy

Budynek typu leningrad w Legnicy przy ul. Wojska Polskiego 35 o pow. 2050 m kw. i kubaturze 6000 m sześć.

Termin składania ofert - 14 listopada 1996 r. Otwarcie ofert nastąpi 15 listopada 1996 r. Oferty kierować pod adresem: Spółdzielnia Mieszkaniowa "Strażak" w Legnicy, ul. Witelona 2

11183-g

Kierownik Urzędu Rejonowego w Legnicy

pl. Słowiański 1

informuje o podaniu do publicznej wiadomości II wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i oddania gruntu w użytkowanie wieczyste. II wykaz został wywieszony na tablicy informacyjnej Urzędu Rejonowego w Legnicy i Urzędu Miasta Legnicy.

604K

Nasze biuro
ogłoszeń



tel. 56-51-29

BLACHA DACHÓWKOWA

PRZEDSTAWICIEL REGIONALNY
GASELL PROFIL, PLANNJA - SZWECJA
TERAS-TAIVE OY, WECKMAN - FINLANDIA

BLACHA TRAPEZOWA
FOLIE i OKNA DACHOWE
SYSTEMY ORYNNOWANIA



POKRYCIA DACHOWE
bezpłatnie
TRANSPORT /woj. legnickie, jeleniogórskie/
PROJEKT i KOSZTORYS

59-220 LEGNICA, ul. GWIEZDZNA 8 /SP. MIESZK./, TEL. 54-75-82 wew. 237

JEST DOBRZE

JEST BEZPIECZNIE I WYGODNIE



Saxo

Małe rzeczy wiele znaczą.
Dla Twojego bezpieczeństwa.
Dla Twojego komfortu.

„Impwar”

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1
(al. Rzeczpospolitej)
tel. (076) 542-286, 542-287, fax (076) 542-289

Czy rzeczywiście tak jest? Tak jest.

Przekonaj się sam.

8, 9, 10, 11 listopada
to dni otwartych drzwi
w salonach Citroëna



CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

PHU "ELTOR - BIS" Spółka z o.o.

MATERIAŁY ELEKTROENERGETYCZNE

CENY PRODUCENTA

50-420 Wrocław, ul. R. Traugutta 98/100, tel. (071) 44-48-00
59-330 Ścinawa, ul. Władysława Jagiełły 28, tel. (076) 43-60-25

- żerdzie ŻN, BSW, wirowane
- stacje TRAF0, STSp-250 i STSpb-250
- ustoje B-60, B-80, B-90, U-85, U-130
- postumenty ZK-3
- skrzynki ZK i SR
- konstrukcje n/n i Sn
- izolatory n/n i Sn
- linki AL i AFL
- przewody i kable n/n i Sn
- osprzęt sieciowy i instalacyjny
- śruby budowlane

Ponadto świadczymy usługi transportowe:

- samochody 5 t
- dłużyce 18 t
- dźwig 4 t

ZAPRASZAMY OD 7 DO 15

4g/mod

Systemowe kasy
elektronizowane
SYSTEM - 600
Drukarki fiskalne
FP-600,
FP-650,
ORS-651F,
OSF-1
do kas
komputerowych
Xcel 281

POLSKIE KASY FISKALNE

PONAD 15 000 instalacji
PONAD 60% udziału w rynku*



K&S Systemy Komputerowe
ul. Wik. Niedźwiedzicy 17
59-220 LEGNICA
tel./fax (076) 54-23-11

Salon **K&S**
Systemy Komputerowe
Komputerowy

Zakład Elektroniki Specjalistycznej
MARCAN
rok założenia 1989

KASY I DRUKARKI FISKALNE

Zestawy komputerowe

Materiały eksploatacyjne
dogodne warunki zakupu
raty bez poręczycieli

59-220 Legnica, ul. Okrzei 12
tel./fax (0-76) 560-940

**Nasze biuro
ogłoszeń**

**tel.
56-51-29**

OBWIESZCZENIE Zarządu Gminy w Zagrodnie

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 9
ustawy z 7 lipca 1994 r. o
zagospodarowaniu prze-
strzennym (Dz. U. Nr 89,
poz. 415) podaje się do pub-
licznej wiadomości, że 6 listo-
pada 1996 r. o godz. 10 w
siedzibie Urzędu Gminy w
Zagrodnie odbędzie się
sesja Rady Gminy, której
przedmiotem będzie
uchwalenie zmiany miej-
scowego planu zago-
spodarowania przestrzen-
nego gminy Zagrodno.

11181-g

FORTE - meble kuchenne, na które czekasz



Wspaniałe wzornictwo, bogata kolo-
rystyka, funkcjonalność, swoboda
aranżacji dowolnego wnętrza, na za-
mówienie klienta. Projekt, montaż,
transport bezpłatny. Możliwość za-
budowy sprzętu AGD firm: ZANUSSI,
AMICA, WHIRLPOOL, BOSCH.

Ceny konkurencyjne

Ponadto oferujemy meble: pokojowe,
sypialnie, zestawy wypoczynkowe
oraz szafy wnękowe RAUM PLUS.

Szeroki asortyment mebli biurowych

SPRZEDAŻ NA RATY!

Zaprasza Salon Meblowy "ASTRA"
Legnica, ul. Wrocławska 19 (naprzeciwko Orbisu)
tel./fax (076) 286-88

czynne w godz. 10-18, w soboty 10-14.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "CYNK-MAL" SC

w Legnicy, ul. Pątnowska 48

z a t r u d n i :

■ INŻYNIERA MECHANIKA

na stanowisko kierownika linii cięcia stali
i warsztatu mechanicznego

Wymagana praktyka zawodowa oraz umiejętność kierowania
zespołem pracowników, staż pracy minimum 5 lat

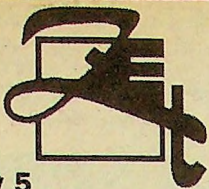
■ TECHNIKA CHEMIKA

na stanowisko operatora stacji regeneracji
topnika i laboranta chemicznego

Oferujemy stabilne warunki zatrudnienia i wysokie wynagro-
dzenie. Oferty pisemne i ustne należy składać w Przedsiębior-
stwie Produkcyjno-Handlowym "CYNK-MAL" S.C. w Legnicy, ul.
Pątnowska 48, tel. 562-328, 541-283, 541-284

802k

PŁYTKI CERAMICZNE



P.H. "ZET", Legnica, ul. Wandy 5
tel./fax 546-000

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8-17
w soboty 9-13

11145-g

'ERGOBUD'

59-220 Legnica, Marsa 1A (pawilon "Dzidek")
tel. (076) 63-100 tel./fax (076) 562-775

Autoryzowany przedstawiciel
Światowego Lidera
Technik Grzewczych firmy
'BUDERUS'

oferuje sprzedaż oraz montaż:

- pieców c.o.
- grzejników
- zaworów
- miedzi
- instalacji c.o., c.w., z.w.

10668g

Centrum Handlowe

"METALBUD"

ul. Kawalerska 1 (Chojnowska 142),
59-220 Legnica, tel. (076) 522-077, 522-078

oferuje:

- profile aluminiowe
oraz wiele innych wyrobów
z aluminium
- blachy: aluminiowe,
cynkowe, mosiężne,
miedziane, ocynkowane
- obróbki dachowe: ocynko-
wane, cynkowe, miedziane
- okna trzyszybowe
STOLBUD SOKÓŁKA
- drzwi i skrzydła drzwiowe
- listwy wykończeniowe
i ozdobne

Czynne codziennie w godz. 8-16,
soboty 8-13

322k

Każdy
SAMOCHÓD
I WYPOSAŻENIE
FIRMY

MOŻE
BYĆ
TWOJE

RATY - LEASING

NISKIE OPROCENTOWANIE

MINIMUM FORMALNOŚCI
KREDYTUJEMY RÓWNIEŻ
UMOWY KUPNA, SPRZEDAŻY
MIĘDZY OSOBAMI FIZYCZNYMI
FAST LANE LEASING



WROCLAW
ul. Powstańców Śląskich 95
(Poltegor) tel. 605-086, 605-445

KUP TANIEJ ESPERO!

Espero 1,5 GLX aż o 4 600 zł taniej

Espero 1,8 CD aż o 2 600 zł taniej

dodatkowo oferujemy rabat wysokości 2 000 zł na samochody
z klimatyzacją.

Skorzystaj z wielkiej obniżki cen!



ESPERO



cena już od
34 800 PLN

dexpol

RZESZOTARY k/ LEGNICY ul. LEGNICKA 1, tel. (076) 56-04-58, 56-04-59
WROCLAW KSIĘCIA WITOLDA 75-79, TEL. 72-17-39, 72-17-49

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO



OKZ Lubin
ul. M. Skłodowskiej-Curie 14
tel. 44-39-40

ZAPRASZA DO UCZESTNICTWA W KURSACH:

- obsługa komputera IBM PC
- edytor tekstu WORD
- arkusz kalkulacyjny EXCEL
- Microsoft WORKS
- handlowiec-kupiec
- księgowość komputerowa
- przewóz materiałów
niebezpiecznych
- spawanie w osłonie CO₂
- dozór i eksploatacja instalacji
gazowych i współpracujących
- kucharz-garmażer
- BHP - kształcenie
wykładowców przedmiot
"Bezpieczeństwo i higiena pracy"
- BHP i p.poż.
- prowadzenie ksiąg
podatkowych
- wychowawców kolonii
i obozów
- kierowców wózków
jezdniowych
- pilotów wycieczek
zagranicznych
- samochodowe kat. A i B
- nabywania i stosowania
środków ochrony roślin
- obsługa urządzeń
wodno-ściekowych

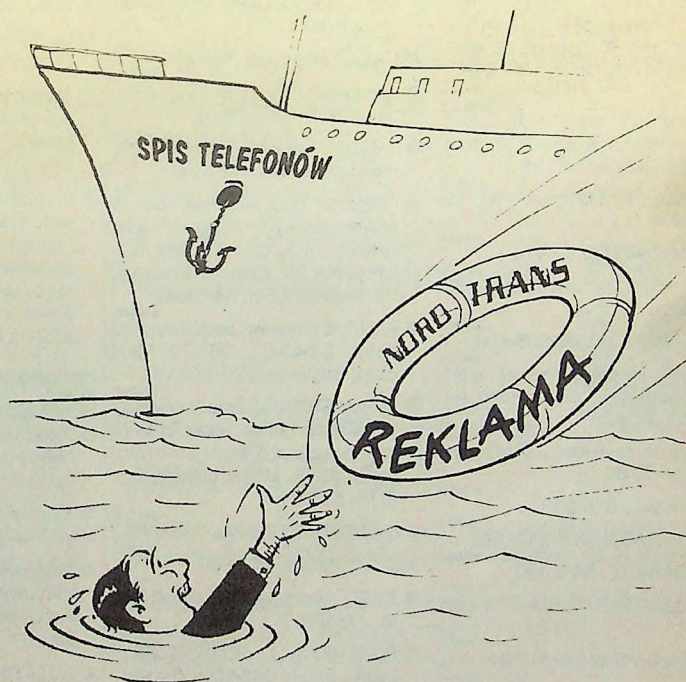
Reklama Twojej firmy
w nowym, kompletnym, aktualnym

Spisie Telefonów

województwa legnickiego

pozwoli Ci dotrzeć
do wszystkich klientów.

To się opłaca!!!



Siedziba firmy:

85-080 Bydgoszcz
ul. Libelta 4
tel. (052) 22 52 78
fax (052) 27 05 05

Kontakt w Legnicy:

tel. (076) 54 11 10
tel. (076) 54 00 82
tel. (076) 54 00 83
tel. (076) 54 00 21



NORD TRANS

Biuro Reklam Sp. z o.o.



Telekomunikacja Polska S.A. przy współpracy z Nord Trans wydała już
80 Spisów Telefonów w 33 województwach o łącznym nakładzie ok. 4 mln egzemplarzy.

Nieruchomości

- Sprzedam dom w zabudowie szeregowej, Legnica, Grabowa 47, tel. 52-27-24 00611-K
- Sprzedam działkę rekreacyjną z dojściem do wody w Spalonej, tel. 213-88 11098-G
- Kupię dom wolno stojący, bliźniak, lub w szeregowce, może być do remontu, w Legnicy, okolicie al. Rzeczypospolitej, Kruczej, Łabędziej, Janowskiej, Raciborskiej, (090) 343-896 11137-G
- Wynajmę parter domu, 70 m kw., z telefonem, niezależne wejście, Legnica, tel. 215-47 11180-G
- Kupię działkę budowlaną lub gospodarstwo w okolicy Zimnic, tel. 550-549 11189-G
- Sprzedam dom wolno stojący w Legnicy, wiadomość (074) 458-236 11205-G

Usługi

- ŻALUZJE pionowe, poziome, pilsowane, rolety zewnętrzne, antywłamaniowe, wewnętrzne, marki. Produkcja, montaż, RATY!, tel. 70-53-48 00187-K
- ŻALUZJE pionowe, poziome na okna dachowe, karnisze, uszczelnianie okien, ROLOS, ROLETY, MOSKITIERY, tel. 70-33-52, 70-53-48 00188-K
- VIDEOFILMOWANIE 444-396 00500-K
- SUKNIE ŚLUBNE szycie, sprzedaż i wypożyczanie. Krawiectwo damskie, lekkie - usługi, Jadwiga Kuciejczyk, Lubin, Orla 37/30, tel. 44-56-55 00501-K
- ŻALUZJE najtaniej, 42-73-87 00526-K
- AGENCJA TOWARZYSKA "EVA", Lubin 42-77-64 00529-K
- VIDEOSTUDIO "O'KEY", produkcja filmów prezentacyjnych i reklamowych, fotomontaż, grafika, animacja komputerowa, 44-43-96 00609-K
- WYPOŻYCZALNIA, komis, czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 56-25-45, 630-29 00613-K
- AGENCJA TOWARZYSKA, tel. 42-12-39 00615-K
- CYKLINOWANIE, 52-47-27 00617-K
- DEZYNEKSCJA, deratyzacja 55-39-31 10004-G
- VIDEOFILMOWANIE 506-358 10007-G
- Videofilmowanie, reportaże, czołówki, animacje, montaż video, tel. 56-12-14 10018-G
- Naprawa televideo, przestrajanie, 54-50-80 10019-G
- NAGROBKI, 878-333 10374-G
- VIDEOFILMOWANIE 547-391 10494-G
- CHŁODNICZE, 56-51-90 10648-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 262-63 10782-G
- VIDEOFILMOWANIE 61-797 10806-G
- ŻALUZJE pionowe, poziome, tania, gwarancja, rachunki, naprawy, Legnica, tel. 56-30-57 10808-G
- POMIARY ELEKTRYCZNE, 563-017 po 16 10842-G
- VIDEOFILMOWANIE, 54-55-15 10845-G
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99 10882-G
- Naprawa pralek, lodówek, 253-31 10954-G
- DRZWI antywłamaniowe. RATY! 55-06-47, 235-86 10980-G
- "AMANDA" - wypożyczalnia sukien ślubnych, modne fasony, atrakcyjne ceny, Księżycowa 9/8, tel. 547-212 10987-G

- Cyklinowanie, układanie, 206-19 11002-G
- CYKLINOWANIE, 56-44-70 11008-G
- USZCZELNIANIE OKIEN, RENOWACJA, REGULACJA STOLARKI, TRWAŁOŚĆ 10, 15 LAT, tel. 218-99 11017-G
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE, 42-58-83 11022-G
- ŻALUZJE, montaż, naprawa, najtaniej, tel. 278-67 11029-G
- VIDEOFILMOWANIE 286-33 11041-G
- KOMPUTEROPISANIE 56-49-78 po 16 11050-G
- Tapicerstwo mebli, drzwi u klienta, 524-311 11081-G
- JUNKERSY, KUCHENKI, PIECE, WODOMIERZE, gwarancja, tel. 50-13-42, 54-46-41 11082-G
- Glazura, hydraulika, tynki dekoracyjne, kostka brukowa, ocieplanie budynków, 546-710 11088-G
- Regipsy, panele, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, 560-164 wieczorem 11089-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERK SAMOCHODOWYCH, kompletów wypoczynkowych i ŻALUZJI PIONOWYCH, KARCHER, tel. 55-34-35 11082-G
- Przewijanie i remont silników i transformatorów, tel. 54-51-95 11091-G
- Podnośnik kosowy, "OSTRÓWEK", wywrotka HDS, tel. 221-22 11095-G
- KANCELARIA PODATKOWA "WB" Legnica, tel. 237-56 11109-G
- HYDRAULIKA, c.o., wkłady kominowe, miedź, VAT, tel. 55-37-36 po 18 11111-G
- Malowanie, tapetowanie, tania, szybko, solidnie, tel. 232-38 11116-G
- ŻALUZJE poziome, pionowe, markizy sklepowe, Legnica 55-26-42, Lubin 46-99-15 11119-G
- Układanie glazury, 563-823 11120-G
- Agregatem tynki gipsowe, sufity podwieszane, 55-00-88 11131-G
- ŻALUZJE poziome, pionowe, Pomorska 68, tel. 54-57-24 11132-G
- "Ewelina" wypożyczalnia nowych sukien ślubnych, najmodniejsze fasony, atrakcyjne ceny, ul. Gwiezdna 35, pawilon 25, I piętro, wejście od ul. Górniczej 11133-G
- ŻALUZJE pionowe, poziome, hurt, detal, 52-42-03, 262-71 Możdżan, Bagienka 12 11169-G
- PPHU "STOBUD" świadczy usługi w zakresie budownictwa ogólnego, specjalizacja ciesielstwo (monolity, dachy, stropy, schody), tel. (076) 55-26-36 11178-G
- ORKIESTRA, Legnica, 545-909 11184-G
- CHŁODNICZE, 605-63 11185-G
- KRATY, ogrodzenia, balustrady, itp., 781-647 11187-G
- ROZRUSZNIKI, ALTERNATORY, Legnica, tel. 545-129, 090-64-11-89 11192-G
- Cyklinowanie, układanie, VAT, tel. 545-968 11194-G
- Glazura, szpachlowanie, regipsy, hydraulika, 547-597 11199-G
- Fajerwerki, zakup za 10 zł, bonifika do 50 proc., Piastowska 23 11201-G
- Glazura, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, Legnica, 56-36-24 11208-G

Sprzedaż

- AKUMULATORY, tel. 607-82, Legnica, Skośna 2 10469-G

- Parkiety Henrykowskie, mozaika parkietowa. Duży wybór, niskie ceny. Hurt, detal, 59-220 Legnica, ul. Kręta 16, tel. 540-930 11113-G
- Sprzedam fotel stomatologiczny w dobrym stanie, tel. (076) 201-73 po godz. 18 11134-G
- Sprzedam garaż przy ul. Masarskiej, tel. 560-164 11139-G
- Sprzedam ciągnik C-360, rocznik 1987, Krajewo 16, gm. Krotoszyce koło Legnicy 11141-G
- Średnią kasę pancerną, (076) 24-860 11142-G
- Sprzedam przyczepę jednoosiową, ładowność 1000 kg, tel. 575-381 11177-G
- Sprzedam pianino, 781-647 11188-G
- Sprzedam akwarium, 220 litrów, z wyposażeniem, 781-647 11189-G
- AKUMULATORY, Legnica, tel. 545-129, 090-64-11-89 11191-G
- Tanio półkotapczan, w dobrym stanie, tel. 52-27-37 11197-G

Lokale

- Sprzedam mieszkanie M-3, Lubin, os. Przylesie, (076) 44-13-33 do 18 i 42-12-82 00601-K
- Sprzedam pawilon handlowy, artykuły spożywcze, wyposażony, funkcjonujący, 55-39-83 00612-K
- Sprzedam mieszkanie, 84 m kw., III piętro, Piekary C, tel. 55-26-00 po 20.30 00618-K
- PILNIE sprzedam hurtownię sztucznej biżuterii, tel. (071) 62-43-28 11000-G
- Wynajmę mieszkanie jedno- lub dwupokojowe, w Legnicy, tel. 187-142 11107-G
- Kupię kawalerkę, tel. 524-794 11143-G
- Odstąpię lokal gastronomiczny w Legnicy, tel. 288-38 11169-G
- Sprzedam mieszkanie, 60 m kw., z garażem, Kowary, woj. jeleniogórskie, tel. (075) 613-086 po 19 11182-G
- Przedstawiciel firmy niemieckiej, czasowo prowadzący działalność w Polsce, poszukuje zakwaterowania w Legnicy, w domu jednorodzinnym (pokój umeblowany, łazienka), tel. 522-017 godz. 8-16 11200-G

Motoryzacyjne

- Wypożyczalnia samochodów osobowych oraz Polonez Truck, Wrocław, tel. (071) 60-50-86 00510-K
- Montaż haków holowniczych, pl. Wolności 4, 234-63 00541-K
- Znakowanie rowerów, motorowerów, innych akcesoriów, PW KOM-PAN, Legnica, pl. Wolności 4, 234-63 00542-K
- AUTOTRANSPORT rozbieranie, składanie samochodów (076) 42-29-09 00598-K
- NAPRAWA ALTERNATORÓW, rozruszników, Legnica, Skośna 2, tel. 607-82 10470-G
- SZYBY SAMOCHODOWE naprawa, wymiana, sprzedaż, Legnica, Struga 3, tel. 56-00-00 11047-G
- BAGAŻNIKI SAMOCHODOWE, kufry BOX, uchwyty rowerowe, narciarskie, 640-59 11172-G
- Sprowadzę każdą część do samochodów amerykańskich, japońskich, bardzo krótkie terminy, 54-16-76 11178-G

- Sprzedam: Opel Rekord, 2 LS, rok prod. 1984, kolor granatowy, Fiat Panda 1982 rok, kolor kremowy, żółte rejestracje, ul. Zielona 12/1, w godz. 14-18 11202-G

Praca

- Firma zatrudni tynkarzy gipsowych, maszyny PFT lub grupy tynkarzy, tel. 782-448, 781-083 do 15 00518-K
- Firma Handlowa w Legnicy zatrudni kierowców do lat 30 (B, C), młodych pracowników (marketing), oraz transport 1-10 ton. Oferty pisemne: Legnica, ul. Bagienka 1, Beata Gromelska 00589-K
- AKWIZYTORÓW 49-36-67 00597-K
- ABSOLWENTÓW zatrudnię, tel. 290-73 11004-G
- Firma Handlowa "ARSANIT" zatrudni do działu handlowego w Legnicy inżyniera instalacji sanitarnych, informacji udziela inż. Konrad Tomczyk, tel. (071) 63-50-90; 63-50-91 11179-G
- Dam pracę. Interesujące wynagrodzenie, mile widziany samochód, tel. 250-41, 298-57 po godz. 18 11193-G
- Dam pracę. Wysokie zarobki. Preferowane osoby z samochodem, tel. 297-93 11204-G

Kupno

- ANTYKWARIAT kupi: meble, ograzy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szable, zegary, bibeloty, Legnica, pl. Zamkowy 6, tel. 278-99 00521-K
- Firma "WI-KO": lombard, kantor, wymiany walut, złoto, srebro, kamienie szlachetne, ekspert diamentów, wyceny handlowe, Legnica, Nowy Świat 2, tel. 291-49 00607-K

Różne

- Organizujemy wesela do 200 osób, tel. 210-36 00570-K
- Fajerwerki hurt, Lubin, Kościuszki 12 00578-K
- Wypychanie, preparowanie ptaków, ssaków, trofeów, Dobroszów 36, 187-740 11085-G
- Uzdrawianie praniczne wg mistrza z Filipin Choa Kok Sui. Od 9.11.96 w każdą sobotę, godz. 16, (Szkoła Podstawowa nr 7), ul. Moniuszki 4, Jawor 11198-G

Nauka

- O.K.I. "CEZAR", kursy przygotowawcze do szkół średnich, matur, II LO, 252-88 00593-K
- PPHU "CEZAR", kursy komputerowe, zaświadczenia kwalifikacyjne. RATY! 55-31-21 lub 55-07-00 00605-K
- MATEMATYKA 255-92, konsultacje ze szkołami, matury, egzaminami 00610-K
- Korepetycje pianino, tel. 272-58 11011-G
- CHEMIA, matematyka, 612-65 11085-G
- Korepetycje z języka angielskiego, tel. 545-004 11180-G
- ANGIELSKI, 54-16-76 11175-G

Matrymonialne

- Panowie z Włoch poślubią Polki, "SYLWIA", skr. pocztowa 106, 59-220 Legnica 10841-G

Lekarskie

- Specjalista dermatolog JADWIGA FICER. Wtorki, środy, czwartki, piątki 16, Najsw. Marii Panny 14, oraz poniedziałki 16, Powstańców Śl. 10 00055-K
- Laryngolog HALINA PONIEWIERSKA. Przyjmuje codziennie w godz. 16-17, tel. 288-59, ul. Chłapowskiego 8/2 00498-K
- Gabinet stomatologiczny, Najsw. Marii Panny 14 (nad apteką), bezbolesnie, NARKOZA NA ŻYCZENIE, tel. 294-25, 501-265 00503-K
- Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe, 56-14-73 00540-K
- Wizyty domowe, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, codziennie 54-72-91 00587-K
- BEATA KONARSKA internista, wizyty domowe, tel. 56-36-20 10798-G
- HALINA ŚLIWIŃSKA - specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy, 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 54-50-34, soczewki kontaktowe 10927-G
- Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI - obdukcje sądowe, urazy, esperal, porady. Poniedziałek, środa, piątek, 16-17, Senatorska 1 10941-G
- Specjalista chirurg ZBIGNIEW MALINOWSKI. Przyjmuje wtorki, czwartki 17.30-18.30, Senatorska 1. Porady, zabiegi, obdukcje, esperal. 10965-G
- Gabinet Ortopedyczny, JACEK CZESZEJKO-SOCHACKI, chirurg urazowy, ortopeda, Legnica, Jaworzyska 67. Wtorek, czwartek 17-18, tel. dom. 540-620 10995-G
- Chirurg ANDRZEJ HAP. Poniedziałki, czwartki 16-17, ul. Libana (przychodnia PKP), wizyty domowe, tel. 212-13 10998-G
- Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, N. M. Panny 14 11001-G
- OKULISTYKA, DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA, TERAPIA specjalista chorób oczu, lekarz STANISŁAW WRUBEL, Legnica, Młynarska 4 (wieżowiec), tel. 223-26 11008-G
- Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 54-59-88 11031-G
- Dermatolog ANNA KRASZEWSKA, wtorek, czwartek 16-17, przychodnia, ul. Piekarska 27, pokój 204 11038-G
- Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA, przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91 11040-G
- Lek. JOLANTA AMEREK, specjalista chorób wewnętrznych, wizyty domowe, EKG, tel. 56-19-00. Gabinet, Przedszkole 19, ul. Tatrzańska (za przychodnią Stomatologii), poniedziałek, środa, piątek od 16. 11084-G
- DARIUSZ CHRANIUK, internista, wizyty domowe, EKG, tel. 56-10-60 11093-G
- Zabiegi laserem chirurgicznym PRZEMYSŁAW GOCH, specjalista chirurg, usuwanie brodawek, znamion, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, Najsw. Marii Panny 14 11105-G
- Dermatolog ZDZISŁAW KWAPISZ, kriotrapia (brodawki, odciski) zamykanie naczyń (twarz, uda), embrioplasty, kolagen (zmarszczki, blizny), Hotel Cuprum, pok. 123, środy od 17 11110-G
- Wizyty domowe, lekarz pediatra GRAŻYNA PORCZYŃSKA, na terenie Złoty i Legnicy, tel. kom. 090640901 11125-G
- ALERGIA, leczenie, testy skórne. MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA, specjalista pediatra, Najświętszej Marii Panny 14, wtorek, czwartek, piątek 17-18, 294-13 11130-G
- Specjalista chorób wewnętrznych HIERNIM SIWCZYŃSKI. Przyjmuje wtorki, piątki 17-18, ul. Św. Piotra 2 (przychodnia), wizyty domowe 56-12-37, codziennie, badanie pracowników 11144-G
- MAREK GORCZYŃSKI internista. Poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, ul. Libana (przychodnia), wizyty domowe, tel. 56-21-66 11150-G
- Pediatra KOWALCZYK-BARAŃSKA, wizyty domowe, 229-80, 55-00-68 11154-G
- Specjalista chorób płuc PIOTR WÓJTASIAK, ul. Św. Piotra 1/3 (przychodnia), wtorki, czwartki 16-17 11190-G
- CAŁODOBOWE PEDIATRYCZNE pogotowie wyjazdowe, lek. med. PIOTR ŚLUSARCZYK, tel. 542-082 11203-G
- BEATA KONARSKA, internista, wizyty domowe, tel. 56-36-20 11208-G

STOMATOLOGIA RODZINNA



Legnica, ul. Heweliusza 7 (pawilon), tel. 54-76-70, codziennie w godz. 9-10 i 16-18

ENDOKRYNOLOG

specjalista chorób wewnętrznych
EWA SZCZEPAŃSKA

diagnostyka i leczenie:

- chorób tarczycy
 - osteoporozy
 - klimakterium
 - innych zaburzeń hormonalnych
- przyjmuje: wtorki, czwartki 17-18, ul. Najśw. Marii Panny 14

10790-g

GABINET INTERNISTYCZNO-ASTMOLOGICZNY

ANNA KANIAK

specjalista chorób wewnętrznych i alergologii

- USG jamy brzusznej tarczycy ■ EKG
- alergiczne testy skórne

od poniedziałku do czwartku 16-17 ul. Złotoryjska 82
tel. gab. 52-46-65 tel. dom. 56-26-50

629-g

GABINET AKUPUNKTURY

ppik lek.

STANISŁAW SALWA

specjalista anestezjolog

- homeopatia • hipnoza
- leczy: nerwice, bóle i inne choroby

ul. Piotra i Pawła 1/6 - Legnica
soboty w godz. 12-13,
tel. domowy (071) 63-94-65 po 18

1188-g

GABINETY LEKARZY SPECJALISTÓW

Legnica, Okręż 5

CHOROBY SERCA, EKG
dr n. med. Kobusiak-Prokopowicz
wtorki 16.30-17.30

PEDIATRA, CHOROBY INFECYJNE
Zbigniew Kobusiak
poniedziałki, czwartki 17.00-18.30

GINEKOLOG, POŁOŻNIK
Barbara Kobusiak
poniedziałki, czwartki 18.00-19.00
przychodnia - Biegunowa 16.00-17.30

10984-g

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

lek. med.

JACEK JARLIŃSKI

specjalista chirurgii plastycznej

przyjmuje piątki w godz. 17-19
Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 14
tel. 286-04, (071) 55-25-69

294-g

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU

SOCZEWKI KONTAKTOWE

czynne codziennie od 16 do 17

przyjmują okuliści

J. Galas i R. Jankowski

LEGNICA, RYCERSKA 2 (obok Rynku)

458-g

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Młynarska 1/37

Lekarz stomatolog **G. Szymczak**

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
tel. gab. 277-83
tel. dom. 55-26-00

- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy - tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony - tradycyjne, porcelanowe



250-g

Rada Nadzorcza Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa Spółka z o.o. w Legnicy

ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA ZARZĄDU

Wymagane warunki:

1. wykształcenie wyższe techniczne o specjalności samochodowej lub ekonomicznej
2. staż pracy na stanowisku kierowniczym
3. preferowany wiek do 50 lat
4. dobry stan zdrowia

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyn.
Termin składania podań - 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Blisze informacje pod nr. tel. 546-521, 547-616

624-g

APARATY SŁUCHOWE AURIDENT S.C.

Legnica, ul. Sosnowa 28, tel. 54-64-95

lek. laryngolog
ARTUR FUŁAWKA

- diagnostyka zaburzeń słuchu
- dobór aparatów słuchowych
- wykonywanie indywidualnych wkładek usznych

czynne codziennie 10-18

90-g

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Legnica, ul. Najśw. Marii Panny 14/8

(wejście od ul. Młynarskiej)

lek. IRENEUSZ SZTYLER

przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki
w godz. 9-10, 16-18, tel. gab. 283-24

- leczenie i odbudowa zębów u dorosłych i dzieci
- protezy tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony - tradycyjne, porcelanowe

11188-g

RATY BEZ ŻYRANTÓW 10 PROC. PIERWSZA WPLATA

lek. stomatolog

KRYSTYNA DOMAGAŁA

Gwiazdka 8, tel. 54-40-81 w. 252
tel. domowy 54-72-28

- leczenie bezbolesne
 - protezy, mosty, korony
- poniedziałek - środa 15 - 18
wtorek czwartek 10 - 12

1221-g

Zarząd Gminy w Kunicach

ogłasza przetarg nieograniczony

na wydzierżawienie lokalu użytkowego o pow. 156 m kw.

w Górnicy - Klub Rolnika

Oferaty zawierające propozycję ceny najmu lokalu należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Kunicach - Kunice, ul. Gwarna 1, do 7.11.1996 r. do godz. 15. O terminie rozstrzygnięcia przetargu powiadomimy przy składaniu ofert.

618-k

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

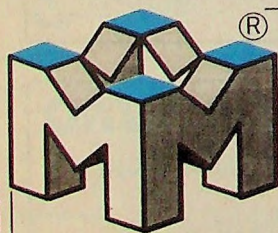


zaprasza na

kurs prawa jazdy kat. A, B, C, E

Spotkanie organizacyjne odbędzie się 15.11.96 o godz. 16 W Legnicy przy ul. Mickiewicza 10, tel. 217-95, w Lubinie przy ul. Składowej 1, tel. 44-43-04.

UWAGA! OKAZJA - tylko do końca roku przy kat. B lub C otrzymasz gratisowo kat. A. Zapraszamy!



★ ROLETY ALULUX. »SKS«

ZEWNETRZNE-ALUMINIOWE I Z PCV DLA STAREGO I NOWEGO BUDOWNICTWA

★ BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE

★ ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME I PLISOWANE

★ MARKIZY BALKONOWE I TARASOWE

★ OKNA, DRZWI, WITRYNY, FASADY z PCV

"MM" WROCLAW,
ul. Zelwerowicza 16/18
tel./fax (071) 55 66 47
lub 090 340 848

Filia GŁOGÓW
ul. Merkurego 6, pok. nr 6
Hotel Lipsk II
tel./fax (076) 34 53 10 wew. 34

PRODUKCJA, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS



RATY LEASING

PH "G. J. M."

Skład Materiałów Budowlanych

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1
(os. Piekary) tel. 55-04-03, 64-130

oferuje:

■ DRZWI KASETONOWE

firmy "CZAJKA", ława, z drewnianą ościeżnicą i bez ościeżnicy PEŁNE, POKOJOWE I ŁAZIENKOWE we wszystkich wymiarach

■ KASETONY STYROPIANOWE Z ZAKŁADKAMI

■ GARAŻE BLASZANE

z bramą rozwieraną i uchylną już od 1.500 zł

■ ETERNIT po 7,10 zł/sztukę

SZYBKA I SPRAWNA OBSŁUGA
SPRAWDŹ, ZADZWOŃ

zapraszamy 7.30-17.30,
w soboty 8-14

P.W. "KOMPAN"

tel. 234-63, Legnica, pl. Wolności 4

oferuje:

montaż

- autoalarmów samochodowych
- radiodbiorników
- telefonów komórkowych
- immobilizery
- znakowanie pojazdów
- oleje OAKER STATE
- haki holownicze

RATY

FIRMA "BOLID"

w Lubinie, ul. Małomska 47

tel. (076) 46-08-85

Polecamy własnej produkcji:

■ SIATKI OGRODZENIOWE

powlekane PCV i OC

■ SIATKI PODTYNKOWE

oraz

■ DRUTY: ocynkowane, stalowe, wiązkowe, kolczaste, spawalnicze, miedziowane

■ GWOŹDZIE

■ INSTALACJE

ciepłej i zimnej wody, c.o., z PCV łączone klejem

■ IZOMUR - preparat do odgrzybiania i osuszania budynków

FIRMOM HANDLOWYM
UDZIELAMY RABATU!

4/L/88

NIE ZAWSZE ZDROWE, CO SMACZNE - tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 41. Tym razem los uśmiechnął się do JÓZEFA BŁĄŻEJOWSKIEGO z Legnicy, ul. Wjazdowa. Nagrodę, TALON NA SPRZĘT OŚWIETLENIOWY FIRMY TABS, WARTOŚCI 100 ZŁ, można odebrać w redakcji już od wtorku w godzinach 9-15. Na rozwiązanie krzyżówki nr 44 czekamy do 13 listopada br. Hasła prosimy nadsyłać na kartach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica. Każdy, kto poda prawidłowe rozwiązanie, może wygrać atrakcyjną nagrodę. A zatem do dzieła!

opr. Wiktor Czeszejko

PUKIEL WŁOSÓW		MATKA KASTORA I POLLUKSA		UKRADE GO LIS KRUKOWI	7	PIERWIASTEK 0 i.a. 39		WIANO
MIT, CZARNE CORKI NOCY		ZGORZEL WARGI	PIKA TARTACZNA					
MANIFESTUJE SPRZECIW						12		
	5				2	TASIEWIEC	ZATYCZKA DO BECZKI	CYRANKA, OHAR
CZARNA SKRZYNIKA		TYP KRATERU DAWNIEJ WIEŚ	21	16	NP. MYSZ PISARZ Z MARTYNIKI ZM. 1960			
	27			DENTYSTYKA	TRAWA KANARKOWA JEDNA Z ELEKTROD	23		
RĄCZY KON	PRZYJŚCIE Z POMOCĄ	24	INDIAŃSKIE TROFEUM				BOGATKA LUB CZUBATKA	
			DRAMAT IBSENA	WĘGIEL	11			
OBDA- RZONY DĄRO- WIZNĄ						26		
								4
RODZAJ NOTESU				9	6			
TORBKA NA BILON		MIASTO NAD MARUSZĄ	22		KAPIELISKO NAD BAŁTYKIEM			
NICPOŃ	17	OLEJEK RÓŻANY				OSOBA, STWORZENIE		STAN HIPNOTYCZNY
		DAWKA	BORÓWKĄ KANAD.			13		
			10		KAZAN REŻYSER FILMOWY		19	25
MAŁPA					OKONIO- PSTRĄG		CHARLES I EDMUND AKTORZY ANG. (XIX w.)	MIASTO NA ZACH. OD LONDYNU
BAKTERIA TLENOWA	1		14					
KAPŁAN IZYDY								20
								15
			18	DAWNY ZAGŁO- WIEC		8		
CIĄSTKO Z BIAŁEK		PTAK CZCZONY W STAROŻ. EGIPCIE			PRZEJAW BOGA RE			
			3	RYM NIEZU- PEŁNY				

Sponsorem krzyżówki jest firma

Tabś
OŚWIETLENIE

59-241 KOSKOWICE 35 k. Legnicy, tel. (076) 645-44, 55-22-87, fax (076) 645-46

Kupon

44

KOMPLEKS
BIMADODRZE GŁOGÓW, WIERZBOWA 3

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

67-200 GŁOGÓW
ul. WIERZBOWA 3

OFERUJEMY

po atrakcyjnych cenach

- papę termozgrzewalną firmy SOPREMA;
- wełnę mineralną ROCKWOOL
- okna dachowe FAKRO i VELUX;
- kuchnie gazowe "POLMETAL"
- armaturę sanitarno-instalacyjną;
- płytki OPOCZNO, kleje i systemy dociepleń ATLAS;
- płyty kartonowo-gipsowe NIDA GIPS i KNAUF;

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Przy większych ilościach zakupionych materiałów zapewniamy WŁASNY TRANSPORT.

Podajemy się kompleksowego zabezpieczenia odbiorcy w materiały budowlane.

Przy ciągłej współpracy i określonych obrotach stosujemy UPUSTY CENOWE.

KIEROWNIK tel./fax (076) 34-06-72
HURTOWNIA tel. (076) 33-38-15

CZYNNE CODZIENNIE 7⁰⁰-17⁰⁰

SOBOTA 7⁰⁰-13⁰⁰

PPU KONKRET

Produkcja mebli na zamówienie

Oferujemy meble:

- kuchenne
- biurowe
- sklepowe

SKLEP prowadzi sprzedaż w cenach producenta

SPRZEDAŻ RATALNA

59-220 Legnica, ul. Władysława Grabskiego (w obiekcie Zespołu Szkół Budowlanych) tel./fax zakładu 52-54-58, tel. domowy 56-08-32, 52-29-44 - po godz. 16

126PF

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE Z ATESTEM

cena od 775 zł

MAG-AS

sp. z o.o.

LEGNICA, ul. Chojnowska 109
tel. 50-13-62



PHP "IDAR" - bezpośredni dealer ZPC OPOCZNO
oferuje po niskich cenach fabrycznych z 5-letnią gwarancją

- płytki podłogowe o wysokiej klasie ścieralności, gresy (mrozoodporne)
- płytki ceramiczne ściennie w szerokim asortymencie
- kleje, fugi i listwy oraz narzędzia towarzyszące

- LEGNICA, ul. Biskupia 3 (koło kina Piast), tel. 273-52
- LUBIN, ul. Kolejowa 14 (baza LOMB), tel. 44-15-57 wew. 4
- ZŁOTORYJA, pl. Reymonta 8, tel. 78-37-46
- JELENIA GÓRA, ul. Wolności 127, tel. 261-21

Zapraszamy codziennie w godz. 9 - 17,
w każdą sobotę w godz. 9 - 13

424vg

KINA

- **LEGNICA:** "OGNISKO" - 31.10-7.11 - "Dzieciaki" (USA)
- **"PIAST"** - 31.10-3.11 - "Mała w hotelu" (USA); 31.10 - "Telemaniak" (USA); 2-14.10 - "Diabolique" (USA)
- **LUBIN:** "MUZA" - 1-3.11 - "Twister" (USA); 4.11 - "Cwał" (pol.)
- **GŁOGÓW:** "JUBILAT" - 31.10-3.11 - "Sztorm" (USA); 31.10-10. - "Dzień Niepodległości" (USA)

GALERIE I MUZEA

- Muzeum Okręgowe w Legnicy wystawa czasowa: "W dawnej szkole", "W kręgu metafor", "50 lat Polskiego Radia Wrocław", "Ludmiła Ostrogórska - rzeźba", "Rzemiosło artystyczne z kolekcji Jana Matejki"
- Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Głogowie wystawa czasowa: "150 lat kolei w Głogowie"
- Muzeum Regionalne w Jaworze wystawa czasowa: "Secesja", "Pałace i zamki Dolnego Śląska" (z albumu A. Dunkera), "Rzeźba drewniana artystów z kręgu Ernsta Rulke"
- Muzeum Regionalne w Jaworze wystawa czasowa: "Malarstwo Grażyny Wróbel"
- Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy - twórczość Tomasza Domańskiego
- Galeria "Zamkowa" w Lubinie - malarstwo Aleksandra Roszkowskiego (do 3.11)
- Galeria "Zamkowa" w Lubinie - grafika Ewy Walawskiej (od 8.11)
- Galeria "Jadwiga" w Lubinie - ceramika "Arka Noego - radość, pasja, intuicja" (od 8 bm.)
- Kawiarnia "Pod Muzami" - "Fotograficzne reminiscencje XII i XIII Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Francuskiej w obiektywie Jerzego Kosińskiego, Martyny Janickiej i Rafała Grzyba"
- Biblioteka Główna w Polkowicach - "Mieszkamy wśród kwiatów" (do 31 bm.)
- Biblioteka w Suchoj Górze - plakat "Dziecko i wojna" (do 31 bm.)
- OKSiR w Polkowicach - Edmund de Amicis - 150. rocznica urodzin (do 31 bm.)
- Biblioteka Publiczna w Lubinie - "50. rocznica urodzin Stanisława Barańczaka" (od 1.11)
- Centrum Diagnostyczno-Terapeutyczne "Medicus" w Lubinie - grafika z kolekcji "Wzgórza Zamkowego"

Czy znasz bajki braci Grimm...

to temat konkursu dla dzieci organizuje 31 bm. o godz. 15 filia Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach, ul. Skalników 5

Utworów Johanna Straussa...

nmożna posłuchać 31 bm. o godz. 16 w filii Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Suchoj Górze

Zastosowanie wahadeł i różdżek...

to temat wykładu, na który zaprasza Klub Bio - sala Pruska w Lubinie - 7.11 o godz. 18

Wernisaż...

wystawy ceramiki "Arka Noego - radość, pasja, intuicja" - galeria "Jadwiga" w Lubinie - 8.11 o godz. 18

Wernisaż...

wystawy grafiki Ewy Walawskiej - galeria "Zamkowa" w Lubinie - 9.11 o godz. 18

Krzysztof Jaworski...

to kolejny bohater spotkań "Barbarzyńcy i nie..." - 8.11 o godz. 18 w Bibliotece Publicznej w Polkowicach, 9.11 - o godz. 18 w Bibliotece Publicznej w Lubinie (pałacyk); 10.11 o godz. 18 w kawiarni "Maska" w Legnicy

Na Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego...

zaprasza Legnickie Centrum Kultury - 10.11 o godz. 15. wszelkie informacje pod nr. tel. 56-51-21 (bilety - 7 zł)

"Rejs" Marka Piwowarskiego...

zainauguruje działalność Dyskusyjnego Klubu Filmowego w Lubinie - 9 listopada o godz. 15.30 w kawiarni "Pod Muzami".

Krzysztof Daukszewicz...

wystąpi 12.11 o godz. 19 w Akademii Rycerskiej (bilety 12 zł).

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy już po raz piąty...

Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy już dziś zaprasza do udziału w wielkim finale akcji Jurka Owsia-ka. 5 stycznia 1997 r. w galerii i na legnickim rynku w godz. 9-19 będzie można kupić dzieła sztuki, posłuchać muzyki, pomóc w budowie płonącego serca i obejrzeć pokaz sztucznych ogni. Zainteresowanych prosimy o kontakt z PGŚz, pl. Katedralny 2, tel. 206-94, 209-10

Restauracja "TUKAN"



zaprasza na
■ śniadania
■ obiady
■ kolacje

Zapraszamy na zestawy obiadów (cena 4 zł)

organizujemy

■ wesela
■ bankiety
■ uroczystości

Polecamy zakładom pracy posiłki profilaktyczne, regeneracyjne, obiady abonamentowe

TYLKO U NAS TANIO I SMACZNIE!

Legnica
ul. Chojnowska 12
Czynne w godz. 10 - 21
tel. 244-87

POGOTOWIA

- Ratunkowe - 999 ● Policyjne - 997 ● Straż Pożarna - 998 ● Gazowe - 992 ● Energetyczne - 991 ● Drogowe - 981 ● Stacji ciepłej - 290-71 ● Wodno-Kanalizacyjne - 994 ● Weterynaryjne - 55-00-98, 4-77-22, 56-09-78

INFORMACJE

- PKP - 910 ● PKS - 936 ● WPK - 237-58 ● Celna - 50-63-77 ● Paszportowa - 955 ● Usługowa - 222-43 ● Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 ● "Orbis" - 229-23, 237-05 ● numery kierunkowe - 950 ● Dolnośląska Informacja Gospodarcza "Telvicon" - 294-12 ● Związek Kynologiczny - 210-30

LEGNICA

- Biuro numerów - 913 ● Biuro zleceń - 917 ● Zamawianie roz- mowy międzymiastowych - 900 ● Budzenie - 917 ● Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 ● Telegramy - 905 ● Schronisko dla zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65 ● MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 ● Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu ● Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, codziennie w godz. 6-1 ● Młodzieżowy Telefon Zaufania - 988 (pon. - czw. 16-20) ● PIH - 287-76 ● Zakład Usług Pogrzebowych - 54-59-36 ● Telefon zaufania Wspólnoty Anonimowych Alkoholików - 219-80, pon. w godz. 17-19, ● Punkt konsultacyjny dla młodzieży uzależnionej przy Przychodni Zdrowia Psychicznego w Legnicy, ul. Reymonta 2, tel. 203-66

LUBIN

- Straż Miejska - 44-44-94 lub 986, ● Informacja PKS - 44-31-18 ● Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-2 ● Auto-Hol, ul. Wiazowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę) ● Federacja Konsumentów, Lubin, bud. UM, ul. Kilińskiego 10, pok. 108, tel. 44-46-61, wew. 275, codziennie 7.30-15.30 ● Radio Tele-Taxi 959 lub 44-44-14

GŁOGÓW

- Pogotowie SM "Nadodrze" - 994 ● Informacja PKS - 33-31-11 ● Informacja WPK - 33-42-99 ● Usługi pielęgniarskie - 33-96-54 ● Klub Abstynenta "Skarbnik" - 33-81-98 ● Pomoc drogo- wa - 33-84-29, Autoserwis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-41-00, Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42



całą
dobę

SZPITALE

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

- **LEGNICA:** ul. Iwaskiewiczza 5, tel. 55-20-41, oddziały: dziecięcy, ginekologiczno-położniczy, okulisty i laryngologiczny, kardiologiczny, neurologiczny, wewnętrzny; doraźna pomoc pediatryczna - od 19 do 7. Specjalistyczny Szpital Chirurgicalny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01 - ostry dyżur chirurgiczny
- **LUBIN:** ul. Bema 5, tel. 44-35-97, chirurgia, położnictwo, pediatria; ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulisty i laryngologiczny
- **JAWOR:** ul. Szpitalna 2, tel. 70-30-14; Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30, tel. 70-30-21
- **GŁOGÓW:** ul. Kościuszki 15, tel. 34-25-33
- **ZŁOTORYJA:** ul. Hoża 22, tel. 78-38-07
- **CHOJNÓW:** ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

APTEKI

LEGNICA

11.10-6.11 - "Arnica", ul. Jaworzyńska, tel. 52-24-56 - dyżur całodobowy; 1.11 od 8 do 20 - ul. Wielkiej Niedźwiedzicy 13, tel. 54-14-92; 2.11 od 8 do 20 - ul. Chojnowska 13, tel. 52-30-73; 3.11 od 8 do 20 - ul. Piechoty 19/17

LUBIN

31.10 - ul. Armii Krajowej 15, tel. 42-15-22; 1.11 - "Cefarm", ul. Leszczyńska 1, tel. 42-77-42; 2.11 - "Vademecum", ul. Kopernika 4, tel. 44-27-04; 3.11 - "Optima", ul. Mieszka I, tel. 44-22-05; 4.11 - "Arnica", ul. Ptasia 57, tel. 44-63-01; 5.11 - ul. Armii Krajowej 15, tel. 42-15-22; 6.11 - "Osiedlowa", ul. Armii Krajowej 35, tel. 44-40-26

GŁOGÓW

31.10-3.11 - "Pod Koroną", ul. Jedności Robotniczej 40a, tel. 33-37-41; 4-11.11 - "Brata Alberta", ul. Polska 2, tel. 34-27-77

POLKOWICE

31.10-3.11 - "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka, tel. 45-02-64; 4-11.11 - "Malachitowa", Moniuszki, tel. 45-17-11



TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Ryszard Adamów (zast. sek. red.), Grzegorz Chmielewski, Włodzisław Kalski, Wincenty Kolodziejski (fotoreporter), Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk, Grzegorz Spala (fotoreporter), Mirosław Szczepiński (red. nac.), Marek Szyra, Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Maciej Zalewski (sek. red.), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Alicja Bogiel, Marzena Kaźmierczak, Małgorzata Litwin, Nikodem Mielcarek, Małgorzata Pawlak, ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, telefaks 241-46, telefon: red. nac. 241-46, sek. red. 299-25, zast. sek. red. 241-49, publicysta, fotoreporter 56-51-22, biuro ogłoszeń i reklam 56-51-29 - kierownik Danuta Zapart, ODDZIAŁ W GŁOGÓWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel "Interferie"), tel. 35-39-14, ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 44-185. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Spółdzielnia Dziennikarzy i Wydawców "Konkrety" 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2 (d. Chopina), skr. poczt. 145, tel. 241-46, 241-49, telefaks 241-46. Konto bankowe: Polski Bank Inwestycyjny SA Oddział w Legnicy nr 708182-1355-2511-1. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 56-51-29; w Głogowie - tel. 35-39-14. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udziela oddział "RUCH" SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasowy i Wydawnictwo, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Katarzyna Mierzyńska, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład Małgorzata Prus. Druk: Norpol-Press, Wrocław, ul. Żmigrodzka.

PL ISSN 0137-4680, Nr indeksu 38272.



FM 94,9 - 67,8 - 69,3

TEL. 606-28



FM 69.8 i 95.7

okiem
i uchem

Odgłosy i donosy

Piraci z publicznej tv

W pocziwym "Pegazie" zaprezentowano program o piśmie "bruLion". Głównym motywem muzycznym był fragment jednego z utworów nie istniejącego już kabaretu muzycznego Mikrofony Kaniony z Lubina. Autorzy programu "na liście płac" nie wspomnieli o tym.

Myślą

Przed zmianą na dyrektorskim stołku w Miejskim Ośrodku Kultury w Głogowie niektórzy pracownicy, tak zwani merytoryczni, myślą o zmianie miejsca pracy. Może jednak lepiej poczekać. Wprawdzie nowy dyrektor powinien lubić disco polo i golonkę, ale równie dobrze może być fanem jazzu i sztuk elitarnych. Przy okazji zawirowań wokół MOK-u, były dyrektor Zbigniew Rybka stwierdził, że kierowany przez niego miesięcznik "MIT" zmieni wydawcę. Co na to adwersarze?

Demokracja

Na repertuar inaugurującego działalność lubińskiego klubu filmowego "Rejs" największy wpływ mają mieć widzowie. Jeśli zbierze się paczka miłośników filmów o karate lub jeszcze mniej ambitnych, to może być interesująco. Chyba że w tym przypadku demokracja będzie pod dyskretną kontrolą. Jest taka nadzieja, ponieważ z klubem ma współpracować zupełnie apolityczna Młodzieżowa Rada Miejska w Lubinie.

Wołający na puszczy

Legnicka Orkiestra Symfoniczna podczas koncertu zaprezentowała między innymi symfonię z "uderzeniem w kotły". Niestety, mocne uderzenie nie przyciągnęło nowych, młodych słuchaczy.

PIOTR WREDNY

Z piwnicy na wystawę

Któregoś dnia w piwnicy jednego z bolesławieckich domów znaleziono album ze zdjęciami starego Bolesławca. Dobrze zachowany trafił do rąk Zdzisława Mireckiego, mieszkańca tego miasta. Jego zawartość stanowi dzisiaj najcenniejsze eksponaty wystawy "Bolesławiec na starej widokówce", otwartej niedawno w Muzeum Ceramiki w Bolesławcu.

Jedną z fotografii, sprzed 1867 roku, pokazuje okolice dawnej bramy w murze obronnym, druga - dawny kościół ewangelicki. Wśród eksponatów jest też pochodząca z początków XIX wieku reprodukcja litografii z 1603 roku, przedstawiająca górną bramę.

Na przeszło 200 zgromadzonych fotografiach i widokówkach zobaczyć można, jak

wyglądał dawniej Rynek i Ratusz Bolesławca, jak wyglądały zakątki miasta.

Część przedwojennych widokówek i ich reprodukcji jest własnością członka Haimatgruppe z Sigburga, Rosenthala, który przed wojną mieszkał w Bolesławcu. Część udostępniła córka miejscowego fotografa Małgorzata Szczepańska oraz Antoni Rajewski. Niektóre wypożyczona zostały z Muzeum Narodowego we Wrocławiu, inne z Muzeum Okręgowego w Jeleniej Górze i bolesławieckiej biblioteki. Wystawa będzie wkrótce wzbogacona o zdjęcia starego Wrocławia, zestawione z architekturą dawnego Bolesławca.

Zbiory oglądać możemy do końca roku.

(nlk)

Młodzi do Legnicy

Już od jutra w Państwowej Galerii Sztuki w Legnicy można oglądać prace Ogólnopolskiego Przeglądu Malarstwa Młodych "Promocje'95". Wystawa jest prezentacją najmłodszego pokolenia polskich artystów - absolwentów uczelni plastycznych z roku poprzedzającego termin jej realizacji. W swoim dorobku "Promocje" wykreowały grupę młodych twórców: Łukasza Konieczkę z Krakowa, Dariusza Syrkowskiego z Gdańska i Waldemara Kuczmę z Wrocławia. Tegoroczna ekspozycja w PGSz oraz w holu CS-TD obejmuje 170 obrazów.

(maw)

Odbudowa teatru

Prawdopodobnie jeszcze w tym roku rozpocznie się odbudowa Teatru im. Andreasa Gryphiusa w Głogowie. Fundacja na rzecz Odbudowy Teatru przygotowała już dokumentację prac renowacyjnych i planuje w przyszłym miesiącu ogłosić przetarg na roboty budowlane.

Rozpoczęcie prac jest możliwe głównie dzięki 200 tys. zł dotacji z Ministerstwa Kultury. Pracownicy fundacji wystąpili do Rady Miasta o zarezerwowanie w przyszłych budżetach gminy jednego miliona zł na odbudowę teatru.

(oba)

PANELE
ŚCIENNE
PODŁOGOWE
PARAPETY
BLATY KUCHENNE
ORAZ INNE ARTYKUŁY WYSTROJU WNETRZ

LEGNICA
ul. Bagienna 1

tel. (0-76) 525-069

GŁOGÓW
Al. Wolności 4

tel. (0-76) 352-235

Program TVL

Piątek, 1.11

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 XI Konwersatorium Organowe, 19.25 Niemy wyścig (powt.), 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość TVL, 22.05 Maria Stuart - królowa Szkotów - film USA, 0.15 Informacje TVL

Sobota, 2.11

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.55 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości - serial USA, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Maria Stuart - królowa Szkotów (powt.), 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Syreny - serial USA, 22.40 Dolina lalek - serial USA, 23.05 Informacje TVL, 23.20 Lista Leona - progr. muz.

Niedziela, 3.11

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Panna dziedziczka, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Wydarzenia tygodnia, 18.00 Statek miłości - serial USA, 18.50 Porady Pana Darka, 20.00 Poprawiny - rep. z Gali Piosenki Biesiadnej, 20.30 Rośnij zdrowo, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Wydarzenia tygodnia, 21.50 Columbo - serial USA, 23.05 Playboy

Poniedziałek, 4.11

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Wydarzenia tygodnia, 11.15 Panna dziedziczka, 11.45 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości - serial USA, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Program lokalny, 19.20 Columbo - serial USA, 20.35 Przeboje domowego kina, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Syreny, 23.00 Dolina lalek, 23.25 Informacje TVL, 23.40 Playboy

Wtorek, 5.11

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.50 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Syreny, 19.50 Rośnij zdrowo, 20.30 Poprawiny, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Szarada - film fab., 23.35 Informacje TVL

Środa, 6.11

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.50 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 XIII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Francuskiej Lubin'96, 19.25 Szarada (powt.) - film USA, 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Przyjaźń, sekrety i kłamstwa - film USA, 23.35 Informacje TVL

Czwartek, 7.11

10.00 Piosenka na dzień dobry, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.50 Opinia (P)u(b)liczna, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Panna dziedziczka, 11.50 Teletekst, 16.50 Program dnia, 16.55 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Statek miłości, 18.50 Opinia (P)u(b)liczna, 18.55 Program lokalny, 19.25 Przyjaźń, sekrety i kłamstwa (powt.), 21.00 Panna dziedziczka, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Czarne dni - film fab., 23.30 Informacje TVL

Radio BRW
101.1 FM

Program TV Głogów

Piątek, 1.11

17.00 Mała księżniczka - serial anim., 17.30 GIT, 17.45 Głogowskie nekropolie, 18.05 Wiry życia - serial USA, 19.00 Od przeboju do przeboju, 20.00 GIT, 20.15 Haggard - serial ang., 20.40 Upadek Italii - film chorw., 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.35 Teletekst TVG

Sobota, 2.11

17.00 Mała księżniczka, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.05 Saga zwierząt - serial USA, 18.35 Haggard, 19.00 Polo dance, 19.30 Od przeboju do przeboju, 20.00 GIT, 20.15 Haggard - serial USA, 20.45 Więcej prywatnych lekcji - kom. USA, 22.10 GIT, 22.25 Teletekst TVG

Niedziela, 3.11

17.00 Mała księżniczka, 17.30 Wybrane z tygodnia, 18.00 Polo dance, 18.30 Haggard, 19.00 Encyklopedia audiowizualna - progr. eduk., 20.00 Haggard - serial USA, 20.30 Encyklopedia audiowizualna, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 Wybrane z tygodnia, 22.30 Teletekst TVG

Poniedziałek, 4.11

10.00 Mała księżniczka, 10.30 Wybrane z tygodnia, 11.00 Polo dance, 11.30 Film dokumentalny, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Mała księżniczka - film anim., 17.30 GIT, 17.45 Studio sport, 18.15 Encyklopedia audiowizualna, 19.10 Haggard, 20.00 GIT, 20.15 Haggard, 20.40 Wiry życia - serial USA, 21.40 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Studio sport, 22.45 Teletekst TVG

Wtorek, 5.11

10.00 Mała księżniczka, 10.30 GIT, 10.45 Studio sport, 11.15 Encyklopedia audiowizualna, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Mała księżniczka, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.05 Marzenia o przestworzach - dok. USA, 18.35 Przygoda w siodle, 19.05 Od przeboju do przeboju, 20.00 GIT, 20.15 Wiry życia - serial USA, 21.15 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.40 Program publicystyczny, 23.00 Teletekst TVG

Środa, 6.11

10.00 Mała księżniczka, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 11.05 Marzenia o przestworzach, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Mała księżniczka, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.05 Wiry życia - serial USA, 19.05 Od przeboju do przeboju, 20.00 GIT, 20.15 Wiry życia, 21.15 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Teletekst TVG

Czwartek, 7.11

10.00 Mała księżniczka, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Mała księżniczka, 17.30 GIT, 17.45 Magazyn kulturalny, 18.15 Szalone kobiety Dzikiego Zachodu, 19.00 Przygoda w siodle, 19.15 Od przeboju do przeboju, 20.00 GIT, 20.15 Wiry życia - serial USA, 21.15 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Magazyn kulturalny, 22.45 W objęciach wampira - horror USA

100 wzorów

JEDYNY PRZEDSTAWICIEL FABRYKI MEBLI GIĘTYCH W RADOMSKU NA DOLNY ŚLĄSK

KRZESŁA - STOLY

FOTELE BIUROWE, WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 47, tel./fax 252-97 Legnica, ul. Jaworzyńska 7, tel./fax 275-48 /ceny hurtowe/

SKLEP MEBLOWY "PIONIER"

meble dla Ciebie - oferta mebli domowych, również w cenach hurtowych

LUBIN UL. K.K.S. WYSZYŃSKIEGO 8 tel./fax 44-59-30

SPECJALISTYCZNY SKLEP SPORTOWY „PŁYWAŁO”

ODŻYWKI DLA SPORTOWCÓW

TORBY I PLECAKI

Lubin, ul. Sybiraków 1c

VITEX SPEEDO fashy

DECEUNINGK

- okna
- drzwi
- boazeria PCV
- witryny
- ścianki działowe
- sufity podwieszane
- elewacje PCV

RATY

ATESTY ITB PZH
P.W. ADAG, Legnica, pl. Wolności 4, tel. 234-63

Sklep PHU "ALFA"

Lubin
ul. Armii Krajowej
tel. 44-28-44

oferuje:

- armaturę sanitarną
- baterie łazienkowe i kuchenne
- kleje, fugi
- karnisze plastikowe
- listwy do glazury
- grzejniki c.o.

Zapraszamy w godz. 9-18, w soboty w godz. 10-14

183/L/98

PHPIU GRZEGORZ CHAJEC

BIURO TECHNIK GRZEWczyCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel./fax (076) 50-63-09
przedstawiciel handlowy JUNKERS-BOSCH

proceedzi:

- kompleksową obsługę w zakresie doradztwa, doboru urządzeń i sprzedaży nowoczesnych systemów grzewczych, m.in.:
 - kotłów grzewczych jedno- i dwufunkcyjnych, gazowych, olejowych, na gaz płynny, m.in.: Junkers, Vaillant, Mora, elektrycznych: Kospel
 - grzejników konwekcyjnych, wodnych m.in.: Korado-Radik, De Longhi, Convector, łazienkowych oraz elektrycznych: Siemens, Dimplex
 - przepływowych podgrzewaczy wody: gazowych, m.in.: Junkers, Vaillant, elektrycznych: Siemens, Kospel, Białwar
 - zaworów i głowic termostatycznych Danfoss
 - ruk i kształtek miedzianych, otulin termoizolacyjnych
 - kwasoodpornych wkładów kominowych MKS, Flekswent
 - ponadto: nowoczesnych kotłów węglowych, pomp, armatury grzewczej i sanitarnej, automatyki ciepłowniczej
- sprzedaż ratalna bez żyrańtów
- pośrednictwo w wyborze specjalistycznych firm instalacyjnych

ZAPRASZAMY:
Doradztwo, raty, kredyty: w dni robocze w godz. 8-16, w soboty robocze w godz. 8-14.
Sprzedaż: w dni robocze w godz. 8-18, w soboty w godz. 8-14.

84/P

komputery i kasy fiskalne

OPTIMUS SA

drukarki **LEXMARK**
HEWLETT PACKARD
OKI

multimedia, gry, oprogramowanie, modemy, niszczarki, materiały eksploatacyjne, materiały biurowe, usługi kserograficzne

telefony faxy drukarki **Panasonic**

kopiarki faxy drukarki **XEROX**

SERWIS, LEASING, SPRZEDAŻ RATALNA

"FEIYUE"

PRZEMYSŁOWE MASZYNY SZWALNICZE

- overlocki (przemysłowe i domowe)
- stębnówki
- krajarki (pionowe)
- silniki
- stoły

Legnica, ul. Poznańska 29
fax (076) 54-48-84

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA

CENY PROMOCYJNE!

398

PBIH MEXBUD

OKNA PCV, AL I DREWNA
sosna i mahoń

ROLETY, WITRYNY

LEGNICA
ul. Gwiezdna 8 tel./fax 54 62 34

23/P/98

KSEROMATIC

Autoryzowany dealer Optimus S.A.

Salon sprzedaży
Legnica 59-220 Heweliusza 7M
tel. 54 05 05 fax 54 05 15
e-mail: kseromatic.leg@opnt.optimus.wroc.pl.

Dział kas fiskalnych
Legnica 59-220 Rynek 34
tel. 52 52 99 fax 56 51 35

Salon sprzedaży
Lubin 59-300 Sikorskiego 34
tel./fax 44 38 59

XEROX DOCUMENT NETWORK

UWAGA OFERTA SPECJALNA!

CENTRUM HANDLOWE ANZBI

zaprasza na

kiermasz owocowo-warzywny - zapasy na zimę w cenach hurtowych

Najtańsze zakupy w mieście!
9000 produktów spożywczych, chemicznych.

PONADTO ZAPRASZAMY DO REALIZACJI TALONÓW TOWAROWYCH I PACZEK ŚWIĄTECZNYCH PRZEZ ZAKŁADY PRACY PO CENACH PREFERENCYJNYCH

Zapraszamy odbiorców hurtowych i detalicznych od poniedziałku do piątku w godz. 9-20, w soboty w godz. 9-17, niedziele w godz. 10-16.

Legnica, ul. Klonowa 4 (dawna baza POM-u)
tel./fax 550-395

IBM
AUTHORIZED DEALER FOR PC PRODUCTS

K&S
Systemy Komputerowe

Promocja dla uczniów i studentów
do 10% TANIEJ do 25.10.98
20.11.98

KOMPUTERY

Drukarki i Kasy Fiskalne

RATY - bez żyrańtów, formalności załatwiane na miejscu
LEASING
Komputery IBM, Gulipin, KiS
Sieci komputerowe, Części
Drukarki, Papier składanka
Programy biurowe
Programy dla księgowości, etc.

K&S Systemy Komputerowe
ul. W.Niedźwiedzicy 17 LEGNICA
tel./fax (076) 54-23-11

METAROL
Sp. z o.o.
Zakład Pracy Chronionej
59-300 Lubin
ul. Stary Lubin 16c
tel. (076) 44-15-01, fax (076) 44-44-80

Autoryzowany dealer i serwis ZREMB Giliwice

oferuje:

- wózki widłowe GPW i ładowarki GŁ spalnowe i na gaz propan-butan
- wózki elektryczne WW i RAK
- pełna obsługa serwisowa
- części zamienne - remonty wszystkich wózków widłowych krajowych i zagranicznych
- KOMIS wózków używanych

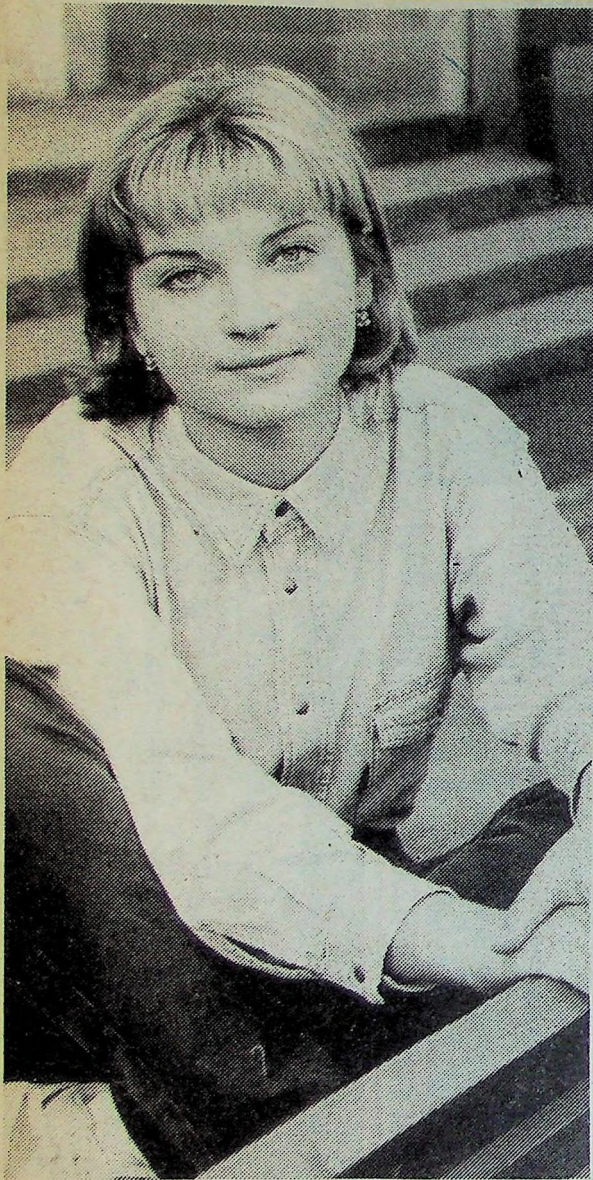
Współpraca z ZAKŁADEM PRACY CHRONIONEJ pozwalająca na odliczenia od wpłat na PRFON (Dz. U. Nr 46, poz. 201 z 8.05.1991 r. z późniejszymi zmianami oraz Dz. U. Nr 88, poz. 401 z 30.09.1991 r.)

43/L/98

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.04)** Jeżeli chcesz dopiąć swego, pamiętaj, że tylko zdecydowanie i konsekwentne działanie pozwoli Ci odnieść sukces. Racja jest wprawdzie po Twojej stronie, ale powinienes wysłuchać drugą stronę.
- **BYK (21.04-20.05)** Jeśli nosisz się z zmianą miejsca pracy, powinienes to zrobić właśnie teraz. Zmiana otoczenia pozwoli Ci zapomnieć o niesnaskach, które ostatnio wywołały wśród współpracowników. Podjęcie decyzji z pewnością wyjdzie Ci na dobre.
- **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)** Zbyt łatwo poddajesz się złym nastrojom, choć tak naprawdę nie masz ku temu specjalnych powodów. Zamiast martwić się na zapas i szukać dziury w całym, zacznij afirmować, a na pewno coś ci się wreszcie uda.
- **RAK (22.06-22.07)** Trochę więcej czasu poświęć poświecić przystojnemu Wodnikowi, który potrzebuje dobrej rady. Wysłuchaj go i pomoż. W sprawach finansowych nie bój się ryzyka.
- **LEW (23.07-22.08)** Ostatnio bez reszty zaprzą Ci miłość. Wyznania Strzelca mogą nieźle zawrócić Ci w głowie. Uwważ więc, by jej całkiem nie stracić. Zwróć baczniejszą uwagę na sprawy zawodowe.
- **PANNA (23.08-22.09)** W pracy zapowiada się zmiany i reorganizacja. Przygotuj się do nich psychicznie i zachowaj pogodę ducha. Gwiazdy natomiast sprzyjają Ci w miłości. Daj się ponieść uczuciom.
- **WAGA (23.09-22.10)** Jeśli nosisz się z zamiarem zmiany stanu cywilnego, nie rób tego teraz. Poczekaj trochę, aż nabierzesz pewnością, że to właściwa osoba. Rozmowa ze Strzelcem utwierdzi Cię w przekonaniu o słusznym wyborze.
- **SKORPION (23.10-21.11)** Zaczynasz się zmieniać pod wpływem kogoś, kogo niedawno poznałeś. Nareszcie zauważasz, że tak naprawdę byłeś w błędzie. Twoja zdecydowana postawa może was tylko zbliżyć.
- **STRZELEC (22.11-21.12)** Ostatnio zanadto ufasz ludziom. Powinnaś być bardziej powściągliwy w kontaktach towarzyskich. Twoja dobra wola może być opacznie zrozumiana i zamiast podziękowania, usłyszysz same pretensje.
- **KOZIORÓŻEC (22.12-19.01)** Początek miesiąca dla Koziorożców zapowiada się wspaniale. Masz szansę na realizację nawet najbardziej śmiałych zamierzeń. Wszelkie ryzykowne posunięcia powinny Ci się udać. Wykorzystaj więc sprzyjającą aurę i działaj.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Przesiań wreszcie liczyć na pomoc innych. Weź się do pracy i nie myśl tylko o sobie, a na pewno wyjdzie Ci to na dobre. Kłopoty finansowe wkrótce się skończą.
- **RYBY (19.02-20.03)** Postaraj się zwrócić baczniejszą uwagę na szczegóły i nie przechodź obojętnie obok rzeczy pozornie mało istotnych. To właśnie w nich może tkwić prawdziwa tajemnica sukcesu, bądź czujny.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ANNA GALIK

- uczennica V LO w Legnicy

Dziewczyna firmowa

Lokalny surowiec

Podczas wystawy w jednej z głogowskich galerii zaprezentowano rzeźbę z pomiędzyowego żużlu. Nie wiadomo, czy takie zastosowanie odpadu się przyjmie. Bardzo trudno będzie przenieść dzieło do mieszkania.

(1)

Bez satysfakcji

Dyrekcja bardzo dramatycznego centrum sztuki teatralnej otrzymała od wojewody poloneza. Prezent nie wywołał jednak entuzjazmu. Pan dyrektor wołałby złocistego opla. Być może wojewoda się zreflektuje i to skromne marzenie się ziści.

(11)

Bilans strat

W wiejskiej gminie Chojnów wyliczono, że odwołanie władz samorządowych pozwoliło zaoszczędzić około 150 mln zł. Szkoda że nie podsumowano przy okazji kosztów dwóch referendów i przedterminowych wyborów. Zapewne kosztowały znacznie więcej.

(1)

Na dobry początek

Wrocławskie "Fakty" zafundowały sobie nową czołówkę. Program nagrywany jest w jeszcze nowszym studiu. Mamy nadzieję, że na tym nie skończy się unowocześnienie.

(11)

Legnickie przyspieszenie

Legnickie służby miejskie, po trzyletnich przygotowaniach, załatały dziurę na środku skweru Orłąt Lwowskich. Spodziewamy się, że za następne trzy lata zlikwidowane zostanie dzikie wysypisko śmieci przy ul. Wojska Polskiego.

(8)

Po jednym

Jedna z lubińskich stacji benzynowych sprzedaje także artykuły spożywcze, w tym alkohol. Każdy z klientów (dla niektórych jedynym zakupionym paliwem jest pół litra mocniejszej) otrzymuje rachunek z życzeniami "szerokiej drogi". Rzeczywiście, niektórzy po kilku głębszych potrzebują bardzo szerokiej drogi. Przy okazji warto wspomnieć, że statystycy obliczyli, iż lubinianie przepiją w tym roku tyle samo pieniędzy, ile wynosi budżet miasta.

(28)

Muzo, schudnij!

Zewsząd idą ataki na czytelnictwo. Książki drogie, minister finansów postanowił jeszcze obłożyć je VAT-em, a poczta w Legnicy i w Lubinie pobiera od najemców skrytek dodatkową opłatę, jeśli przesyłka z książkami się nie mieści i trzeba je odłożyć na inną półkę. Uwaga, prześwietni autorowie! Piszcie dzieła małe i wąskie!

(22)

Wysunięta flanką

Poniedziałkowa policyjna obława na zbiorów, którzy obrabowali kantor w Legnicy, wyglądała jak ser szwajcarski. Droga do Chojnowa została obstawiona dopiero tuż przed wjazdem do tego miasteczka. Chyba że za Legnicą funkcjonariusze ukrywali się w "cywilnych" pojazdach...

(4)

Wielkie brawa

Niedocenionych, sfrustrowanych, złaźnionych poklasku artystów estrady zapraszamy do Lubina. Cokolwiek by się działo na scenie tutejszego Centrum Kultury "Muza", publiczność nagradza owacjami na stojąco.

(22)

Tydzień przed Zaduszkami

W Polsce "umiera" człowiek, zwierzę "zdycha".

W niedzielę na trawniku w Legnicy dogorywał ranny pies. Milczały telefony prywatnych lecznic, które jakoby mają pogotowie. Strażnicy miejscy nie mieli samochodu.

Czy na pewno wszystkich, którzy kiedyś "umrą", będzie miał kto nieść na ramionach?

(44)

Skojarzenia



Polityczna kronika towarzyska

- Pan Ignacy Bochenek, dyrektor od legnickich jezdni i krawężników, wyjechał do Szwajcarii na winobranie. Do czasu aż wino dojrzeje, wstrzymuje się montaż kolejnych gadających sygnalizacji świetlnych.
- Pan radny Sergiusz Chyła zbiera podpisy pod wnioskiem o odwołanie pana wiceprezydenta Legnicy, Stanisława Kota. To już druga taka akcja w tym roku. Poprzednim razem udało się zebrać cztery autografy.
- Siedziba legnickiej "Solidarności" została prze-malowana na różowo. Zachodzimy w głowę: czy frywolne barwy mają symbolizować optymizm przed nadchodzącymi wyborami, czy też może jest to tylko krok pośredni, a następnym będzie malowanie na czerwono.

Zgrzyty i mity

Dyscyplina socjalistyczno-kapitalistyczna

Socjalistyczna dyscyplina pracy nie zaginęła wraz z socjalizmem. Obowiązuje nadal, tyle że zwie się teraz dyscypliną kapitalistyczną.

Najlepiej widać to rano, a więc między godz. 7.15 a 7.30 - kiedy lud pracujący śpieszy na godzinę... siódmą do pracy. Na rozbieganych ulicach tłoczno, nerwowo - i smutno. A smutno, bo ledwie znajduje się czełek w swym miejscu zatrudnienia, zaraz musi się brać do roboty. A w socjalizmie nie musiał. I tym się różni dyscyplina socjalistyczna od kapitalistycznej.

Socjalistyczna dyscyplina pracy była bowiem dyscypliną wesołą. Ot, przyszedł czełek do roboty, wypił piwo, pogadał z kumplami o karabinach maszynowych - i zaraz aktyw partyjno-młodzieżowy (PZPR-ZMP) wzywał na tzw. prasówkę. A tam sekretarz POP, "Trybuna Ludu" - i znów gadanie. O karabinach maszynowych oczywiście. Tyle że w sosie ideologicznym.

Socjalistyczna dyscyplina obowiązywała wszystkich i wszystko. Również wojsko. W siłach zbrojnych zwała się jednak - dyscypliną świadomą. To znaczy, jeśli "rex" (obecnie "kot") nie wykonał nawet najbzdurniejszego rozkazu przełożonego, był w pełni świadomy konsekwencji.

Aby jednak uniknąć tych konsekwencji, "rex" musiał, na rozkaz przełożonego, np. wiazić pod łóżko i szczerkać jak jamnik lub - bernardyn. Co, zapewniam, było wielką sztuką.

W Szkole Podwodnego Pływania I Brygady Okrętów Podwodnych był, pamiętam, taki mały-instruktor nazwiskiem, z przeproszeniem, Kutas. Ówże, z przeproszeniem, Kutas za każde złe szczekanie pastwił się nad "rexem", aplikując mu przebieżankę kałesonowo-mundurową. Tzn. bidny "rex" musiał przez kilka godzin rozbierać się i ubierać na rozkaz zboczonego mata-instruktora. A rozkazy brzmiały bowiem mniej więcej tak: "Na kałesonowo - raz! Na granatowo - dwa!". I tak w kółku Macieju.

Doświadczylem tego, przyznaję, i ja. Ponieważ jednak byłem wystarczająco długi w marynarce wojennej - miałem okazję się oduć. I się odułem. Na "rexach", rzecz jasna. No i było wesoło. A teraz co? Sam smutek, sama rozpacz. I biadolenie "kotów".

(r)